MINISTERSTWO BUDOWNICTWA
INSTYTUT BUDOWNICTWA MIESZKANIOWEGO

A. ANDRZEJEWSKI i J. CEGIELSKI

STOSUNKI MIESZKANIOWE W WARSZAWIE

WYNIKI ANKIET O SYTUACJI MIESZKANIOWEJ PRACOWNIKÓW W LATACH 1946—48

POLSKIE WYDAWNICTWA GOSPODARCZE

10143 KPiP

1110143

1110143

STOSUNKI MIESZKANIOWE W WARSZAWIE

MINISTERSTWO BUDOWNICTWA
INSTYTUT BUDOWNICTWA MIESZKANIOWEGO

A. ANDRZEJEWSKI i J. CEGIELSKI

STOSUNKI MIESZKANIOWE W WARSZAWIE

WYNIKI ANKIET O SYTUACJI MIESZKANIOWEJ PRACOWNIKÓW W LATACH 1946 — 1948

POLSKIE WYDAWNICTWA GOSPODARCZE
WARSZAWA 1950

Okładkę projektowali:
ANTONI BIŁAS
I WŁ. STAŃCZYKOWSKI

Nakład 3.120 egz. Papier 61x86/70 g Manuskrypt otrzymano dnia 3.5. 50 r.
Druk ukończono dnia 30.6.50 r.

262/715 D-1-10872 Zakłady Wydawnictw Spółdzielczych – Drukarnia Nr 2 w Łodzi ul. A. Struga 63.

SPIS RZECZY

Str.

WSTĘP

1. Omówienie przygotowania ankiety; wiarygodność i typowość materiału ankietowego; zasięg ankiety 11
2. Struktura wielkości mieszkań 21
3. Zaludnienie mieszkań 27
4. Mieszkania użytkowane wspólnie przez więcej niż jedno gospodarstwo domowe 45
5. Wyposażenie i jakość mieszkań 49
6. Rodzaj budynku i jego stan. Remonty 59
7. Powierzchnia mieszkań 65
8. Wydatki na mieszkanie 69
9. Mieszkania podmiejskie 73
10. Struktura i wielkość gospodarstw domowych 79
11. Wnioski końcowe 83

Aneks 1. Szczegółowe omówienie arkuszy ankietowych z r. 1946 i 1948 93

Aneks 2. Zestawienie liczbowe wyników ankiety (10 tablic) . . 98

Mapki Nr 1 i Nr 2 obejmujące rozmieszczenie mieszkań objętych ankietą w r. 1946 i w r. 1948 na obszarze m. st. Warszawy są umieszczone po str. 16.

Mapki Nr 3 i Nr 4 obejmujące rozmieszczenie w obu tych latach mieszkań podmiejskich znajdują się po str. 80.

PRZEDMOWA

Warszawa jako wielkie, milionowe miasto wyrosła w warunkach kapitalizmu, była wytworem ustroju kapitalistycznego. Prawa kapitalistycznej gospodarki decydowały o warunkach mieszkaniowych ludności, decydowały o tym, kto mógł budować mieszkania, dla kogo je budował, gdzie, na jakich terenach i jakie mieszkania powstawały w okresie szybkiego wzrostu miasta w XIX i XX wieku, w czasie gdy ludność Warszawy z paruset tysięcy podniosła się do miliona i paruset tysięcy mieszkańców. Kontrasty między luksusem mieszkaniowym warstw posiadających a nędzą mieszkaniową klasy robotniczej, między bogato wyposażonymi a upośledzonymi dzielnicami miasta — były wyrazem i skutkiem działania tych praw, wyrazem stosunków społecznych ustroju, opartego na wyzysku pracy najemnej.

Jak wszystkie miasta kapitalistyczne, stanowiące większe skupienia proletariatu i proletaryzującego się drobnomieszczaństwa, Warszawa miała za mało mieszkań w stosunku do liczby ludności. O braku mieszkań mówiła statystyka zaludnienia izb, wysoka i stale wzrastająca średnia liczba osób, przypadająca na jedną izbę (2,0 w r. 1921; 2,1 w r. 1931), a zwłaszcza przeważające zagęszczenie mieszkań jednoizbowych, zajmowanych omal z reguły przez rodziny robotnicze (3,7 osób na izbę w r. 1921; 4,0 w r. 1931). Znaczna część izb objętych tą statystyką nie była wyposażona w niezbędne urządzenia, zapewniające ich mieszkańcom elementarne warunki wygody i higieny; — wiele z nich w ogóle nie nadawało się do zamieszkania. Nie tylko więc pod względem ilościowym, ale również pod względem jakości zasób mieszkań warszawskich pozostawał daleko poniżej

niezbędnego minimum, a statystyka mieszkaniowa zarówno Warszawy, jak w ogóle miast polskich, ujawniała stosunki gorsze, czasem znacznie gorsze, niż w szeregu innych krajów kapitalistycznych. Było to zresztą zrozumiałe wobec pozycji, jaką Polska zajmowała w świecie kapitalistycznym jako teren półkolonialny, wyzyskiwany nie tylko przez rodzimy, ale również przez obcy kapitał — jako kraj, w którym przeciętna stopa życiowa ludności była oczywiście niższa, niż w ośrodkach imperialistycznych bogacących się kosztem obszarów eksploatowanych. Toteż nieodłączna od ustroju kapitalistycznego nędza mieszkaniowa proletariatu przybierała w Warszawie i w innych miastach polskich rozmiary prawdziwej klęski społecznej.

Do tej klęski „pokojowej", traktowanej jako zjawisko nieomal „normalne" przez tych, którzy nie byli nią dotknięci, doszła klęska wojenna, doszło systematycznie barbarzyńskie burzenie miasta przez hitlerowców w r. 1943 i 1944. W Warszawie uwolnionej przez Armię Czerwoną i walczące u jej boku Wojsko Polskie, pozostało mniej niż 1/5 dawnej ilości izb. Warunki mieszkaniowe ludności szybko napływającej do zburzonego miasta były i musiały być niezmiernie ciężkie.

Ale w stolicy Polski Ludowej władzę sprawowała teraz klasa robotnicza. Oznaczało to zasadniczy przewrót w układzie czynników kształtujących stosunki mieszkaniowe odbudowującego się miasta. Ilościowy i jakościowy stan odziedziczonego po kapitalizmie i uratowanego od zagłady szczupłego zasobu mieszkań był oczywiście czynnikiem dużej wagi, czynnikiem negatywnym, wpływającym na niski stopień zaspokojenia potrzeb. Natomiast sposób gospodarowania tym zasobem nie wynikał już z kapitalistycznych stosunków klasowych, z praw kapitalistycznej gospodarki, które rozmieszczenie różnych grup społecznych na obszarze miasta i podział jego powierzchni mieszkaniowej uzależniały od dochodów lokatora. Miejsce tego czynnika zajęła polityka kwaterunkowa, będąca wyrazem nowych stosunków społecznych. Był to czynnik pozytywny, działający w kierunku sprawiedliwszego i społecznie bardziej celowego podziału istniejących zasobów mieszkaniowych. Nie ulega wątpliwości, że wobec ogromu zniszczeń i ciężkich warunków bytowania w Warszawie w pierwszych latach po wyzwoleniu, dodatnie działanie tego czynnika nie zawsze i nie wszędzie było dostrzegane i doceniane. Nie wszędzie zdawano

sobie dokładnie sprawę, że tą drogą usuwane było upośledzenie klasy robotniczej i obalany przywilej mieszkaniowy warstw posiadających, że był to istotny, głęboki przewrót w dziedzinie stosunków mieszkaniowych.

Analiza wyników ankiet mieszkaniowych przeprowadzonych w latach 1946 i 1948 w czterech warszawskich zakładach pracy, umożliwia prześledzenie tych procesów, które autorzy określają jako „przebudowę klasowej struktury zaspokajania tych potrzeb mieszkaniowych", oraz uwidacznia „dążenie mas robotniczych do wydobycia się z upośledzonych dzielnic na peryferiach i przynajmniej częściowego obsadzenia niedostępnych dla nich przed 1939 r. lepszych i większych mieszkań". Uwidacznia ona również tendencje rozwojowe w dwuletnim okresie między pierwszą i drugą ankietą, wskazujące na wyraźną, choć niejednolitą poprawę warunków mieszkaniowych różnych grup świata pracy. Ta poprawa, następująca w trudnych latach powojennych w zniszczonym kraju, jest również wyrazem dokonanego przewrotu, jeśli przypomnimy sobie wręcz przeciwną tendencję rozwojową w Polsce przedwrześniowej.

Ankiety przeprowadzone były w okresie, w którym dominowały jeszcze remonty zniszczonych mieszkań, w okresie poprzedzającym nowe budownictwo mieszkaniowe na większą skalę, akcję budowy osiedli robotniczych, wywierające dzisiaj coraz większy wpływ na stosunki mieszkaniowe w stolicy. Z tego punktu widzenia pracę A. Andrzejewskiego i J. Cegielskiego można by już dziś traktować jako przyczynek historyczny, rzucający ciekawe światło na niedawny wprawdzie, ale już miniony etap rozwojowy. Byłoby to jednak tylko częściowo słuszne. Praca ta jest wysoce aktualna nie tylko dlatego, że pojawienie się nowego elementu w postaci budownictwa osiedlowego nie mogło jeszcze radykalnie zmienić nakreślonego obrazu sprzed paru lat. Nagromadzony bogaty materiał, obejmujący m. in. również analizę demograficzną, strukturę rodzin itp., wiąże się ściśle ze stale aktualnym zagadnieniem typów mieszkań i standardów mieszkaniowych, jak również z wielu innymi problemami bieżącej polityki mieszkaniowej.

Autorzy poświęcają dużo uwagi zagadnieniom metodologicznym. Pod tym względem praca ich stanowi sama przez się materiał dyskusyjny, ujawniający zarówno dodatnie jak słabe strony tego typu badań, a zdobyte doświadczenia mogą być i niewątpliwie będą uwzględnione przy organizowaniu podobnych dochodzeń w przyszłości. W toku wykonywania wielkich za-

dań Planu 6-letniego konieczność tego rodzaju badań terenowych, jako stałej kontroli wyników budownictwa mieszkaniowego, nasuwa się w sposób oczywisty.

Zarówno więc dorobek metodologiczny, jak faktyczny materiał zgromadzony przed dwoma i czterema laty, w wielu wypadkach służyć może potrzebom chwili bieżącej oraz potrzebom najbliższej przyszłości. Z tego punktu widzenia na uwagę zasługuje chociażby wspomniany już wyżej moment nierównomierności poprawy warunków mieszkaniowych poszczególnych grup pracowniczych w okresie 1946 — 1948 r. Analiza przeprowadzonych ankiet stwierdziła większą poprawę wśród pracowników umysłowych niż wśród robotników. Niezależnie od tego, czy materiał ankietowy pozwala na wyciąganie w tym zakresie uogólniających wniosków, ani też nie kwestionując oczywiście prawa do mieszkania dla wszystkich ludzi pracy — nie można przejść do porządku dziennego nad możliwością powstawania na tym odcinku niebezpiecznych dysproporcji. Jest to jedna spośród wielu sygnalizowanych przez ankietę spraw aktualnych i to spraw niemałej wagi, gdyż, jak powiedział Prezydent Bolesław Bierut na I Warszawskiej Konferencji PZPR: „musimy pamiętać... by miliony metrów sześciennych wznoszonych domów szły w pierwszym rzędzie na zaspokojenie potrzeb mieszkaniowych robotników".

Warszawa, kwiecień 1950 r.

INSTYTUT BUDOWNICTWA MIESZKANIOWEGO

1

OMÓWIENIE PRZYGOTOWANIA ANKIETY, WIAROGODNOŚĆ I TYPOWOŚĆ MATERIAŁU ANKIETOWEGO. ZASIĘG ANKIETY

PRZYGOTOWANIE ANKIETY I JEJ CELE

Natychmiast po wyzwoleniu Stolicy spod okupacji niemieckiej rozpoczyna się masowy powrót ludności do zniszczonego miasta, rozpoczyna się również (po pamiętnej decyzji Rządu) odbudowa Warszawy. W mieście pozbawionym wody, elektryczności, szkół, szpitali, mostów i środków komunikacji, w którym przed zburzeniem wszystkie przeciwieństwa kapitalistycznego systemu zaspokajania potrzeb mieszkaniowych występowały z wyjątkową ostrością, a które między sierpniem 1944 r. a styczniem 1945 r. utraciło przeszło 70% swej kubatury mieszkaniowej, tj. 430 tys. izb mieszkalnych, warunki mieszkaniowe przedstawiać się musiały katastrofalnie. Stanowiły one układ niezmiernie płynny i niejednolity m. in. ze względu na odbywające się przez długi czas wędrówki ludności i na intensywne tempo odbudowy i przebudowy miasta, pełniącego przy tym funkcje stolicy. Odbudowa Warszawy przeprowadzona była łącznie z ogólną przebudową struktury społecznej i gospodarczej Polski, w tempie i w rozmiarach, na jakie pozwolić mogła jedynie coraz pełniej realizowana gospodarka planowa kraju zmierzającego ku socjalizmowi.

Uchwycenie i skontrolowanie przebiegu tych procesów na odcinku mieszkaniowym stanowiło nie tylko kronikarski obowiązek, ale mogło mieć wartość praktyczną, jako jeden z elementów dla ustalenia zasad polityki mieszkaniowej Stolicy w okresie późniejszym. Toteż jedną z pierwszych prac zainicjowanych po wojnie przez Polskie Towarzystwo Reformy Mieszkaniowej było przeprowadzenie w kwietniu 1946 r., przy pomocy Komisji Centralnej Związków Zawodowych, ankiety na temat warunków mieszkaniowych świata pracy w Warszawie. Jako teren badania wybrano cztery zakłady pracy: Ministerstwo Sprawiedliwości, Polski Czerwony Krzyż, Elektrownię i fabry-

kę E. Wedel. W rok przeszło po uwolnieniu miasta najbardziej dotkliwe zniszczenia w zakresie urządzeń użyteczności publicznej zostały usunięte, szereg początkowych przypadkowości w warunkach mieszkaniowych został skorygowany. Wraz z wytknięciem zasad polityki Państwa w zakresie odbudowy Stolicy i okrzepnięciem samorządu, zaczęła się krystalizować sytuacja mieszkaniowa. Dzięki temu materiały, które ze względu na metodę badań ankietowych musiały mieć charakter wycinkowy, mogły w znacznym stopniu służyć również jako podstawa do wyciągnięcia wniosków bardziej ogólnych.

W myśl założeń organizatorów, ankieta nie powinna była ograniczać się do roli dokumentu ilustrującego w sposób statyczny ciężką sytuację mieszkaniową rzesz pracowniczych, napływających bez przerwy do Stolicy, ale zarejestrować miała wpływ na warunki mieszkaniowe również takich czynników, jak polityka kwaterunkowa samorządu, odbudowa budynków mieszkalnych i zakładów użyteczności publicznej, prowadzona ze środków publicznych, jak wreszcie własne wysiłki mieszkańców. Ankieta miała również umożliwić porównanie warunków mieszkaniowych świata pracy przed i po wojnie, zbadać zmiany, jakie na tym odcinku nastąpiły w okresie panowania ustroju demokracji ludowej. Odrębny temat badań stanowiły warunki dostania się z mieszkania do miejsca pracy i to zarówno ze względu na postępujące usprawnienia środków transportowych i odbudowę, względnie przebudowę tras komunikacyjnych, jak i na rozmieszczenie zakładów pracy w nowo planowanej Stolicy.

W celu uchwycenia wszystkich wspomnianych zmian, konieczne było powtórzenie badań po pewnym czasie. W połowie 1948 r. Polskie Towarzystwo Reformy Mieszkaniowej przeprowadziło w tych samych zakładach pracy ankietę ponownie. Koszta drugiego etapu badań zostały pokryte przez Zakład Osiedli Robotniczych przy współudziale Zarządu Miejskiego m. st. Warszawy.

Wstępne, prowizoryczne wyniki ankiety 1946 r., zestawione przez A. Andrzejewskiego i K. L. Toeplitza, zostały ogłoszone w numerze czerwcowym czasopisma „Dom, Osiedle, Mieszkanie" (Nr 4/5 1946 r.). Opracowanie niniejsze stanowi łączne podsumowanie wyników obu ankiet. Składa się ono z właściwego omówienia zebranych materiałów i z dwu aneksów: 1) omówie-

nia arkuszy ankietowych z r. 1946 *) i 1948 oraz różnic między nimi; 2) zestawienia tablic, zawierających ważniejsze wyniki ankiety w liczbach bezwzględnych (w tekście posługiwano się przeważnie jedynie wskaźnikami procentowymi). W opracowaniu materiałów ankietowych prócz obu autorów brała udział W. Czeczerda-Maciuszko. Szereg cennych uwag i wskazówek udzielił K. L. Toeplitz oraz zespół pracowników I. B. M., który ankiecie poświęcił parę zebrań dyskusyjnych. Do tekstu dołączone zostały 4 mapki, ilustrujące rozmieszczenie badanych mieszkań w Stolicy i osiedlach podmiejskich.

WIAROGODNOŚĆ I TYPOWOŚĆ MATERIAŁU ANKIETOWEGO

Zadaniem obu ankiet, jak już wspomniano, było dostarczenie materiałów, na podstawie których można by odtworzyć obraz warunków mieszkaniowych świata pracy w Warszawie i rozwoju tych warunków w pierwszych latach odbudowy Stolicy. Ocena faktu, w jakim stopniu ankiety spełniły to zadanie, wymaga scharakteryzowania wiarogodności zebranego materiału i jego typowości.

Arkusze ankietowe w zasadzie były wypełniane samodzielnie przez odpowiadających, a współpraca mężów zaufania, przy udziale których w poszczególnych zakładach arkusze te były zbierane, ograniczała się głównie do nadzoru nad formalną stroną wypełnienia arkusza, tj. nad prawidłowym zrozumieniem pytań i udzielaniem właściwych i dostatecznie wyczerpujących odpowiedzi. Mężowie zaufania nie wnikali zazwyczaj w prawidłowość podawanych danych. W tych warunkach można mieć uzasadnione podejrzenie, iż pewna część arkuszy wypełniona była w sposób tendencyjny. Ponieważ, pomimo ustawicznego podkreślania naukowego charakteru ankiety i gwarancji indywidualnej tajemnicy, z przeprowadzeniem ankiety łączyły się u odpowiadających obawy, iż dostarczone przez nich dane mogą w jakiś sposób dostać się do władz kwaterunkowych, istniała niewątpliwie tendencja do przedstawiania sytuacji w barwach nieco ciemniejszych niż rzeczywiste. Można przypuszczać, że zdarzały się przypadki podawania większej liczby osób zamieszkałych w lokalu, niż rzeczywista i to raczej osób nie nale-

*) Arkusz ankiety z r. 1946 został opracowany przez komisję PTRM przy współudziale E. Strzeleckiego oraz przedstawiciela KCZZ L. Marka.

żących do gospodarstwa domowego odpowiadającego na ankietę, następnie: przypadki zmniejszania metrażu mieszkania. Natomiast ilość izb, zajmowanych przez odpowiadającego i jego rodzinę, nie podlegała zapewne pomniejszeniu. Oddawanie wypełnionego arkusza ankiety mężowi zaufania, pracownikowi tego samego zakładu, najczęściej w obecności towarzyszy pracy, którzy warunki mieszkaniowe odpowiadającego lepiej znali — stanowiło pewnego rodzaju samoczynną kontrolę.

Ankieta obejmowała jedynie część pracowników zatrudnionych w każdym z czterech zakładów pracy. Nie była ona przymusowa — odpowiadał na nią tylko ten, kto chciał. Należy przypuszczać, iż z tych samych, przedstawionych wyżej powodów, część pracowników posiadających lepsze warunki mieszkaniowe, uchylała się od wzięcia udziału w ankiecie, że brali w niej udział przede wszystkim ci, którzy znajdowali się w gorszej sytuacji mieszkaniowej. Na skutek zbieżności obu przedstawionych wyżej tendencji, obraz przeciętnych warunków mieszkaniowych pracowników badanych zakładów pracy, uzyskany na podstawie ankiety, jest zapewne nieco ciemniejszy niż w rzeczywistości.

Drugie zagadnienie wymagające naświetlenia, to możność formułowania wniosków na podstawie danych, odnoszących się do warunków mieszkaniowych pracowników kilku zakładów pracy, wniosków, które miałyby charakter bardziej ogólny i określały sytuację mieszkaniową całego świata pracy Stolicy.

Wybór Ministerstwa Sprawiedliwości, Elektrowni, Fabryki E. Wedla i Polskiego Czerwonego Krzyża jako miejsc przeprowadzenia ankiety umotywowany był tym, że każde z nich reprezentuje odmienny typ instytucji, charakterystyczny dla poważnej ilości zakładów pracy w Stolicy. Ministerstwo Sprawiedliwości należy do grupy urzędów centralnych. Pracownicy tych urzędów korzystali w okresie badanym stosunkowo najbardziej wydatnie z państwowego budownictwa mieszkaniowego. Elektrownia jest zakładem o przewadze elementu robotniczego, zatrudniającym jednak poważny odsetek pracowników biurowych, których warunki mieszkaniowe nie odbiegają zapewne od warunków większości pracowników samorządowych; w Elektrowni prócz robotników pracuje znaczna liczba wykwalifikowanych sił technicznych, począwszy od monterów, kończąc na technikach. Fabryka E. Wedel — to z kolei duży zakład prze-

mysłowy, a więc środowisko typowo robotnicze. Polski Czerwony Krzyż reprezentuje instytucję społeczną, zatrudniającą, prócz personelu biurowego i pomocniczego, fachowców ze służby zdrowia, lekarzy, wykwalifikowanych pielęgniarzy itp.

Drugim kryterium, którym kierowano się przy wyborze zakładów pracy, była ich lokalizacja przestrzenna. Chodziło o to, by znajdowały się one w kilku stosunkowo odległych od siebie punktach miasta, aby mieszkania pracownicze rozrzucone były zarówno na terenie Warszawy lewobrzeżnej jak i Pragi, zapewniając ankiecie reprezentatywność również przestrzenną (por. załączone mapki, ilustrujące rozmieszczenie mieszkań badanych w r. 1946 i 1948).

Cztery wymienione zakłady pracy stosunkowo dobrze odpowiadały powyższym postulatom — Fabryka E. Wedel położona jest na Pradze, Elektrownia znajduje się na Powiślu, P. C. K., który posiada kilka filii — mieści się głównie na terenie centrum miasta, Ministerstwo Sprawiedliwości w r. 1946 znajdowało się bliżej południowego skraju śródmieścia (Al. 6 Sierpnia), w r. 1948 przeniesione zostało na ul. Leszno.

W sumie, przy stosunkowo skromnym i ograniczonym — ze względów technicznych i finansowych — zasięgu ankiety, uzyskano dość różnorodny i charakterystyczny przekrój przez kilka typowych środowisk, który niewątpliwie pozwala na szereg uogólnień odnośnie rozwoju sytuacji mieszkaniowej świata pracy Stolicy, a przynajmniej niektórych jego grup. O wartości ankiety świadczy również szereg prawidłowości, jakie można było zaobserwować w opracowanym materiale ankietowym przy porównywaniu go z posiadanymi danymi statystycznymi.

ZASIĘG ANKIETY

Liczba pracowników objętych ankietą nie uległa w r. 1946 i 1948 większym zmianom. W każdym z tych dwu lat wyniosła ona nieco więcej niż 900 osób. Ponieważ każdy pracownik podawał dane dotyczące całego mieszkania, które zamieszkiwał, zbadano więc w sumie stosunki panujące w 900 mieszkaniach. Szczegółowe dane w tym zakresie podaje tablica nr 1. Odsetek wypełnionych arkuszy w stosunku do rozdanych wynosił w r. 1946 — 36,5%, a w r. 1948 — 38,1%. Jednakże dla uzyskania odpowiedzi przy powtórzeniu ankiety położono znacznie większy wysiłek organizacyjny.

Tablica nr 1

Zestawienie rozdanych, wypełnionych i zakwalifikowanych do opracowania arkuszy ankietowych

Zakład pracy	1946			1948		
	Rozdane ankiety	Odpowiedzi		Rozdane ankiety	Odpowiedzi	
		otrzym.	zakwal.		otrzym.	zakwal.
Ministerstwo Sprawiedliwości	350	145	134	400	138	127
Polski Czerwony Krzyż	500	146	131*)	350	175	171
Elektrownia	1200	436	416	1000	314	292
Fabryka Wedel	700	279	259	800	346	335
Razem	2750	1006	940	2550	973	925

Część wypełnionych ankiet musiała zostać odrzucona ze względu na niejasność lub sprzeczność odpowiedzi. W niektórych przypadkach widać było, iż odpowiadający nie mogą poradzić sobie z trudniejszymi pytaniami, zwłaszcza dotyczącymi powierzchni i zaludnienia mieszkania (pojęcie osób żyjących we wspólnym gospodarstwie domowym i poza nim); spotykało się jednak również arkusze, w których świadomie zostały pominięte odpowiedzi na szereg pytań istotnych dla charakterystyki stosunków mieszkaniowych.

Można sądzić, iż była to pewnego rodzaju próba zamaskowania lepszych warunków mieszkaniowych przez osoby, które z tych czy innych względów nie chciały lub nie mogły poprostu pominąć ankiety całkowitym milczeniem. Ogółem odrzucić trzeba było w r. 1946 — 6,6% wypełnionych odpowiedzi, w r. 1948 zaś — 5,1%. Było rzeczą ciekawą, iż najwyższy w dwu ankietach łącznie odsetek wyeliminowanych arkuszy wykazało Ministerstwo Sprawiedliwości, w r. 1946 — 7,6%, w r. 1948 — 8,0% — podczas, gdy analogiczne odsetki dla Wedla np. wyniosły 7,2% i 3,2%.

*) W tym 17 odpowiedzi pracowników P.C.K. zamieszkałych w izbach typu koszarowego, zajmowanych przez 7—21 osób. W większości zestawień odpowiedzi te są pomijane, jako odnoszące się do warunków nietypowych.

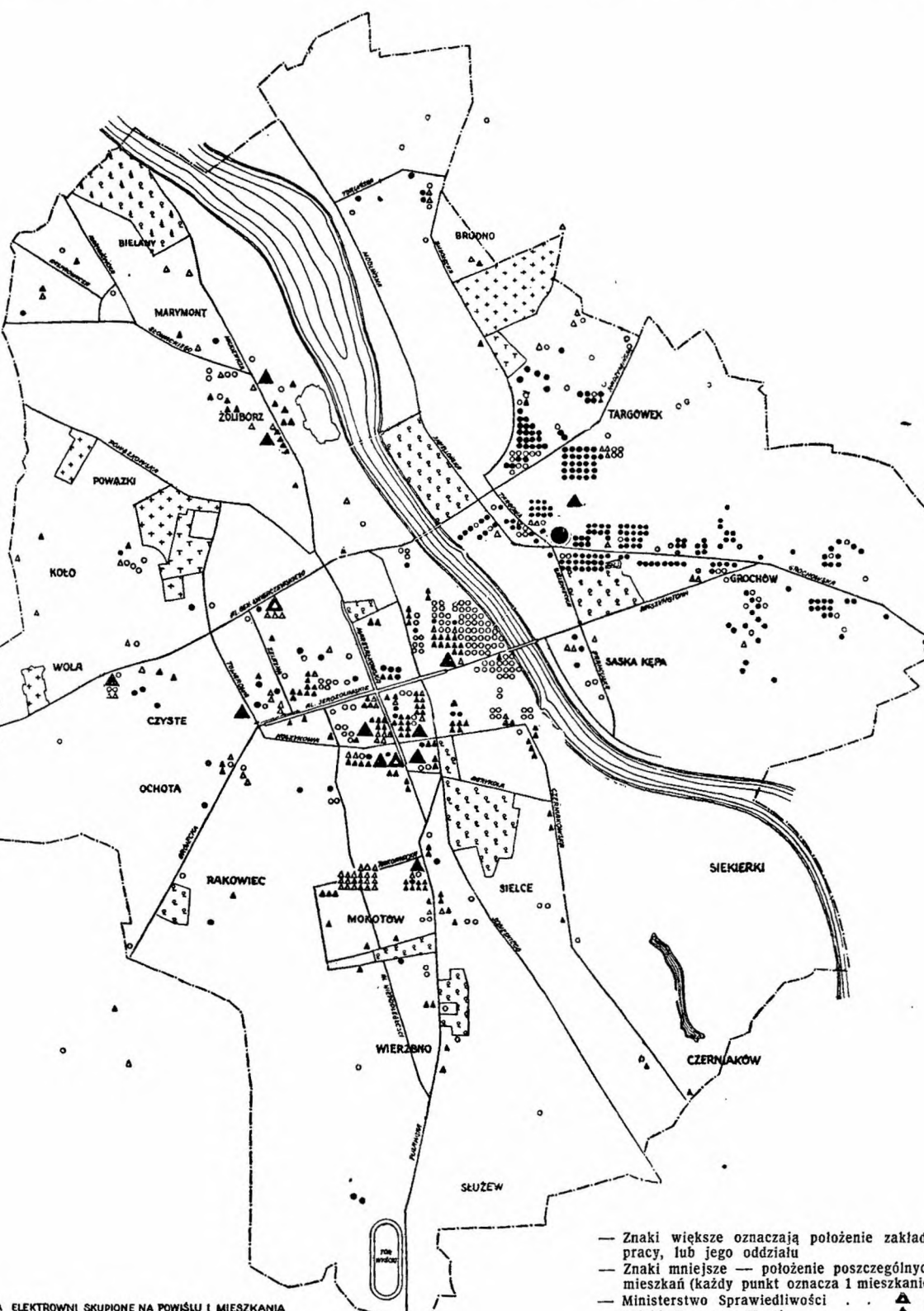
BIELANY
MARYMONT
BRUDNO
ŻOLIBORZ
TARGÓWEK
POWÁZKI
KOŁO
GROCHÓW
WOLA
SASKA KĘPA
CZYSTE
OCHOTA
RAKOWIEC
MOKOTÓW
SIELCE
SIEKIERKI
WIERZBNO
CZERNIAKÓW
SŁUŻEW
— Znaki większe oznaczają położenie zakład
pracy, lub jego oddziału
— Znaki mniejsze — położenie poszczególny
mieszkań (każdy punkt oznacza 1 mieszkani
— Ministerstwo Sprawiedliwości . .
ELEKTROWNI SKUPIONE NA POWIŚLU I MIESZKANIA

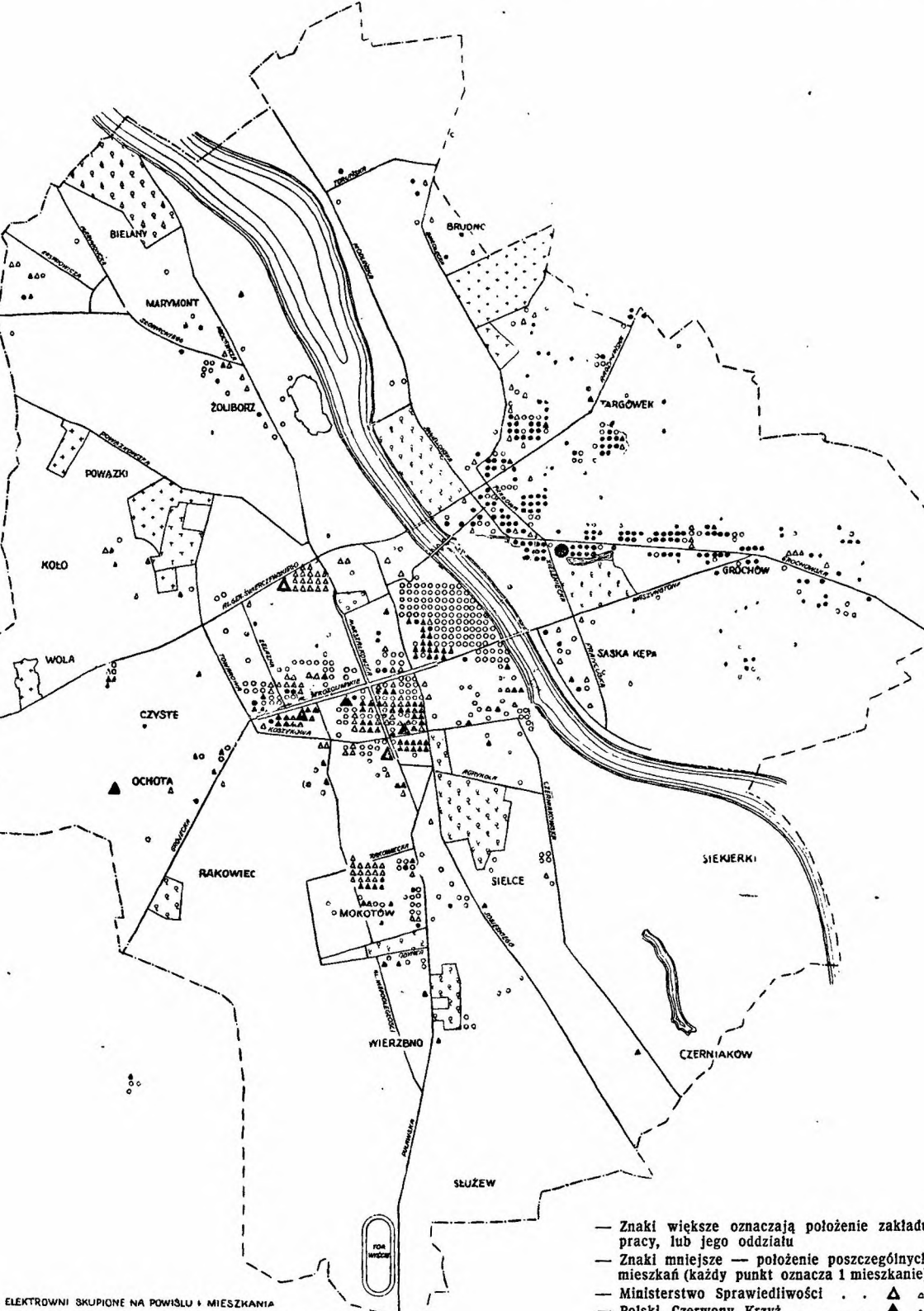
BIELANY
MARYMONT
ŻOLIBORZ
POWAZKI
KOŁO
WOLA
CZYSTE
OCHOTA
RAKOWIEC
MOKOTÓW
WIERZBNO
SŁUŻEW
SIELCE
SIEKIERKI
CZERNIAKÓW
BRUDNO
TARGÓWEK
GRÓCHÓW
SASKA KĘPA
— Znaki większe oznaczają położenie zakładu pracy, lub jego oddziału
— Znaki mniejsze — położenie poszczególnych mieszkań (każdy punkt oznacza 1 mieszkanie
— Ministerstwo Sprawiedliwości . . Δ
ELEKTROWNI SKUPIONE NA POWIŚLU I MIESZKANIA

W stosunku do ogólnej liczby zatrudnionych w poszczególnych zakładach pracy, odsetek biorących udział w ankiecie wynosił w r. 1948 łącznie ok. 18%. Jednakże poszczególne zakłady pracy wykazywały poważne różnice. Najniższy odsetek biorących udział w ankiecie odnotowano wśród pracowników elektrowni, najwyższy wśród pracowników Polskiego Czerwonego Krzyża.

Niestety, w pierwszym arkuszu ankietowym pominięte zostało oprócz innych również pytanie odnośnie rodzaju pracy względnie stanowiska zajmowanego przez odpowiadającego na ankietę. Pytanie takie pozwoliłoby bliżej zanalizować powiązanie warunków mieszkaniowych z charakterem wykonywanej pracy i spełnianą funkcją. Ze względu na brak porównywalności zaniechano uzupełnienia tym pytaniem ankiety w 1948 r., co niewątpliwie było znowu błędem. Błąd ten został po części naprawiony późniejszym zbadaniem charakteru wykonywanej pracy i stanowiska osób, które odpowiadały na ankietę w r. 1948. Wg zebranych w tym zakresie danych, wśród biorących udział w ankiecie było pracowników umysłowych ok. 27%, a pracowników fizycznych 73%. Skład zawodowy odpowiadających na ankietę w poszczególnych zakładach pracy podaje tablica nr 2.

Tablica nr 2

Skład zawodowy pracowników biorących udział w ankiecie w r. 1948

Zakład pracy	Pracownicy fizyczni	Pracownicy umysłowi
	w % ogółu pracowników danego zakładu, objętych ankietą	
Ministerstwo Sprawiedliwości	33	67
Polski Czerwony Krzyż	36	64
Elektrownia	83	17
Fabryka Wedel	96	4
Wszystkie zakłady	73	27

Oczywiście podział ten ma charakter przybliżony, ze względu na trudność zakwalifikowania niektórych pracowników, zwłaszcza wykwalifikowanych pracowników technicznych, majstrów itp., do jednej z powyższych grup. Niższych funkcjonariu-

szy w biurach, jak np. woźnych zaliczono do grupy pracowników fizycznych, natomiast pielęgniarki, siostry P. C. K. do grupy pracowników umysłowych. Wysoki odsetek pracowników fizycznych w Ministerstwie Sprawiedliwości wynikł z licznego udziału w ankiecie personelu kuchennego stołówki pracowniczej i potwierdza on tezę, iż przede wszystkim pracownicy gorzej sytuowani mieszkaniowo wzięli udział w ankiecie. Ponadto wobec procesu awansu społecznego robotników, wielu pracowników umysłowych pochodzi z klasy robotniczej i podział na pracowników umysłowych i fizycznych nie ma dziś takiej wymowy społecznej, jak przed wojną.

Ilość odpowiedzi na ankietę, a więc i ilość mieszkań nią objętych w obu latach utrzymuje się na mniej więcej tym samym poziomie. Należy jednak zwrócić uwagę na fakt, iż ilość mieszkań położonych w Warszawie, na skutek wzrostu liczby pracowników zamieszkałych w r. 1948 w miejscowościach podmiejskich, uległa obniżeniu z 821 na 763.

Liczba rodzin objętych ankietą jest wyższa, niż ilość mieszkań na skutek tego, iż znaczna część mieszkań zajmowana była przez 2 lub więcej rodzin. Arkusz ankiety był tak skonstruowany, iż badał on również warunki mieszkaniowe osób zamieszkujących wspólnie lokal, a nie należących do rodziny (gospodarstwa domowego) odpowiadającego.

Tablica nr 3

Zestawienie jedno- i wielorodzinnych mieszkań objętych ankietą oraz osób w nich zamieszkujących

Zakład pracy	1946			1948		
	Mieszkania		Ilość osób we wszystkich mieszkaniach	Mieszkania		Ilość osób we wszystkich mieszkaniach
	jednorodzin.	wielorodzin.		jednorodzin.	wielorodzin.	
Ministerstwo Sprawiedliwości	58	76	749	79	48	579
Polski Czerwony Krzyż	46	68	654	104	67	896
Elektrownia	215	201	2364	207	84	1509
Fabryka Wedel	159	100	1123	258	77	1376
Razem	478	445	4891	649	276	4360

W sumie, w mieszkaniach zbadanych mieszkało w r. 1946 ok. 1400 rodzin, liczących 4891 osób, a w r. 1948 ponad 1200 rodzin, liczących 4360 osób (tablica nr 3). Po wyeliminowaniu mieszkań podmiejskich, analogiczne cyfry dla Warszawy przedstawiają się następująco: w r. 1946 ponad 1200 rodzin i 4411 osób, w r. 1948 ponad 1000 rodzin i 3703 osoby.

Przed przystąpieniem do merytorycznego omówienia wyników ankiety, należy zwrócić uwagę na jeszcze kilka momentów:

1. Na skutek przyjętej zasady dobrowolności odpowiedzi, ankieta trafiła w r. 1948 tylko w bardzo ograniczonej ilości przypadków do pracowników, którzy wypełnili arkusze w r. 1946. Odsetek osób objętych w r. 1948 ponownie przez ankietę przedstawiał się w poszczególnych zakładach pracy następująco:

Wedel	14%,
P. C. K.	11%,
Ministerstwo Sprawiedliwości	9%,
Elektrownia	8%

ogółu pracowników biorących udział w ankiecie.

Jak widać z powyższego zestawienia, badania ankietowe polegały na obserwacji zmian w ogólnych warunkach mieszkaniowych pracowników poszczególnych zakładów pracy, a nie na porównywaniu rozwoju sytuacji mieszkaniowej określonej grupy pracowników, o tym samym składzie osobowym w latach między r. 1946 a 1948.

2. Udział w ankiecie pracowników poszczególnych zakładów pracy nie był w r. 1946 i 1948 jednakowy. W drugiej ankiecie nastąpił pewien wzrost łącznej liczby odpowiedzi pracowników Ministerstwa Sprawiedliwości i Polskiego Czerwonego Krzyża i zmniejszenie liczby odpowiedzi dwu zakładów o przytłaczającej przewadze robotników: Elektrowni i Wedla. Zmiana struktury społecznej odpowiadających, niewątpliwie w pewnym stopniu odbiła się na wynikach drugiej ankiety. Dlatego operowanie wskaźnikami wyprowadzonymi dla pracowników wszystkich zakładów łącznie i porównywanie zmian zachodzących w nich między r. 1946 i 1948 powinno się odbywać z zachowaniem pewnej ostrożności, większej niż przy porównywaniu wskaźników wyprowadzanych dla poszczególnych zakładów pracy. Ponadto, ze względu na różne odsetki udziału w ankiecie pracowników każdego z badanych zakładów, masa ankietowa jako całość sta-

nowi specyficznie nowe środowisko. Wskaźników ilustrujących jego warunki mieszkaniowe nie należy przyjmować za średnie warunki mieszkaniowe pracowników wszystkich czterech zakładów pracy. Wskaźniki te obrazują jednak niewątpliwie procesy zachodzące w warunkach mieszkaniowych świata pracy stolicy.

3. Należy przypomnieć raz jeszcze, iż na skutek bardzo często występującego zjawiska wspólnego użytkowania mieszkań przez dwa lub więcej gospodarstwa domowe, badania ankietowe rozszerzyły się automatycznie również na rodziny i osoby mieszkające wspólnie z odpowiadającymi na ankietę. Przynależność klasowa tych współlokatorów nie jest znana.

4. Przy omawianiu wyników ankiety dość często przytaczane są dane, dotyczące analogicznych zjawisk na terenie całej Warszawy, zaczerpnięte z opublikowanych przez G. U. S. wyników spisów przedwojennych *), względnie z materiałów spisowych i ankietowych Zarządu Miejskiego m. st. Warszawy (szereg cennych opracowań Wydziału Statystycznego Z. M.) **). Nie zawsze dane te są między sobą w pełni porównywalne, zarówno ze względu na odmienne kryteria stosowane przy poszczególnych spisach, jak i z powodu trudnych warunków spisowych w okresie pierwszych lat po wojnie.

Ze względu na brak miejsca i pomocniczy, ilustracyjny charakter przytaczanych liczb, różnic tych nie będziemy omawiać szczegółowiej. Nie mają one bowiem istotnego znaczenia w zakresie, w jakim zostały użyte liczby.

5. Wyniki ankiety zostały opracowane osobno dla mieszkań położonych na terenie Warszawy, a osobno dla mieszkań położonych w miejscowościach podstołecznych. Wszystkie dane odnoszące się do osiedli podmiejskich zostały zgrupowane w osobnym rozdziale, zamieszczonym w końcu niniejszego opracowania. Liczby podawane w innych rozdziałach obejmują jedynie materiały warszawskie.

---

*) Główny Urząd Statystyczny: „Statystyka Polski — Seria C. Mieszkania i gospodarstwa domowe. Ludność. Stosunki zawodowe" — zeszyt 49, m. st. Warszawa (wyniki spisu z 1931 r.).

**) Wydział Statystyczny Zarządu Miejskiego m. st. Warszawy: „Warszawa w liczbach, 1948 r." „Miesięcznik Statystyczny' za lata 1947 i 1948.

2

STRUKTURA WIELKOŚCI MIESZKAŃ

Elementem, od którego zazwyczaj przed wojną rozpoczynano analizę warunków mieszkaniowych, była struktura mieszkaniowa. Wraz ze wzrostem wielkości mieszkania z reguły poprawiały się warunki mieszkaniowe, malało zagęszczenie na izbę, rosło wyposażenie techniczne.

Na podstawie odsetka użytkowanych mieszkań mniejszych i większych można było z bardzo dużym przybliżeniem określić warunki mieszkaniowe badanego środowiska. Prawa powyższe, rządzące w mieście kapitalistycznym, zostały obalone w odbudowującej się Warszawie. Engelsowska metoda walki z głodem mieszkaniowym bezpośrednio po zdobyciu władzy przez proletariat, a mianowicie: wywłaszczenie właścicieli budynków mieszkalnych, ewentualnie zakwaterowanie w ich domach robotników bezdomnych lub nadmiernie stłoczonych w dotychczasowych swych mieszkaniach, została w swej drugiej części zrealizowana *).

W warunkach powojennej Warszawy wielkość mieszkania nie mówi więc już w sposób tak bezpośredni jak przed wojną o warunkach mieszkaniowych. Wskutek wprowadzenia publicznej gospodarki lokalami, zmierzającej do możliwego wyrównania zaludnienia mieszkań poprzez dokwaterowywanie, silniejsze zagęszczenie mieszkań niedoludnionych, którymi były z reguły mieszkania większe i częściowo nawet średnie, standard zamieszkiwania w tych typach mieszkań wybitnie się pogorszył. Ponieważ dokwaterowanie oznaczało wprowadzenie do mieszkania co najmniej dwu obcych rodzin (gospodarstw domowych), powstał w tych dawniej uprzywilejowanych kategoriach mieszkań

*) Por. str. 38 Fryderyk Engels „W kwestii mieszkaniowej" „Książka i Wiedza" 1949 r.

uciążliwy problem tzw. wielorodzinności. Mieszkania najmniejsze uległy natomiast częściowemu rozładowaniu. W ten sposób struktura wielkości mieszkań utraciła w znacznym stopniu swoją wymowę, jako miernik ogólnej sytuacji mieszkaniowej ludności.

Zmiany w sposobie użytkowania mieszkań i bardziej sprawiedliwy rozdział funduszu mieszkaniowego nie mogły jednak wpłynąć na zmianę jakości tego funduszu, która w Warszawie budowanej w ustrojach antagonistycznych była związana bardzo ściśle z wielkością mieszkania *). Z tej przyczyny duży odsetek mieszkań najmniejszych, jednoizbowych, chociażby tylko ze względu na ich z reguły bardzo złe wyposażenie w urządzenia techniczne, jak wodociąg, kanalizacja i światło, będzie nadal oznaką złej sytuacji mieszkaniowej. Natomiast wyciąganie wniosków o warunkach mieszkaniowych badanego środowiska na podstawie udziału mieszkań pozostałych kategorii, wymaga dodatkowego zbadania przynajmniej dwu elementów tak zasadniczych dla oceny sytuacji, jak zaludnienie mieszkań i samodzielne względnie wspólne z inną rodziną użytkowanie mieszkania.

Powojenna struktura wielkości mieszkań dla całej Warszawy wykazuje w porównaniu z latami przedwojennymi spadek odsetka mieszkań największych, tj. powyżej 4 izb i wyraźny wzrost odsetka mieszkań dwuizbowych (tablica nr 4).

W zestawieniu z tymi liczbami dane obu ankiet P. T. R. M., a zwłaszcza dane ankiety z 1948 r., nie wykazują większych odchyleń.

Struktura wielkości mieszkań, zajmowanych przez pracowników czterech badanych zakładów łącznie, jest zbliżona do struktury ogólnowarszawskiej.

---

*) Bardzo interesujące i wszechstronne materiały, obrazujące sytuację mieszkaniową Warszawy w r. 1931, zawiera m. in. wydana tuż przed wybuchem wojny książka prof. Konstantego Krzeczkowskiego pt. „Kwestia mieszkaniowa w miastach polskich", Warszawa 1939. Nakładem Związku Miast Polskich. Prof. Krzeczkowski rozpatrywał w niej warunki mieszkaniowe Stolicy w przekroju przez poszczególne dzielnice, podkreślając upośledzenie okręgów robotniczych. I tak np. dla całego miasta odsetek mieszkań jednoizbowych wyniósł 42,5, na Woli sięgał on natomiast 71,5%, przeciętna liczba osób na izbę dla całej Warszawy wynosiła 2,1, na tejże samej Woli wzrastała do 3,2 osób na izbę itd.

Tablica nr 4

Porównanie struktury wielkości mieszkań objętych ankietą ze strukturą wielkości ogółu mieszkań w Warszawie

Wielkość mieszkania	Mieszkania według liczby izb, w odsetkach				
	1931 (spis)	1946 (spis)	1947 (spis)	1946 (I ankieta)	1948 (II ankieta)
1-izbowe	42,7	45,1	40,2	36,8	40,0
2-izbowe	24,5	31,1	32,0	31,2	30,4
3-izbowe	16,3	14,9	16,2	19,5	14,0
4-izbowe	8,0	5,9	7,5	7,3	9,8
5- i w.-izbowe	8,5	3,0	4,1	5,2	5,8
Razem	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0

Natomiast odmiennie kształtują się tendencje rozwojowe struktury wielkości mieszkań dla całej Warszawy i dla objętych ankietą grup pracowniczych. Podczas gdy na terenie Stolicy między rokiem 1946—1947 następuje (jak widać z tabeli nr 4) wzrost odsetka mieszkań średnich (2- i 3-izbowych) *) materiał ankietowy wykazuje w latach 1946—1948 niekorzystną tendencję odwrotną. Jedynie w grupie mieszkań Ministerstwa Sprawiedliwości linia rozwojowa zgodna jest z linią zarysowującą się dla całości stosunków mieszkaniowych Stolicy.

Ewolucja wielkości mieszkań zajmowanych przez pracowników objętych ankietą, zamieszkałych w granicach miasta w latach 1946—1948, poszła po linii wzrostu udziału mieszkań krańcowej wielkości: 1- oraz 4- i więcej izbowych, a spadku udziału mieszkań 2- i 3-izbowych. Jak wynika z przedstawionych dalej badań odnośnie zagęszczenia mieszkań, lokale średnie posiadają pod tym względem stosunkowo najlepsze warunki, stanowią one również w wysokim odsetku mieszkania samodzielne, tj. zajmowane przez jedną rodzinę. Być może więc, iż spadek mieszkań tej kategorii wynika częściowo z faktu, iż zamieszkujący je pracownicy częściej uchylali się od odpowiedzi na ankietę, niż pozostali, zamieszkali w gorszych warunkach.

Natomiast wzrost odsetka mieszkań wieloizbowych wskazuje m. in. na skuteczność polityki kwaterunkowej. Najwyższy od-

*) Wzrost ten wywołany był częściowo zastosowaniem odmiennego kryterium odrębności mieszkania, a częściowo odbudową i budową mieszkań przede wszystkim tego typu.

setek mieszkań większych 4- i 5-izbowych wykazuje P. C. K. (wzrost z 20 na 33,2%), daleko za tym pozostają: robotnicza Elektrownia (wzrost z 13,2 na 14,9%) i robotniczy Wedel (wzrost z 1,4 na 2,6%), u których równocześnie zaznaczył się jednak ujemny proces — wyraźny wzrost odsetków mieszkań 1-izbowych (tablica nr 5).

Spadek odsetka mieszkań największych (z 23,6 na 22,4%) w grupie Ministerstwa Sprawiedliwości, należy tłumaczyć prawdopodobnie tym, że jest to jedyna spośród badanych grup pracowniczych, która w okresie ankiet korzystała na szeroką skalę z publicznego budownictwa mieszkaniowego ,a więc grupa mniej zainteresowana w możliwości poprawy warunków mieszkaniowych poprzez dokwaterowywanie, połączone z koniecznością korzystania z mieszkania wspólnie z inną rodziną.

Tablica nr 5

Struktura wielkości mieszkań, objętych ankietą, według zakładów pracy

Wielkość mieszkania	Mieszkania według liczby izb, w odsetkach							
	Min. Sprawiedl.		P. C. K		Elektrownia		Wedel	
	1946	1948	1946	1948	1946	1948	1946	1948
1-izbowe	28,5	29,1	37,1	32,8	35,4	38,1	43,9	50,4
2-izbowe	20,3	29,1	21,0	20,5	31,4	32,1	42,1	35,4
3-izbowe	27,6	19,4	21,9	13,5	20,0	14,9	12,6	11,6
4-izbowe	14,7	16,5	7,6	21,1	8,4	8,8	0,9	1,0
5- i w.-izbowe	8,9	5,9	12,4	12,1	4,8	6,1	0.5	1,6
Razem	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0

Wspomniane przesunięcia w odsetkach poszczególnych typów mieszkań, zajmowanych przez ogół osób objętych obu ankietami na przestrzeni okresu 1946—1948, miały jednak znaczenie przesunięć „wewnętrznych", które nie wpłynęły zupełnie na zmianę ogólnej sumy izb, przypadających na wszystkie mieszkania. Przeciętna izb na jedno mieszkanie w r. 1948, wynosząca 2,13, była niemal identyczna z odpowiednią przeciętną z roku 1946, wynosząca 2,14 izb.

Spośród badanych zakładów pracy najwyższy odsetek mieszkań jednoizbowych wykazuje Wedel. Ten typ mieszkań stanowi w r. 1948 przeszło połowę ogólnej ilości mieszkań, zajmowa-

nych przez pracowników tego zakładu (50,4%). Następne kolejne miejsca zajmują: Elektrownia (38,1%), P. C. K. (32,8%), a wreszcie Ministerstwo Sprawiedliwości (29,1%).

Odsetki mieszkań 1- i 2-izbowych łącznie wśród ogółu mieszkań, zajmowanych przez pracowników danego zakładu, wynoszą: Wedel — 83,8%, a więc przeszło 4/5 wszystkich mieszkań, Elektrownia — 70,2%, a więc przeszło 2/3 wszystkich mieszkań, Ministerstwo Sprawiedliwości — 58,2%, a więc prawie 3/5 wszystkich mieszkań i wreszcie P. C. K. — 53,3%, a więc przeszło połowę wszystkich mieszkań.

Różnice w strukturze wielkości mieszkań w r. 1948 uwydatniają się również przy zestawieniu odsetków mieszkań 3-izbowych. Przedstawiały się one następująco: Wedel 11,6%, Elektrownia — 14,9%, P. C. K. — 13,5%, Ministerstwo Sprawiedliwości — 19,4%.

Jeszcze bardziej kontrastowo wypadnie obraz struktury w zestawieniu mieszkań 4- i więcej-izbowych, w których zamieszkiwało: u Wedla — 2,6% zbadanych pracowników, w Elektrowni — 14,9%, w Ministerstwie Sprawiedliwości — 22,4% a w P. C. K. — aż 33,2%. Przeciętne ilości izb, przypadające na jedno mieszkanie, wynoszą odpowiednio: u pracowników Wedla — 1,7, Elektrowni 2,2, Ministerstwa Sprawiedliwości — 2,4 i P. C. K. — 2,7 izb. (Nie oznacza to oczywiście, że tyle izb przeciętnie stało do dyspozycji pracowników i ich rodzin, gdyż w części mieszkań musieli oni dzielić te izby z innymi użytkownikami).

Z kolei zbadamy wielkość mieszkań zależnie od ich położenia na lewym i prawym brzegu Wisły. Wytworzone w okresie kapitalistycznym przeciwieństwa między dawnymi dzielnicami robotniczymi, stanowiącymi nagromadzenie mocno zagęszczonych, pozbawionych wszelkich urządzeń sanitarnych, mieszkań najmniejszych, a dzielnicami mieszkaniowymi burżuazji i stojącej na usługach burżuazyjnego państwa inteligencji, wystąpiłyby jeszcze silniej, gdyby zastosować bardziej szczegółowy podział terytorialny i wyodrębnić wszystkie peryferyjne dzielnice proletariackie. Jednakże nawet ten łatwiejszy technicznie podział: na Pragę i na część lewobrzeżną miasta, który będziemy stosować w niniejszym opracowaniu, ujawnia wyraźnie przestrzenne przeciwieństwa pozostałe po Warszawie kapitalistycznej. Lewy brzeg wyróżniał się zawsze lepszymi warunkami mieszkaniowymi, a m. in. stosunkowo wyższym niż brzeg

praski, udziałem mieszkań 3- i więcej-izbowych w ogólnej ilości mieszkań i niższym odsetkiem mieszkań 1-, a zwłaszcza 2-izbowych (tabl. nr 6).

Tablica nr 6

Porównanie struktury wielkości mieszkań wg podziału na lewo- i prawobrzeżną część Warszawy

Wielkość mieszkania	Mieszkania wg liczby izb							
	1931 (spis)		1947 (spis)		1946 (I ankieta)		1948 (II ankieta)	
	W. lewobrzeż.	W. prawobrzeż.	W. lewobrzeż.	W. prawobrzeż.	W. lewobrzeż.	W. prawobrzeż.	W. lewobrz·ż.	W. prawobrzeż.
	W o d s e t k a c h							
1-izbowe	42,0	47,1	39,4	41,3	33,7	42,5	33,6	48,7
2-izbowe	22,7	34,0	26,9	38,6	26,7	39,3	25,6	36,8
3-izbowe	16,9	12,8	17,6	14,5	20,7	17,2	16,5	10,2
4-izbowe	8,7	4,0	9,8	4,4	10,9	0,7	14,5	2,9
5- i w.-izbowe	9,7	2,1	6,3	1,2	8,0	0,3	9,8	1,4
Razem	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0

Przy zestawieniu danych ankietowych z 1948 r. z danymi spisu dla całego miasta z r. 1947 okazuje się, że struktura mieszkań pracowników zamieszkałych na lewym brzegu jest lepsza niż przeciętna ogólna dla tej części miasta, struktura zaś mieszkań pracowników Pragi — gorsza. Przy tym między r. 1946 a 1948 wśród pracowników zamieszkałych na Pradze zwiększył się b. wydatnie odsetek mieszkań 1-izbowych. Tendencja ta występowała nie tylko — jak już wyżej wspomnieliśmy — wśród robotników Wedla, lecz wśród zamieszkałych w tej części miasta pracowników także innych badanych zakładów.

ZALUDNIENIE MIESZKAŃ

Będziemy badać stan zaludnienia mieszkań zaczynając od analizy rozkładu ogólnej sumy ludności na poszczególne typy mieszkań, poprzez badanie przeciętnych zaludnienia, aż do analizy szczegółowej zaludnienia mieszkań różnej wielkości przy zgrupowaniu materiału w tzw. „przedziały zagęszczeń".

ROZMIESZCZENIE LUDNOŚCI WEDŁUG WIELKOŚCI MIESZKAŃ

W tabl. nr 7 zestawiono dane, dotyczące rozmieszczenia ogólnej liczby osób objętych ankietą, mieszkających na obszarze miasta w mieszkaniach różnej wielkości. Z ogólnej liczby ludności przypada w r. 1948 na mieszkania: 1-izbowe — 27,5%, 2-izbowe — 26,2%, 3-izbowe — 16,0% oraz 4- i więcej-izbowe — 30,3%.

Tablica nr 7

Porównanie rozmieszczenia ludności w mieszkaniach różnego typu objętych ankietą i w mieszkaniach całej Warszawy

Wielkość mieszkania	Ludność w odsetkach			
	1931 (spis)	1947 (spis)	1946 (I ankieta)	1948 (II ankieta)
1-izbowe	37,0	28,8	25,0	27,5
2-izbowe	25,3	29,5	28,5	26,2
3-izbowe	18,1	19,9	24,7	16,0
4-izbowe	9,0	12,1	11,4	16,4
5- i w.-izbowe	10,6	9,7	10,4	13,9
Razem	100,0	100,0	100,0	100,0

Z zestawienia danych obu ankiet wynika, że w okresie 1946—1948 zwiększył się odsetek ludności w mieszkaniach 1-izbowych oraz (bardzo silnie) w mieszkaniach 4- i więcej-izbowych, a spadł odsetek ludności mieszkań 2-izbowych oraz ludności mieszkań 3-izbowych (bardzo wydatnie).

W porównaniu do stanu zaludnienia ogółu mieszkań warszawskich z roku 1931, stwierdza się duże różnice na odcinku rozmieszczenia ludności według typów mieszkań. W ankietowych mieszkaniach najmniejszych (stanowiących 70,4% ogółu mieszkań) skupia się w r. 1948 — 53,7% ogółu ludności, objętej ankietą; reszta natomiast, tj. 46,3% ludności skupia się w mieszkaniach 3- i więcej-izbowych (29,6% ogółu mieszkań). Natomiast w roku 1931 w mieszkaniach najmniejszych (67,2% ogółu lokali, a więc nieco tylko mniej niż łączny odsetek mieszkań ankietowych) mieszkało 62,3% ogółu ludności, tj. o prawie 9% więcej, niż wykazała ostatnia ankieta (53,7%). Podobny proces wykazują liczby dla całej Warszawy. Ponieważ spadkowi procentowych liczb ludności mieszkań najmniejszych towarzyszy automatycznie wzrost odnośnych odsetków ludności mieszkań 3- i więcej-izbowych, stwierdzone zmiany w jej rozmieszczeniu świadczą o poprawie ogólnej sytuacji mieszkaniowej ludności mieszkań najmniejszych. Potwierdzenie tego procesu znajdziemy w kształtowaniu się przeciętnych zaludnienia mieszkań.

Różnice w rozmieszczeniu ludności w poszczególnych typach mieszkań na prawym i na lewym brzegu Wisły pozostają w ścisłym związku ze znaczną przewagą mieszkań najmniejszych na Pradze oraz większym tam przeciętnie zagęszczeniem (tablica nr 8).

Tablica nr 8

Rozmieszczenie ludności w mieszkaniach wg typu mieszkań i położenia ich na obszarze miasta (Warszawa lewo- i prawobrzeżna)

Wielkość mieszkania	Ludność w odsetkach					
	1931 (spis)		1946 (I ankieta)		1948 (II ankieta)	
	W-wa l. brzeg	W-wa pr. brzeg	W-wa l. brzeg	W-wa pr. brzeg	W-wa l. brzeg	W-wa pr. brzeg
1-izbowe	36,2	42,2	22,0	31,5	20,9	39,8
2-izbowe	23,4	35,5	23,4	40,5	20,1	37,9
3-izbowe	18,8	14,7	24,7	24,9	17,5	13,5
4-izbowe	21,6	7,6	15,4	2,1	22,1	5,3
5- i w.-izbowe			14,5	1,0	19,4	3 5
Razem	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0

Podczas gdy na Pradze mieszkańcy lokali 1-izbowych stanowią w r. 1948 ca 40% ogółu ludności objętej ankietą, to w Warszawie lewobrzeżnej liczba zajmujących takież lokale wynosi ca 21%, a więc stosunkowo niemal dwukrotnie mniej. Podobny stosunek zaznacza się również na odcinku mieszkań 2-izbowych; odsetki wynoszą odpowiednio 37,9% i 20,1%, a więc znowu niemal dwukrotnie mniej na terenie lewobrzeżnym niż na prawobrzeżnym. W sumie, na Pradze mieszkania 1- i 2-izbowe w r. 1948 obsługiwały łącznie potrzeby 77,7% ogółu objętej badaniem ludności, mieszkającej na tym terenie, podczas gdy odpowiedni odsetek ludności tego typu mieszkań w Warszawie lewobrzeżnej wynosił zaledwie 41%.

Natomiast mieszkania 4- i więcej-izbowe obejmują w części prawobrzeżnej zaledwie 8,8% ludności ogółu mieszkań tej części, podczas gdy na lewym brzegu Wisły mieszka w nich 41,5% ludności, a więc niemal pięciokrotnie więcej. Dane powyższe łącznie ze zdecydowanie gorszym wyposażeniem mieszkań najmniejszych — są wymownym dowodem zdecydowanie gorszej sytuacji mieszkaniowej ludności praskiej.

PRZECIĘTNE ZALUDNIENIE MIESZKAŃ

Jak już podkreśliliśmy, wszędzie, gdzie zaspokajanie potrzeb mieszkaniowych oparte jest na kapitalistycznych formach budownictwa mieszkaniowego i na kapitalistycznych zasadach rozdziału, wraz ze wzrostem wielkości mieszkania maleje przeciętne zaludnienie na 1 izbę. Ta tendencja spadku zagęszczenia w mieszkaniach lepszych, większych i droższych, stwierdzona we wszystkich statystykach światowych, występowała jaskrawo na terenie Polski międzywojennej i była dobitnym wyrazem upośledzenia mas pracujących również na odcinku warunków mieszkaniowych.

W trudnych warunkach powojennych, początkowo prawie wyłącznie przy pomocy publicznej gospodarki lokalami, a następnie również dzięki akcji budownictwa mieszkaniowego prowadzonego ze środków państwowych, przedwojenny układ zaspokajania potrzeb mieszkaniowych został w swych podstawach złamany.

Ilustruje to bardzo wyraźnie zestawienie rozpiętości zaludnienia mieszkań najmniejszych (1-izbowych) oraz największych (5- i więcej-izbowych). W r. 1931 współczynnik rozpiętości wy-

Tablica nr 9

Porównanie przeciętnej liczby osób na 1 izbę w mieszkaniach objętych ankietą i w mieszkaniach całej Warszawy (wg wielkości mieszkań)

Wielkość mieszkania	1931 (spis)	1946 (spis)	1947 (spis)	1946 (I ankieta)	1948 (II ankieta)
1-izbowe	4,0	3,3	3,2	3,6	3,3
2-izbowe	2,4	2,1	2,0	2,5	2,1
3-izbowe	1,7	1,9	2,0	2,3	1,9
4-izbowe	1,3	1,8	1,8	2,1	2,0
5- i w.-izbowe	0,8	1,8	1,9	2,0	2,1
Wszystkie mieszkania	2,1	2,3	2,2	2,5	2,3

nosił 5,0 (4,0 : 0,8), w r. 1946 współczynnik ten spadł dla całej Warszawy do 1,8 (3,3 : 1,8), a w r. 1947 do 1,7 (3,2 : 1,9). Podczas gdy wskaźnik przedwojenny był wyrazem wielkich dysproporcji w zaspokajaniu potrzeb mieszkaniowych przez krańcowe grupy społeczne: dobrze sytuowane warstwy bogatego mieszczaństwa oraz wyższych urzędników z jednej strony, i rzesze pracujące z drugiej — wskaźniki powojenne uwypuklają daleko posunięty proces demokratyzacji warunków mieszkaniowych w Stolicy po r. 1945 (tablica nr 9).

Równocześnie, wbrew pesymistycznym przewidywaniom, pomimo bezprzykładnego zniszczenia miasta i konieczności poświęcenia w pierwszym okresie odbudowy Stolicy większości środków na uruchomienie zakładów i urządzeń użyteczności publicznej, na odbudowę komunikacji miejskiej oraz na stworzenie podstaw dla funkcjonowania ośrodka dyspozycji stołecznej, a więc w znacznym stopniu na budownictwo administracyjne — ciężka sytuacja mieszkaniowa zaczęła ulegać stopniowej poprawie. Przeciętny ogólny wskaźnik zaludnienia na 1 izbę obniżył się między r. 1946 a 1947 z 2,3 na 2,2. W r. 1948, w którym budownictwo mieszkaniowe ze środków publicznych uległo dalszemu wzmożeniu, powyższa tendencja zniżkowa niewątpliwie się utrzymała.

Na odcinku objętym badaniami ankietowymi, oba procesy — demokratyzacji struktury zaludnienia i ogólnej poprawy warunków mieszkaniowych między r. 1946—1948 występują równie wyraźnie, choć z zestawienia danych o zaludnieniu mieszkań pracowników objętych pierwszą ankietą z r. 1946 z odpowiednimi danymi powszechnego spisu z tegoż roku wynika, że

sytuacja mieszkaniowa pracowników czterech badanych zakładów pracy była nieco gorsza od przeciętnej sytuacji mieszkaniowej dla całego miasta. Stan ten utrzymał się zapewne również w czasie drugiej ankiety, sądząc po ewolucji, jaką przeszły wskaźniki zagęszczenia dla całej Stolicy między r. 1946 i 1947.

Stwierdzenie wzrostu zaludnienia w r. 1948 w mieszkaniach większych, objętych ankietą, jest odzwierciedleniem rezultatów wzmocnionej akcji kwaterunkowej (m. in. działalności Nadzwyczajnej Komisji Mieszkaniowej), która objęła przede wszystkim mieszkania większe, gdy tymczasem mieszkania mniejsze wyszły z tej akcji bardziej obronną ręką, pozbywając się w dodatku części swego ładunku ludnościowego.

Porównując powojenny stan zaludnienia mieszkań ze stanem ogólnym zaludnienia z r. 1931 — stwierdzamy zarówno na podstawie spisów, jak i ankiety znaczny spadek zaludnienia mieszkań 1-izbowych (z 4 do 3,3 osób na izbę — ankieta 1948 r.) i dość silny spadek zaludnienia mieszkań 2-izbowych (z 2,4 do 2,1 osób), wzrost w mieszkaniach 3-izbowych (z 1,7 do 1,9 osób), znaczny wzrost w mieszkaniach 4-izbowych (z 1,3 na 2,0 osób) oraz bardzo silny, przeszło 2,5-krotny wzrost w mieszkaniach 5- i więcej-izbowych (z 0,8 na 2,1 osób). Należy przy tym pamiętać, że faktyczne zagęszczenie na 1 izbę mieszkalną w lokalach wieloizbowych jest wyższe, niż to wskazuje przeciętna statystyczna, ponieważ wartość użytkowa kuchni i pokojów przechodnich w tego typu mieszkaniach, zajmowanych z reguły przez dwie lub więcej rodzin, jest bardzo ograniczona.

Warunki mieszkaniowe pracowników objętych ankietą poprawiły się na odcinku zaludnienia mieszkań między r. 1946 a 1948 dość wydatnie. Ilustruje to spadek przeciętnego zagęszczenia z 2,5 osób na izbę w r. 1946 na 2,3 osób na izbę w r. 1948 (tablica nr 9). Przy analizie poszczególnych kategorii mieszkań w obu okresach, widzimy wyraźny spadek przeciętnych zagęszczenia izb w typach mieszkań do 4 izb łącznie, natomiast w grupie mieszkań 5- i więcej-izbowych stwierdza się lekki wzrost zagęszczenia. Można więc mówić o wyraźnej poprawie sytuacji mieszkaniowej przeważającej części pracowników, zajmujących mieszkania do 4 izb włącznie. Wzrost zagęszczenia w mieszkaniach największych był przy tym stosunkowo nieznaczny, co wskazuje na fakt, że rozładowanie mieszkań mniejszych musiało się odbyć ponadto drogą przerzucenia nadmiaru ludności do nowych mieszkań w domach remontowanych i odbudowywanych.

Tablica nr 10

Przeciętne liczby osób na 1 izbę (wg wielkości mieszkań) w poszczególnych zakładach pracy

Wielkość mieszkania	Wedel		Elektrownia		Min. Sprawiedliwości		P. C. K.	
	1946	1948	1946	1948	1946	1948	1946	1948
1-izbowe	3,2	3,3	4,1	3,8	3,5	3,3	3,1	2,7
2-zbowe	2,2	2,2	2,7	2,2	2,5	2,0	2,3	1,8
3-izbowe	2,5	1,9	2,3	1,9	2,1	1 6	2,2	1,9
4-izbowe	2,9	2,5	2,2	2,3	1,8	1,7	2,3	1,9
5- i w.-izbowe	2,6	2,0	2,2	2,6	1,8	1,9	2,0	1,8
Wszystkie mieszkania	2,5	2,5	2,7	2,5	2,2	1,9	2,3	2,0

Poprawa ogólnych warunków mieszkaniowych w latach 1946—1948 zaznaczyła się jednak w różnym stopniu w poszczególnych grupach zakładowych (tablica nr 10).

Najwyższe przeciętne zaludnienia na 1 izbę zarówno w r. 1946 jak i 1948 wykazuje Elektrownia, a następnie Wedel, najniższe natomiast przeciętne posiada P. C. K., a następnie Ministerstwo Sprawiedliwości. W sumie dwa pierwsze zakłady o zdecydowanej przewadze elementu robotniczego wykazują o wiele wyższe zagęszczenie ogółu mieszkań w r. 1948 (przeciętna po 2,5 osób na izbę), niż zakłady o zdecydowanej przewadze elementu urzędniczego, tj. Ministerstwo Sprawiedliwości i P. C. K. (przeciętna odpowiednio 1,9 i 2,0).

W pewnym stopniu przyczynić się do tego mogły normy zaludnienia mieszkań opracowane przez Zarząd Miejski m. st. Warszawy, które przewidują dodatkową powierzchnię mieszkalną dla pracowników wykonujących część pracy zawodowej w domu i trzeba byłoby zbadać, w jakim stopniu rozpiętość zaludnienia badanych mieszkań urzędniczych i robotniczych przekracza granicę przewidzianą urzędowo.

Ewolucja zaludnienia mieszkań w okresie 1946—1948 r. rozpatrywana według poszczególnych zakładów pracy, jakkolwiek dokonała się po linii poprawy prawie na wszystkich odcinkach, przyniosła znacznie większe polepszenie na odcinku zakładów typu urzędniczego: gdy przeciętna P. C. K. spadła z 2,3 na 2,0 osób na izbę, a przeciętna Ministerstwa Sprawiedliwości z 2,2 do 1,9 osób na izbę — to przeciętna Elektrowni spadła zaledwie

z 2,7 do 2,5 osób na izbę, a przeciętna Wedla uległa poprawie jedynie minimalnej nie uwidaczniającej się nawet w zmianie wskaźnika, wynoszącego nadal 2,5 osób na izbę.

Podczas gdy w trzech pierwszych zakładach pracy następuje wydatny spadek zagęszczenia w mieszkaniach 1- i 2-izbowych, robotniczy Wedel wykazuje w tym czasie utrzymanie się zaludnienia mieszkań 2-izbowych na tym samym poziomie oraz wzrost zagęszczenia i tak najbardziej zaludnionych mieszkań 1-izbowych. Należy jednak pamiętać, że badany okres kończy się w momencie, gdy nowoutworzony Zakład Osiedli Robotniczych rozpoczyna na terenie Stolicy budowę szeregu wielkich osiedli mieszkaniowych, przeznaczonych przede wszystkim dla robotników.

Wskazane wyżej różnice w stanie i ewolucji intensywności zaludnienia mieszkań poszczególnych zakładów pracy uwydatniają się jeszcze dobitniej przy rozpatrywaniu tych różnic w zależności od usytuowania mieszkań na obszarze miasta. Praga miała zawsze gorsze warunki mieszkaniowe, niż lewobrzeżna część miasta, traktowana jako całość. Na odcinku objętym przez ankietę stan ten znalazł również odzwierciedlenie (tablica nr 11).

Zarówno w r. 1946 jak i w roku 1948 mieszkania w części lewobrzeżnej były zaludnione stosunkowo słabiej niż w części prawobrzeżnej: odpowiednie przeciętne wyniosły w roku 1946— 2,5 i 2,6 osób na izbę, a w roku 1948 odpowiednio 2,2 i 2,4 osoby na izbę. Jak widać, rozpiętość przeciętnych między lewym brzegiem a Pragą wynosząca 0,1 osób na izbę w r. 1946, poszerzyła się do 0,2 osób na izbę w roku 1948.

Tablica nr 11

Przeciętne zaludnienie mieszkań poszczególnych zakładów pracy w latach 1946 i 1948 według położenia mieszkań na obszarze miasta

Zakład pracy	Przeciętne liczby osób na izbę			
	Warszawa lewobrz.		Warszawa prawobrz.	
	1946	1948	1946	1948
Elektrownia	2,6	2,5	2,9	2,3
Wedel	3,1	2,9	2,5	2,4
Min. Sprawiedliwości	2,2	1,9	2,3	2,2
P. C. K.	2,3	1,8	2.2	2,2
Wszystkie zakłady	2,5	2,2	2,6	2,4

Pomimo powyższych zastrzeżeń, okres 1946—1948 przyniósł prawie powszechny spadek przeciętnych zagęszczenia izby odnośnie pracowników wszystkich badanych zakładów pracy w obu częściach miasta. Szczególnie silną poprawę stwierdzono na Pradze na odcinku mieszkań Elektrowni, gdzie przeciętna spadła z 2,9 do 2,3 osób na izbę, a więc spadła o 0,6 osób na izbę. Poprawę tę należy tłumaczyć przede wszystkim faktem, że pracownicy Elektrowni znajdowali się w roku 1946 w sytuacji mieszkaniowej stosunkowo najgorszej i dopiero w r. 1948 zbliżyli się do przeciętnych warunków innych zakładów. Dzięki tej poprawie ogólna sytuacja mieszkaniowa pracowników zamieszkałych na Pradze uległa zdecydowanemu wyrównaniu i krańcowa międzyzakładowa rozpiętość przeciętnych wynosiła w r. 1948 zaledwie 0,2 na izbę (w r. 1946 — 0,7 osób na izbę).

Natomiast na terenie Warszawy lewobrzeżnej, przy silnej obniżce przeciętnych zaludnienia mieszkań zakładów typu urzędniczego, spadek przeciętnych zaludnienia mieszkań robotniczych był stosunkowo słabszy i krańcowa międzyzakładowa rozpiętość przeciętnych, bardzo silna już w roku 1946, jeszcze wzrosła z 0,9 do 1,1 osób na izbę (w r. 1948 Wedel — 2,9, P. C. K. — 1,8). Mamy tu dalszy przykład pewnego rozwarstwiania się w okresie 1946—1948 warunków mieszkaniowych na niektórych odcinkach, jakkolwiek trzeba zachować dużą ostrożność przy wszelkiego rodzaju uogólnieniach, ze względu na małą masę obserwacji.

Tablica nr 12

Spadek przeciętnych zaludnienia mieszkań, według zakładów pracy w okresie 1946—1948 roku

Zakład pracy	w części miasta	
	lewobrzeżnej	prawobrzeżnej
	w liczbach osób na izbę	
Elektrownia	0,1	0,6
Wedel	0,2	0,1
Ministerstwo Sprawiedliwości	0,3	0,1
P. C. K.	0,5	0,0
Wszystkie zakłady	0,3	0,2

ROZMIESZCZENIE LUDNOŚCI W MIESZKANIACH WEDŁUG ILOŚCI OSÓB NA IZBĘ (W PRZEDZIAŁACH ZAGĘSZCZEŃ)

Zilustrowany dotychczas stan zaludnienia mieszkań, objętych ankietą, nie daje jeszcze właściwego pojęcia o strukturze ich zaludnienia. Operowanie przeciętnymi zagęszczenia dla danych typów mieszkań pozwala na uchwycenie wyraźnej różnicy w sytuacji mieszkaniowej objętych grup ludności; nie jest ono jednak wystarczające przede wszystkim dlatego, że przeciętne zagęszczeń z natury rzeczy zacierają nieraz bardzo silne indywidualne różnice zaludnienia poszczególnych mieszkań danego typu i stwarzają niesłuszne sugestie, że sytuacja mieszkaniowa skupiającej się w nich ludności jest jednolita. Bardziej właściwy obraz zaludnienia mieszkań uzyskujemy dopiero poprzez analizę tzw. „przedziałów zagęszczeń", które „rozkładają" przeciętne na elementy składowe, ujawniające rozpiętość ich poszczególnych wielkości.

Omówiony już poprzednio proces bardziej sprawiedliwego podziału powierzchni mieszkalnej na terenie Stolicy, jako rezultat powojennej polityki mieszkaniowej Polski Ludowej, znajduje swoje, jeszcze wyraźniejsze odbicie przy tego rodzaju metodzie badania. Uwypukla ona jednak równocześnie zadania, jakie na odcinku mieszkaniowym ciągle jeszcze przed nami stoją oraz wydobywa wszelkie ujawniające się czasem odchylenia od generalnej, pozytywnej linii rozwoju.

Tablica nr 13

Rozmieszczenie ludności w mieszkaniach, według przedziałów zagęszczenia izb

Źródło danych	Ludność w mieszkaniach ogółem	Ludność w mieszkaniach o liczbie osób na izbę		
		2 i mniej	2—3	powyżej 3
	W odsetkach			
1931 — spis	100	40,4	20,5	39,1
1946 — spis	100	35,6	29,7	34,7
1947 — spis	100	39,8	28,8	31,4
1946 — I ankieta	100	30,4	37,0	32,6
1948 — II „	100	38,3	37,1	24,6

Tablica nr 13 wykazuje wyraźny i stały spadek odsetka ludności w mieszkaniach najgęściej zaludnionych. W r. 1947 już tylko mniej niż 1/3 ludności zajmowała lokale zaludnione przez więcej niż 3 osoby na izbę, w porównaniu do 2/5 całej ludności mieszczącej się w takich lokalach w roku 1931. Należy przy tym pamiętać, że spadek odsetka dokonał się pomimo faktu, iż na skutek zniszczenia Warszawy ogólna przeciętna zaludnienia na izbę była w r. 1947 wyższa niż w r. 1931 (2,3 : 2,1). W tymże 1947 roku również odsetek ludności zamieszkałej w lokalach o gęstości zaludnienia do 2 osób na izbę zbliżył się prawie zupełnie do poziomu niezniszczonej Warszawy przedwojennej.

Struktura rozmieszczenia ludności w mieszkaniach objętych ankietą była w r. 1946 zdecydowanie gorsza, niż w całości mieszkań warszawskich. W r. 1948 jest ona wyraźnie lepsza. (Jeżeli materiał ankietowy daje na ogół obraz prawodopodobnie gorszy od przeciętnego — patrz uwagi na str. 5 — to należy przypuszczać, że ogólna poprawa omawianej struktury była jeszcze wyraźniejsza). Już tylko niespełna 25% ludności badanych mieszkań przebywa w izbach o zagęszczeniu powyżej 3 osób. Uwidacznia się w ten sposób klasowy charakter obecnej polityki mieszkaniowej. Osiągnięcia jej staną się jeszcze bardziej wyraźne, kiedy porównamy materiały ankietowe z danymi przedwojennymi, ilustrującymi ówczesne warunki mieszkaniowe podobnych grup zawodowych. Celem uzyskania możliwie jak najbardziej jednorodnego materiału porównawczego, zestawimy cyfry, odnoszące się do mieszkań zajmowanych przez robotników Wedla w r. 1948, z cyframi ilustrującymi rozmieszczenie ludności w mieszkaniach zajmowanych w Warszawie w r. 1931 przez robotników większych zakładów przemysłowych (I—V kategorii) oraz dane z r. 1948 odnośnie pracowników Ministerstwa Sprawiedliwości z danymi obejmującymi mieszkania pracowników umysłowych w r. 1931 (tablica nr 14).

Oczywiście, tablica ta zestawia dane odnoszące się do zbliżonych, ale bynajmniej nie identycznych zespołów i dlatego może ona oddawać jedynie ogólny kierunek zmian, jakie zaszły w strukturze zaludnienia mieszkań Stolicy. Tym nie mniej, łącznie z zestawieniami poprzednimi, wykazuje ona wyraźnie poprawę warunków mieszkaniowych klasy robotniczej na odcinku struktury zaludnienia mieszkań. Poprawa ta odbyła się częściowo kosztem pogorszenia sytuacji inteligencji pracującej,

wolnych zawodów oraz przede wszystkim kosztem niedoludnionych mieszkań zamożniejszych warstw „stanu trzeciego" — burżuazji.

Tablica nr 14

Rozmieszczenie ludności w mieszkaniach, według przedziałów zagęszczenia izb

Rodzaj mieszkań	Ludność w mieszkaniach ogółem	Ludność w mieszkaniach liczących osób na izbę				
		2 i mniej	2 – 3	3 – 4	4 – 6	powyżej 6
	W odsetkach					
1931 — mieszkania robotników zakładów przemysł. I—V kat.	100	19,8	22,6	19,9	25,3	13,4
1948 — mieszkania pracowników Wedla	100	33,9	37,3	13,9	9,9	5,0
1931 — mieszkania pracowników umysł.	100	78,6	13,3	4,4	2,8	0,9
1948 — mieszkania pracowników Min. Sprawiedliwości	100	54,0	33.8	10,9	1,3	—

LUDNOŚĆ W MIESZKANIACH RÓŻNEJ WIELKOŚCI

Z kolei zbadamy w podobny, nieco tylko bardziej szczegółowy sposób zaludnienie mieszkań różnej wielkości. Poszczególne indywidualne przypadki zaludnienia mieszkań zgrupowano w następujących przedziałach zagęszczeń:

a) zaludnienia „prawidłowego", tj. do 2 osób na izbę włącznie, z wyodrębnieniem w nim przedziału „niedoludnień" (z punktu widzenia obowiązujących obecnie w Stolicy norm izbowych), tj. zaludnienia do 1 osoby na izbę;

b) przeludnienia „umiarkowanego", tj. powyżej 2 do 4 osób na izbę i

c) przeludnienia „skrajnego", tj. powyżej 4 osób na izbę z wyodrębnieniem w nim przedziału przeludnienia powyżej 6 osób na izbę.

Tablica nr 15

Ludność w mieszkaniach różnej wielkości wg przedziałów zagęszczenia izb w latach 1946 i 1948

Wielkość mieszkania i rok	Ludność w mieszkaniach					
	nieprzeludnionych	przeludnionych				
		umiarkowanie			skrajnie	
	o ilości osób na izbę:					
	1 i mniej	1–2	2–3	3–4	4–6	powyżej 6
	w odsetkach ludności mieszkań danego typu					
1946 1-izbowe	1,5	10,7	24,3	22,9	30,1	10,5
1948	2,4	11,1	30,9	24,5	21,2	9,9
1946 2-izbowe	2,0	32,2	36,6	20,3	7,3	1,6
1948	2,9	48,3	34,0	11,7	3,1	—
1946 3-izbowe	1,5	33,2	46,4	13,7	5,2	—
1948	5,1	50,4	40,5	1,8	2,2	—
1946 4-izbowe	2,9	34,5	38,6	24,0	—	—
1948	4,2	30,4	52,4	9,4	3,6	—
1946 5- i w.-izbowe	3,5	40,8	44,6	11,1	—	—
1948	—	47,2	32,8	20,0	—	—
1946 wszystkie mieszkania	2,0	28,2	37,0	18,8	10,9	3,1
1948	3,0	35,3	37,1	14,4	7,5	2,7

Jak wykazuje tablica nr 15, najgorzej przedstawia się struktura zaludnienia mieszkań **1-izbowych:** poprawa między rokiem 1946 a 1948 jest stosunkowo najmniejsza. Zaledwie 13,5% ludności zajmującej tego rodzaju lokale mieszka w izbach nieprzeludnionych, podczas gdy np. w mieszkaniach 3-izbowych analogiczny odsetek wynosi 55,5%. Jedynie wśród mieszkań 1-izbowych znajdujemy takie pozostałości kapitalistycznej nędzy

mieszkaniowej, jak np. zagęszczenie przekraczające 6 osób na izbę. W roku 1948 jeszcze 9,9% ogółu ludności jednoizbówek gnieździło się w takich warunkach. Oczywiście w porównaniu do lat przedwojennych i tu nastąpiła wyraźna poprawa, uwidaczniająca się w wyrównaniu zagęszczeń i zmniejszeniu się odsetka ludności w mieszkaniach skrajnie przeludnionych. W r. 1931 w jednoizbówkach robotniczych 36% ludności mieszkało w izbach o zagęszczeniu od 4—6 osób, a 19,8% w izbach liczących więcej niż 6 mieszkańców. Nawet dla grupy pracowników umysłowych analogiczne liczby wynosiły wówczas 18,6% i 7,3%.

Obraz zaludnienia mieszkań 1-izbowych jest materiałem bardzo charakterystycznym z punktu widzenia badań mieszkaniowych. Na przykładzie analizy sytuacji mieszkaniowej ludności na odcinku mieszkań jednoizbowych widzimy, jak wszechstronnie należy analizować statystycznie materiał, aby wyrobić sobie należyty pogląd o sytuacji mieszkaniowej na konkretnym odcinku. W części poświęconej analizie przeciętnych zaludnienia mieszkań objętych ankietą stwierdziliśmy, że przeciętna zaludnienia mieszkań 1-izbowych wynosiła w roku 1946—3,6 osób na izbę i spadła w r. 1948 do 3,3 osób na izbę. Przeciętna ta, charakteryzująca ogólnie sytuację mieszkaniową ogólnej masy osób, mieszkających w danym typie mieszkań, była jednak zbyt skomprymowanym miernikiem. Dopiero analiza zaludnienia tych mieszkań według przedziałów zagęszczeń ujawniła całą bogatą, dotychczas utajoną, wieloznaczność przeciętnej 3,3 osób na izbę.

Okazało się, że elementami składowymi tej przeciętnej były indywidualne zaludnienia począwszy od 1 osoby na izbę aż do 6—10 osób na izbę. Ujawniła się tutaj olbrzymia rozpiętość warunków mieszkaniowych poszczególnych mniejszych grup osób — przeciwstawność nędzy i dostatku mieszkaniowego. Chociaż — w porównaniu z okresem przedwojennym — rozpiętość ta została znacznie zredukowana — jest ona jeszcze nadal najsilniejszym wyrazem kontrastów społecznych na odcinku mieszkaniowym, rezultatem długotrwałego okresu walki klasowej i wyrosłych na tym tle dysproporcji. Dla ostatecznej ich likwidacji konieczne będą — po wyczerpaniu nikłych już możliwości kwaterunkowych — odpowiednio wielkie i długotrwałe wysiłki na odcinku budowy nowych mieszkań.

Obraz zwichrzenia stosunków mieszkaniowych, występujący w najjaskrawszej postaci w mieszkaniach jednoizbowych, ulega

wyraźnemu przekształceniu na lepsze w mieszkaniach **2-izbowych.** W stosunku do sytuacji w mieszkaniach 1-izbowych, poprawa stosunków zaludnienia mieszkań 2-izbowych w r. 1948 uwidacznia się: w kompletnym zaniku przeludnień powyżej 6 osób na izbę, w gwałtownym spadku odsetka osób mieszkających w warunkach przeludnienia od 4—6 osób na izbę z 21,2% do 3,1%, a więc niemal do jednej siódmej części, oraz w zmniejszeniu się — przeszło o połowę — odsetka osób zajmujących mieszkania liczące od 3—4 osób na izbę. W sumie więc, gdy w mieszkaniach 1-izbowych ciągle jeszcze przeszło 55% ludności mieszkało w skupieniach powyżej 3 osób na izbę, w mieszkaniach 2-izbowych mieszkało w takich skupieniach już tylko niecałe 15% ludności tych mieszkań.

Ewolucja struktury zagęszczeń mieszkań **3-izbowych** w okresie międzyankietowym zaakcentowała się — podobnie jak w mieszkaniach 2-izbowych — bardzo silnym wzrostem odsetka zagęszczeń prawidłowych (1—2 osób na izbę) z 33,2% do 50,4% ogółu osób mieszkań 3-izbowych oraz generalnym, choć nierównomiernym spadkiem odsetków zagęszczeń rzędów wyższych; uderza też wzrost do 5% ludności zamieszkałej w lokalach o zaludnieniu do 1 osoby na izbę. W granicach do 3 osób na izbę skupiała się nie spotykana w innych typach mieszkań liczba 96,0% ludności mieszkań 3-izbowych. Fakt ten oznacza, że mieszkania 3-izbowe stanowiły najlepiej zaludniony typ mieszkań. Dysproporcja jednak warunków w porównaniu z jednoizbówkami jest niepokojąca.

Struktura zaludnienia ulega znacznemu przekształceniu na gorsze w mieszkaniach **4-izbowych.** Podczas gdy w mieszkaniach 3-izbowych bezwzględna większość ludności (55,5%) mieszkała w zagęszczeniach do 2 osób na izbę, w mieszkaniach 4-izbowych bezwzględna większość ludności (52,4%) mieszka już w skupieniach od 2—3 osób na izbę.

Charakterystyczny jest proces wewnętrznego rozwarstwiania się warunków zaludnienia w tej grupie mieszkań na przestrzeni 1946—1948 r. Z jednej strony pojawiają się w roku 1948 mieszkania skrajnie przeludnione: 3,6% ludności mieszka w lokalach o zagęszczeniu od 4—6 osób na izbę, z drugiej — wzrasta liczba osób zamieszkałych w mieszkaniach niedoludnionych, o zagęszczeniu do 1 osoby na izbę. Znów ujemny objaw tworzenia się gdzieniegdzie warunków wyjątkowych.

Obraz zaludnienia mieszkań **5- i więcej-izbowych** przedstawia się zupełnie odmiennie, niż w pozostałych typach mieszkań. Uderza tu przede wszystkim fakt ograniczenia rozpiętości zagęszczenia mieszkań jedynie do trzech przedziałów: 1—2, 2—3 i 3—4 osoby na izbę, z dominantą procentową przedziału zaludnienia prawidłowego i kolejnego spadku odsetka w przedziałach wyższych zagęszczeń.

Trzeba jednak podkreślić, że jakkolwiek całkowita rozpiętość gęstości zaludnienia mieszkań jest tutaj skondensowana w granicach przedziału 1—4 osób na izbę — nie oznacza to bynajmniej, że mieszkania tego typu są całkowicie wolne od przypadków zaludnienia poniżej 1 bądź powyżej 4 osób na izbę. Przy klasyfikacji zaludnienia mieszkań wg przedziałów, podobnie jak przy obliczaniu przeciętnych, zagęszczenia obliczano dzieląc ogólną liczbę osób w mieszkaniu przez ogólną liczbę izb w mieszkaniu, co wobec częstego zajmowania mieszkań tej kategorii przez kilka rodzin, użytkujących odrębnie poszczególne jego części (mieszkania wielorodzinne), zacierało znaczne nieraz rozpiętości zagęszczeń w tym samym nawet mieszkaniu. Należy również pamiętać, że w mieszkaniach zajmowanych przez kilka rodzin, zazwyczaj 1 izba (kuchnia) — nie może być traktowana jako izba mieszkalna, ze względu na ciągłe jej użytkowanie przez różne gospodarstwa domowe. Faktyczne zaludnienie izby w takich mieszkaniach należałoby właściwie obliczać po wyeliminowaniu kuchni. Nastąpiłyby wówczas przesunięcia w przedziałach zagęszczeń, pogarszając wyżej przedstawiony obraz.

W porównaniu z rokiem 1931 struktura zaludnienia mieszkań 5-izbowych uległa oczywiście zupełnemu przewrotowi. 95,1% ludności mieszkającej w roku 1931 w tego rodzaju lokalach zajmowało mieszkania nieprzeludnione, o zagęszczeniu do 2 osób na izbę. Jedynie 4,9% znajdowało się w mieszkaniach o zaludnieniu od 2—3 osób na izbę.

Z przeanalizowanych wyżej przedziałów zagęszczenia interesują nas bardziej przedziały niedoludnienia i przeludnienia skrajnego. Przypadki niedoludnienia nie są liczne i obejmują w sumie 3% ogółu mieszkańców objętych ankietą, przy czym rozpiętość odsetków tego rodzaju zaludnienia w zależności od wielkości mieszkania nie jest duża i waha się w granicach 2,4—5,1%. Natomiast niezwykle silne zróżniczkowanie poszczególnych typów mieszkań obserwujemy na odcinku przeludnień skrajnych.

Tablica nr 16

Skrajne przeludnienia wg typów mieszkań

Wielkość mieszkania	Ludność w mieszkaniach przeludnionych skrajnie (powyżej 4 osób na izbę)	
	W odsetkach ludności danego typu mieszkań	W odsetkach ogółu ludności w mieszkaniach skrajnie przeludnionych
1-izbowe	31,1	82,6
2-izbowe	3,1	8,2
3-izbowe	2,2	3,5
4- i w.-izbowe	3,6	5,7
Wszystkie mieszkania	10,2	100,0

Jak wykazuje tablica nr 16, w zakresie zagęszczeń skrajnych bezkonkurencyjne są mieszkania 1-izbowe, w których lokowało się 82,6%, a więc 5/6 ogółu osób mieszkających we wszystkich mieszkaniach badanych — o zaludnieniu powyżej 4 osób na izbę. Drugie z kolei miejsce zajmują mieszkania 2-izbowe, w których jednak zagęszczenia skrajne obejmują już tylko 8,2% ogółu ludności (10-krotnie mniej niż w mieszkaniach 1-izbowych), reszta przypada na pozostałe typy mieszkań. Fakt powyższy w połączeniu z tym, że mieszkania 1-izbowe są jedynym typem mieszkań, w którym spotyka się przeludnienia ponad 6 osób na izbę, jak również fakt, że w mieszkaniach tego rodzaju zaledwie 13,5% ludności lokuje się w skupieniach do 2 osób na izbę, a więc w skupieniach, które powinny być górną granicą norm zaludnienia mieszkań — wskazuje, jak już poprzednio wspomniano, gdzie mieści się nadal newralgiczny punkt stołecznej struktury mieszkaniowej.

Badane przez nas zakłady pracy różnią się bardzo wyraźnie pod względem struktury zaludnienia mieszkań swych pracowników (tablica nr 17). Występuje tutaj znowu wyraźny podział tych zakładów na 2 grupy. Do pierwszej grupy należy P. C. K. i Ministerstwo Sprawiedliwości, do drugiej — Elektrownia i Wedel. Wyraźną miarą zróżniczkowania wspomnianych zakładów są w pierwszym rzędzie różnice w odsetkach ludności w mieszkaniach nieprzeludnionych i przeludnionych skrajnie, tj. powyżej 4 osób na izbę. W lokalach o zagęszczeniu pierwszego typu mieszkało zaledwie 28,8% i 33,8% ogółu osób grupy Elektrowni i Wedla, w grupie P. C. K. i Ministerstwa Sprawiedliwości mieszkało odpowiednio 51,0% i 54,0% osób. Nato-

Tablica nr 17

Struktura zaludnienia mieszkań w r. 1948 według zakładów pracy

Zakład pracy	Ludność w mieszkaniach						
	nieprzeludnionych	przeludnionych					Razem
		umiarkowanie		skrajnie			
	O liczbie osób na izbę						
	1 i mniej	1–2	2–3	3–4	4–6	powyżej 6	
	W odsetkach ludności mieszkań danego zakł. pracy						
Elektrownia	1,9	26,9	40,6	17,4	9,9	3,3	100
Wedel	1,3	32,6	37,2	13,9	9,9	5,1	100
Min. Sprawiedliwości	5,7	48,3	33,8	10,9	1,3	—	100
P. C. K.	5,2	45,8	32,9	12,2	3,9	—	100
Wszystkie zakłady	3,0	35,3	37,1	14,4	7,5	2,7	100

miast na odcinku przeludnień skrajnych sytuacja przedstawiała się zupełnie odmiennie: Elektrownia i Wedel wykazywały 13,2% i 15,0% ogółu osób, gdy tymczasem Ministerstwo Sprawiedliwości i P. C. K. miały w tej kategorii odsetki zupełnie znikome: 1,3% i 3,9%. Różnice struktury zaludnienia podkreśla ponadto fakt, że oba wymienione zakłady nie wykazywały w ogóle przedziału przeludnień powyżej 6 osób na izbę, gdy tymczasem przeludnienia te obejmowały odpowiednio w Elektrowni — 3,3% osób oraz u Wedla 5,1% osób.

4

MIESZKANIA UŻYTKOWANE WSPÓLNIE PRZEZ WIĘCEJ NIŻ JEDNO GOSPODARSTWO DOMOWE

Struktura mieszkaniowa Warszawy narastała przez wiele dziesiątków lat jako wynik nieskrępowanego prawie żadnymi więzami budownictwa kapitalistycznego, którego jedynym celem było osiągnięcie maksymalnego zysku. Wiemy, że nawet rozwijające się przez pewien okres czasu w latach międzywojennych spółdzielcze budownictwo własnościowe, jeżeli idzie o rodzaj budowanych mieszkań, całkowicie naśladowało prywatne budownictwo kapitalistyczne. Budownictwo W. S. M. czy T. O. R. stanowiło kroplę w morzu ogromnego miasta. Odziedziczonego układu nie sposób było oczywiście zmienić w krótkim okresie powojennym. Stąd rozwinęła się dysproporcja pomiędzy dawną strukturą funduszu mieszkaniowego, a nową formą jego użytkowania, dysproporcja pogłębiona bezprzykładnym zniszczeniem miasta.

Szereg pozytywnych osiągnięć powojennej polityki mieszkaniowej, która przełamała zasady kapitalistycznego zaspokajania potrzeb mieszkaniowych i dzięki temu potrafiła pomimo zniszczenia Stolicy stworzyć warunki dla funkcjonowania miasta, musiał być okupiony koniecznością łączenia w wielu przypadkach w jednym mieszkaniu dwóch, a nieraz i większej ilości rodzin. Należy jednak bardzo mocno podkreślić, że wspólne użytkowanie mieszkań nie jest nowym zjawiskiem w warunkach warszawskich. Występowało ono w bardzo znacznych rozmiarach w postaci kątownictwa w mieszkaniach najmniejszych, czy w uszlachetnionej formie sublokatorstwa w mieszkaniach większych.

Wg danych spisu powszechnego z r. 1931 — 26% mieszkań warszawskich użytkowane było przez dwa i więcej gospodarstwa domowe. 34,1% ogółu ludności mieszkało w tego rodzaju lokalach.

Tablica nr 18

Mieszkania użytkowane przez więcej niż 1 gospodarstwo domowe w Warszawie w r. 1931

(wg danych spisu powszechnego)

Wielkość mieszkania	Odsetki	
	mieszkań	ludności w mieszkaniach
	zajmowanych przez więcej niż 1 gospodarstwo domowe	
1-izbowe	21,6	27,4
2-izbowe	25,4	33,1
3-izbowe	29,6	39,3
4-izbowe	31,6	40,0
5- i w.-izbowe	39,8	45,9
Wszystkie mieszkania	26,0	34,1

Oczywiście, dane te nie są w pełni porównywalne z danymi ankietowymi zarówno ze względu na fakt, że odnoszą się one do Warszawy jako do całości, a nie do środowiska inteligenckorobotniczego, jako też ze względu na odmienny charakter stosunków współżycia w mieszkaniach użytkowanych wspólnie przed wojną, opartych w przeważającej części o umowy podnajmu, umożliwiających dobór współlokatorów itp. Tym niemniej, jak widać, zjawisko użytkowania mieszkania wspólnie z osobami obcymi, nie należącymi do rodziny, było wówczas bardzo rozpowszechnione (tablica nr 18).

Lata powojenne przyniosły spotęgowanie tego niewątpliwie ujemnego objawu. Stał się on w r. 1946, jak wskazują wyniki ankiety, regułą w mieszkaniach największych, objął większość mieszkań średnich, wzmógł się w mieszkaniach mniejszych. Jednakże, podczas gdy w latach przedwojennych nie było widoków na ogólną poprawę warunków mieszkaniowych, które wśród szerokich mas ludności ulegały, jak to wykazały wyniki spisów z r. 1921 i z 1931, stałemu pogorszeniu, to w warunkach gospodarki planowej, otwierającej przed Polską ogromne możliwości rozwoju gospodarczego i podniesienia dochodu narodowego, klęska wspólnych mieszkań stanowi zjawisko przejściowe. Dane ankietowe wykazują, że już na przestrzeni dwu lat 1946—1948 nastąpiła na tym odcinku wyraźna poprawa. Niewątpliwie jest ona odbiciem ogólnej ewolucji warunków mieszkaniowych w Stolicy (tablica nr 19).

Tablica nr 19

Mieszkania użytkowane przez więcej niż jedno gospodarstwo domowe w latach 1946 i 1948:

Wielkość mieszkania	Odsetki			
	mieszkań		ludności w mieszkaniach	
	zajmowanych przez więcej niż 1 gosp. domowe			
	1946	1948	1946	1948
1-izbowe	23,5	10,8	27,2	14,2
2- „	46,5	24,6	55,3	30,5
3- „	81,3	59,8	85,5	63,1
4- „	83,3	70,7	84,3	78,2
5- i w.-izbowe	100,0	88,9	100,0	91,7
Wszystkie mieszkania	50,3	32,3	65,0	47,6

W roku 1946 połowa mieszkań objętych ankietą użytkowana była przez więcej niż jedno gospodarstwo domowe. W mieszkaniach tych mieściło się prawie dwie trzecie ogólnej liczby ludności, uchwyconej przez ankietę. W roku 1948 odsetek mieszkań wspólnych spadł już poniżej jednej trzeciej, a odsetek ludności w takich mieszkaniach poniżej połowy. Jednakże nadal jeszcze prawie 11% jednoizbówek dotkniętych było plagą kątownictwa. Choć odsetek ten był prawie o połowę niższy, niż analogiczna przeciętna dla całej Warszawy w r. 1931, świadczył on o bardzo ciężkich warunkach w tego rodzaju pomieszczeniach. Również wśród mieszkań dwuizbowych i trzyizbowych nastąpiła między r. 1946 a 1948 bardzo wyraźna poprawa, nieco słabsza wśród mieszkań czteroizbowych. Ankieta w r. 1948 zanotowała po raz pierwszy mieszkania 5-izbowe i większe, zajmowane przez 1 gospodarstwo domowe, prawie zawsze bardzo liczne. Uzupełnienie obrazu stosunków mieszkaniowych na tym odcinku daje tablica przeciętnych zaludnienia jednej izby w poszczególnych kategoriach mieszkań samodzielnych i użytkowanych wspólnie. Wykazuje ona dodatkowe upośledzenie mieszkań wieloizbowych w postaci wyższego przeciętnego zagęszczenia (tablica nr 20).

Badanie wspólnego użytkowania mieszkań w przekroju poprzez poszczególne grupy zakładowe wykazuje najniższe odsetki tego rodzaju mieszkań w grupie robotniczej. Jest to jednakże jedynie wynik przewagi mieszkań jedno- i dwuizbowych wśród lokali zamieszkiwanych przez pracowników Wedla

Tablica nr 20

Przeciętne zaludnienie mieszkań różnych wielkości, użytkowanych przez jedno oraz więcej niż jedno gospodarstwo domowe

Wielkość mieszkania	1946		1948	
	Przeciętne liczby osób na izbę w mieszkaniach			
	samodzielnych	zajmowanych przez więcej niż 1 gosp. dom.	samodzielnych	zajmowanych przez więcej niż 1 gosp. dom.
1-izbowe	4,1	5,0	3,2	4,4
2-izbowe	2,0	2,9	1,9	2,6
3-izbowe	1,8	2,2	1,7	2,0
4- i w.-izbowe	2,0	2,1	1,5	2,2

i Elektrowni. Rozpatrując zagadnienie mieszkań wspólnych łącznie ze strukturą wielkościową mieszkań oraz strukturą zaludnienia stwierdzimy, że niewątpliwie najlepsze warunki pod tym względem posiadają pracownicy Ministerstwa Sprawiedliwości (tablica nr 21).

Tablica nr 21

Mieszkania użytkowane przez więcej niż 1 gospodarstwo domowe i ludność w tego rodzaju mieszkaniach w latach 1946 i 1948 (podział wg zakładów pracy).

Zakład pracy	Odsetki			
	mieszkań		ludności w mieszkaniach	
	zajmowanych przez więcej niż 1 gospod. domowe			
	1946	1948	1946	1948
Min. Sprawiedliwości	57,7	36,9	72,9	44,7
P. C. K.	60,0	42,9	75,8	63,2
Elektrownia	50,5	29,7	63,6	46,9
Wedel	41,1	26,6	55,8	37,8

Tak szybkie i powszechne między r. 1946 i 1948 zmniejszenie się odsetka mieszkań użytkowanych wspólnie przez dwa lub więcej gospodarstw domowych i to nawet w kategoriach mieszkań większych i największych dowodzi, że ogólna poprawa warunków mieszkaniowych odbywała się dzięki szybkiemu rozszerzaniu się stołecznego funduszu mieszkaniowego. Jak wykazała ankieta, dość znaczną rolę odegrał tu również niewykorzystany jeszcze w pełni w r. 1946 zapas mieszkań podmiejskich.

5

WYPOSAŻENIE I JAKOŚĆ MIESZKAŃ

Bardziej przejrzysty układ kwestionariusza odnośnie jakości budynku i mieszkania oraz wprowadzenie kilku dodatkowych pytań, pozwoliły uzyskać w r. 1948 na ogół bardziej szczegółowy niż w r. 1946 obraz technicznego stanu i wyposażenia mieszkań i budynków zamieszkałych przez biorących udział w ankiecie pracowników czterech zakładów pracy. Wobec jednak zmiany kwestionariusza nie wszystkie elementy ankiety na przestrzeni badanych 2 lat będą porównywalne. Z drugiej strony, odsetek pozostawionych bez odpowiedzi pytań na temat wyposażenia mieszkania był w r. 1948 wyższy, niż w czasie przeprowadzenia pierwszej ankiety, co w pewnym stopniu może wpływać ujemnie na wierność otrzymanego obrazu przeciętnego wyposażenia. Ponieważ zależnie od pytania zmieniała się liczba odpowiedzi, wobec tego w poszczególnych tablicach podawane będą prócz odsetków również liczby absolutne dla orientacji w ilości uwzględnionych przypadków.

Zwiększony w r. 1948 udział odpowiedzi, wypełnionych przez pracowników Wedla, zajmujących przeciętnie gorsze mieszkania, niż pracownicy pozostałych zakładów pracy ma również pewien wpływ na pogorszenie obrazu całości stosunków mieszkaniowych w zakresie jakości mieszkania (podobnie jak i w innych badanych zagadnieniach).

Najwięcej danych o jakości mieszkania dostarczają materiały, obrazujące wyposażenie w instalacje takie, jak wodociąg, elektryczność, ustęp, łazienkę itd. Od nich więc i od danych o położeniu dyskwalifikującym wartość mieszkania (suterena, poddasze) rozpoczniemy omówienie. Uzupełnieniem tych materiałów będą dane dotyczące materiału budynków, w których znajdowały się mieszkania odpowiadających na ankietę.

Na końcu omówione zostaną odpowiedzi na pytania odnośnie stanu budynków, ich zniszczenia i odbudowy, jak również remontów mieszkań.

Tablica nr 22

Mieszkania położone w suterenach i na poddaszu (podział wg zakładów pracy)

Zakład pracy	Ilość mieszkań						Odsetek mieszkań położonych w suterenach i na poddaszu	
	Ogółem	w tym położonych:		Ogółem	w tym położonych:			
		w suterenach	na poddaszu		w suterenach	na poddaszu		
	1946			1948			1946	1948
Min. Sprawiedl.	123	2	—	103	2	1	1,6	2,9
P. C. K.	105	5	1	156	5	4	5,7	5,8
Elektrownia	379	10	16	248	7	8	6,8	6,0
Wedel	214	10	10	256	8	16	9,9	9,4
Wszystkie zakłady	821	27	27	763	22	29	6,6	6,6

Odsetek mieszkań, położonych w suterenach i na poddaszu, między rokiem 1946 a 1948 nie uległ zmianom (tablica nr 22). Drobne przesunięcia wewnątrz zakładów pracy, wobec niewielkiej ilości obserwowanych zjawisk, mogą mieć charakter przypadkowy. Ujemne strony mieszkań w suterenach (wilgoć, brak słońca) i na poddaszach (wady budowy i łatwość podlegania zewnętrznym wpływom atmosferycznym) wiążą się zazwyczaj ponadto ze znacznie gorszym wyposażeniem tych mieszkań, z niższą ich wysokością itp. Są to z reguły mieszkania złe. Najniższy odsetek takich mieszkań wykazali zarówno w r. 1946 jak i w 1948 pracownicy Ministerstwa Sprawiedliwości. W r. 1948 takie mieszkanie zajmował co trzydziesty czwarty pracownik powyższego resortu, co siedemnasty spośród pracowników P. C. K. i Elektrowni, a co jedenasty z pracowników Wedla. Większość tego typu mieszkań znajdowała się na Pradze (tablica nr 23).

Wyposażenie mieszkań w trzy podstawowe elementy: wodę, światło elektryczne i ustęp (niekoniecznie skanalizowany) było badane w obu ankietach. W r. 1948 wprowadzono dodatkowe pytanie odnośnie gazu, łazienki i przedpokoju. Na pytanie z za-

Tablica nr 23

Mieszkania położone w suterenach i na poddaszu wg podziału na Warszawę lewobrzeżną i prawobrzeżną.

Oznaczenie części miasta	Ilość mieszkań						Odsetek mieszkań położonych w suterenach i na poddaszu	
	Ogółem	w tym położonych		Ogółem	w tym położonych			
		w suterenach	na poddaszu		w suterenach	na poddaszu		
	1946			1948			1946	1948
Warszawa lewobrzeżna	541	16	11	451	13	11	5,0	5,3
Warszawa prawobrzeżna	280	11	16	312	9	18	9,6	8,7

kresu wyposażenia odpowiedziało w r. 1946 — 804 pracowników, a w r. 1948 — 708 pracowników, tj. 96% i 93% spośród zamieszkałych w Warszawie i biorących udział w ankiecie (tablica nr 24).

Tablica nr 24

Zaopatrzenie mieszkań w wodę, elektryczność i ustęp, wg zakładów pracy

Zakład pracy	Odsetek mieszkań zaopatrzonych w					
	wodociąg		elektryczność		ustęp	
	1946	1948	1946	1948	1946	1948
Ministerstwo Sprawiedliwości	66,4	77,7	73,1	94,7	60,5	68,1
P. C. K.	74,0	83,5	88,5	92,6	60,6	70,0
Elektrownia	70,1	71,7	84,8	95,1	57,3	52,7
Wedel	58,2	63,5	82,7	81,9	32,9	28,8
Wszystkie zakłady	66,8	72,3	84,2	90,6	51,7	50,6

Wyposażenie mieszkań zajmowanych przez pracowników poszczególnych zakładów pracy w podstawowe elementy: wodę, elektryczność i ustęp przedstawiało się nierównomiernie, przy czym mniejsze różnice istniały w zakresie wyposażenia w wodę i elektryczność, a b. znaczne w posiadanie przez mieszkanie od-

dzielnego ustępu. Przy ogólnej tendencji do poprawy, rozpiętość wyposażenia między poszczególnymi grupami pracowniczymi między r. 1946 i 1948 nieco wzrosła.

Ogólna ilość mieszkań posiadających wodociąg powiększyła się z 66,8% do 72,3%, a posiadających światło elektryczne z 84,2% do 90,6%. Jest to wynik szybko prowadzonej w Stolicy odbudowy sieci wodociągowej i elektrycznej. Wzrost ten byłby jeszcze wyraźniejszy, gdyby nie wyższy — jak już wspominaliśmy — w ogólnej masie odpowiedzi na ankietę w r. 1948 udział pracowników Wedla, zamieszkujących lokale znacznie gorzej w te urządzenia wyposażone.

Tablica nr 25

Zaopatrzenie mieszkań w wodę, elektryczność i ustęp wg podziału na Warszawę lewo i prawobrzeżną

Oznaczenie części miasta	Odsetek mieszkań zaopatrzonych w:					
	wodociąg		elektryczność		ustęp	
	1946	1948	1946	1948	1946	1948
Warszawa lewobrzeżna	71,3	80,0	64,3	93,5	60,9	65,4
Warszawa prawobrzeżna	58,9	61,2	85,3	86,4	35,9	28,3

Natomiast ilość mieszkań wyposażonych w ustęp pozostała niemal bez zmian (51,7% i 50,6%). Wśród poszczególnych zakładów istniały tu jednak odmienne tendencje. Zaopatrzenie w ustęp mieszkań pracowników Ministerstwa Sprawiedliwości i P. C. K. poprawiło się (z 60,5 na 68,1% i z 60,6 na 70,0%). Zaopatrzenie mieszkań pracowników Elektrowni i Wedla uległo pogorszeniu (z 57,3 na 52,7% i z 32,9 na 28,8%).

Fakt ten mógł być wywołany w pewnym stopniu przesunięciem się części pracowników tych zakładów z lepiej wyposażonych mieszkań wspólnie zamieszkiwanych do mniejszych, gorzej zaopatrzonych, ale samodzielnych. Zasadniczym jednak czynnikiem było zapewne wciągnięcie w zakres ankiety szeregu nowych pracowników, którzy, jako później przybyli do Warszawy, zamieszkali bądź na dalekich peryferiach w mieszkaniach słabo wyposażonych, bądź też w śródmieściu — w domach częściowo zniszczonych i nie remontowanych, bo przeznaczonych

do rozbiórki. Mieszkania w takich domach, pozbawionych wody i światła, spotykano często np. w czasie budowy trasy W—Z; mieszkańców przesiedlano do nowopowstającego osiedla na Mariensztacie.

Tablica nr 26

Zaopatrzenie mieszkań w wodę, elektryczność i ustęp (wg wielkości mieszkań)

Wielkość mieszkania	1946			1948		
	Mieszkania wyposażone w					
	wodociąg	światło elektryczne	ustęp	wodociąg	światło elektryczne	ustęp
	W odsetkach mieszkań danej wielkości					
1-izbowe	48,8	74,7	31,7	55,5	83,0	23,6
2-izbowe	68,5	86,1	51,6	72,2	92,3	48,3
3-izbowe	81,4	91,0	69,9	91,8	98,0	79,6
4-izbowe	90,0	93,3	80,0	98,6	10,0	95,9
5- i w.-izbowe	95,4	100	83,7	93,0	97,7	93,0

Analiza zaopatrzenia mieszkań według ich wielkości wykazuje wyraźne upośledzenie mieszkań najmniejszych (tablica nr 26). Bardziej wyrazisty obraz stanu zaopatrzenia otrzymujemy, badając łączne występowanie instalacji w mieszkaniu (tablica nr 27). Ilość mieszkań, posiadających równocześnie światło elektryczne, wodę i ustęp wzrosła z 47,3% w r. 1946 na 49,3% w r. 1948. Ilość mieszkań posiadających 2 instalacje (prawie zawsze występował tu zespół: woda i światło) wzrosła z 19,6 na 21,9%. Na niezmienionym poziomie pozostała ilość mieszkań wyposażonych w 1 instalację (przeważnie w wodę lub elektryczność).

Ilość mieszkań zajmowanych przez pracowników objętych ankietą, a które pozbawione były w zupełności tych urządzeń spadła z 11,3% do 7%. Widać tu wyraźny, choć niezbyt wielki postęp — na jego zahamowanie wpłynęła zwiększona waga w ankiecie mieszkań robotniczych Wedla, czyli kategorii gorzej wyposażonych mieszkań praskich. Lewobrzeżna Warszawa wykazuje bowiem wzrost mieszkań zaopatrzonych w trzy elementyz z 55,8% na 64,4%, przy równoczesnym spadku odsetka mieszkań bez wody, światła i ustępu z 11.6% na 4,6%.

Tablica nr 27

Zaopatrzenie mieszkań w wodę, elektryczność i ustęp łącznie (wg podziału na Warszawę lewobrzeżną i prawobrzeżną)

Oznaczenie części miasta	Odsetek mieszkań zaopatrzonych w:						Odsetek mieszkań bez wody, elektr. i ustępu	
	3 instal.		2 instal.		1 instal.			
	1946	1948	1946	1948	1946	1948	1946	1948
Warszawa lewobrzeżna	55,8	64,4	15,6	14,7	17,0	16,3	11,6	4,6
Warszawa prawobrzeżna	31,6	26,6	27,1	33,2	30,5	22,7	10,8	10,5
Cała Warszawa	47,3	49,3	19,6	21,9	21,8	21,8	11,3	7,0

Natomiast Praga wykazuje cofnięcie w kategorii mieszkań lepiej zaopatrzonych, co wyraźnie zgodne jest z tendencjami omówionymi poprzednio. Przy rozpatrywaniu odrębnie poszczególnych grup zakładowych widać b. wyraźną poprawę w wyposażeniu mieszkań zajmowanych przez pracowników Ministerstwa Sprawiedliwości. W r. 1946 przeszło 20% tych mieszkań było pozbawionych jakichkolwiek instalacji, a w r. 1948 już tylko 2% (najmniejszy odsetek). Łącznie z pracownikami P. C. K., pracownicy Min. Sprawiedliwości posiadali najlepsze warunki pod tym względem. W r. 1948 już dwie-trzecie mieszkań obu zakładów były w pełni wyekwipowane. Natomiast w mieszkaniach zajmowanych przez pracowników Elektrowni nie tylko nie można było odnotować podobnego postępu, lecz dało się zauważyć nieznaczne cofnięcie liczby mieszkań wyposażonych w 3 elementy: z 52,4 na 51,7%. Podobne cofnięcie nastąpiło w grupie mieszkań wedlowskich: z 30,0 na 28,3%. Jest to w dodatku jedyna gruppa, która nie wykazała spadku odsetka mieszkań pozbawionych w ogóle instalacji, posiadając ich w obu latach najwięcej (13,2% w r. 1946 i 13,3% w r. 1948 — por. tabl. nr 28).

Rozpiętość warunków mieszkaniowych na tym odcinku wśród poszczególnych zakładów pracy między r. 1946 i 1948 wzrosła. Podczas gdy zaledwie co trzeci-czwarty robotnik u Wedla ma w mieszkaniu wodę, elektryczność i ustęp, dwóch na trzech z pracowników Ministerstwa Sprawiedliwości i P. C. K. posia-

da te wygody. Podczas gdy co siódmy-ósmy pracownik Wedla nie ma w domu ani wody, ani światła elektrycznego, ani ustępu, zaledwie co pięćdziesiąty pracownik Ministerstwa, a co trzydziesty pracownik P. C. K. jest tych wygód pozbawiony.

Tablica nr 28

Zaopatrzenie mieszkań w wodę, elektryczność i ustęp łącznie (wg zakładów pracy)

Zakład pracy	Odsetek mieszkań zaopatrzonych w:						Odsetek mieszkań bez wody, elektr. i ustępu	
	3 instal.		2 instal.		1 instal.			
	1946	1948	1946	1948	1946	1948	1946	1948
Ministerstwo Sprawiedliwości	55,4	64,9	10,0	12,8	13,5	20,2	21,1	2,1
P.C.K	54,8	68,4	19,2	13,4	19,2	14,8	6,8	3,4
Elektrownia	52,4	51,7	18,5	20,8	20,7	22,6	8,4	4,9
Wedel	30,0	28,3	26,8	32,2	30,0	26,2	13,2	13,3

Złe zaopatrzenie mieszkań mniejszych, przede wszystkim 1- i 2-izbowych jest uwidocznione w zestawieniu sporządzonym wg kategorii mieszkań (tablica nr 29). Pamiętać jednak należy, iż korzystanie z niektórych wygód, jak ustępu i wody mogło być w większych mieszkaniach nieco utrudnione na skutek wspólnego zajmowania tych lokali przez kilka rodzin. Pomimo tych zastrzeżeń, wprowadzenie, dzięki polityce kwaterunkowej, rodzin robotniczych do mieszkań wieloizbowych, zajmowanych przed wojną przez klasę posiadającą, stanowiło dla nich zazwyczaj wielką poprawę w zakresie wygód technicznych.

Zmniejszenie się odsetka mieszkań 1-izbowych, wyposażonych we wszystkie trzy instalacje, tłumaczyć należy objęciem przez ankietę szeregu lokali jednoizbowych odremontowanych między r. 1946 i 1948 własnym wysiłkiem lokatorów. Nawet one jednak dzięki odbudowie sieci elektrycznej i wodociągowej mogły uzyskać przyłączenie jeśli nie do obu, to do jednej z tych sieci.

Przeprowadzone dodatkowo w r. 1948 badania w zakresie posiadania w mieszkaniu gazu, łazienki i przedpokoju, charakteryzują nie tylko dodatkowe wyposażenie mieszkania, ale uzupełniają jego charakterystykę przestrzenną. Badania te wykazały

Tablica nr 29

Zaopatrzenie mieszkań w wodę, elektryczność i ustęp łącznie wg wielkości mieszkań

Wielkość mieszkania	1946				1948			
	Mieszkania zaopatrzone w:			Mieszkania nie zaopatrzone w inst.	Mieszkania zaopatrzone w:			Mieszkania nie zaopatrzone w inst.
	wodę, światło, kanal.	2 inst.	1 inst.		wodę, światło, kanal.	2 inst.	1 inst.	
	W odsetkach mieszkań danej wielkości							
1-izbowe	29,7	16,7	32,8	20,8	21,8	30,8	35,2	12,2
2-izbowe	45,5	23,8	21,8	8,7	47,8	23,3	22,5	6,2
3-izbowe	62,8	21,8	10,3	5,1	77,6	15,3	6,1	1,0
4-izbowe	73,7	16,6	10,0	—	94,5	5,5	—	—
5- i w.-izbowe	83,7	11,6	4,7	—	93,1	4,6	2,3	—
Wszystkie mieszkania	47,3	19,6	21,8	11,3	49,3	21,9	21,8	7,0

przede wszystkim, iż spośród dwu grup wybijających się na czoło w zaopatrzeniu w wodę, elektryczność i ustęp, najlepiej wyposażone w dodatkowe elementy, a więc najlepiej w ogóle wyposażone mieszkania zajmują pracownicy Ministerstwa Sprawiedliwości. Przeszło połowa tych mieszkań zaopatrzona jest w gaz i łazienkę, prawie dwie-trzecie posiada przedpokój. Mieszkania pracowników P. C. K. pozostają dość znacznie w tyle, nie mówiąc już o mieszkaniach zajmowanych przez pracowników Elektrowni i jak zwykle pozostających na szarym końcu — mieszkaniach wedlowskich. Zaledwie co dziesiąty pracownik Wedla ma gaz w mieszkaniu, co jedenasty łazienkę, a co czwarty przedpokój (tablica nr 30).

Zestawienie tych samych elementów w przekroju wg wielkości mieszkań pozwala scharakteryzować dodatkowo prymityw mieszkań 1- i 2-izbowych, które — pamiętać należy — stanowią 70% ogółu mieszkań objętych ankietą. Stosunkowo rzadkie wyposażenie w łazienki mieszkań 5- i więcej-izbowych, które przed wojną je posiadały, mówi o złym stanie technicznym (zniszczone domy). Brak przedpokoju w niektórych mieszkaniach tego typu można wytłumaczyć tym, iż wobec zajmowania

Tablica nr 30

Zaopatrzenie mieszkań w gaz, łazienkę, przedpokój wg zakładów pracy w 1948 r.

Zakład pracy	Odsetek mieszkań zaopatrzonych w:		
	gaz	łazienkę	przedpokój
Ministerstwo Sprawiedliwości	54,3	52,1	63,8
P. C. K.	33,6	44,3	63,8
Elektrownia	19,9	32,7	56,2
Wedel	11,6	9,0	28,7

ich przez kilka rodzin przedpokoje zostały zamienione na dalszy ciąg klatki schodowej, a ich wartość użytkowa zmalała do zera (tablica nr 31).

Tablica nr 31

Zaopatrzenie mieszkań w gaz, łazienkę i przedpokój wg wielkości mieszkań w 1948 r.

Wielkość mieszkania	Odsetek mieszkań zaopatrzonych w:		
	gaz	łazienkę	przedpokój
1-izbowe	11,1	10,8	19,3
2-izbowe	13,9	19,1	25,8
3-izbowe	46,9	52,0	83,7
4-izbowe	64,4	79,4	97,3
5- i w.-izbowe	46,5	72,1	97,7
Wszystkie mieszkania	24,7	29,3	49,7

Zaopatrzenie w gaz, łazienkę i przedpokój wg położenia mieszkań na lewym i prawym brzegu Wisły wykazuje ogromne upośledzenie pod tym względem Pragi w stosunku do, także przecież niedostatecznie w te urządzenia zaopatrzonej, Warszawy lewobrzeżnej (tablica nr 32).

Tablica nr 32

Zaopatrzenie mieszkań w gaz, łazienkę i przedpokój wg podziału na Warszawę lewo i prawobrzeżną

Oznaczenie części miasta	Odsetek mieszkań zaopatrzonych w:		
	gaz	łazienkę	przedpokój
Warszawa lewobrzeżna	32,7	43,8	64,1
Warszawa prawobrzeżna	12,9	9,8	28,7
Cała Warszawa	24,7	29,3	49,7

RODZAJ BUDYNKU I JEGO STAN. REMONTY

MATERIAŁ ŚCIAN BUDYNKU

Dane dotyczące materiału budynków, w których zamieszkiwali odpowiadający na ankietę, mogły być opracowane jedynie dla r. 1948. Ilość mieszkań znajdujących się w budynkach drewnianych, położonych prawie wyłącznie na peryferiach i to na Pradze, nie osiągała 5% (z 763 odpowiedzi).

Tablica nr 33

Mieszkania w budynkach drewnianych

Zakład pracy	Ilość mieszkań w budynkach drewnianych			Odsetek mieszkań w budynkach drewnianych
	W-wa lewobrz.	W-wa prawobrz.	Razem	
Min. Sprawiedliwości	1	—	1	1,0
P. C. K.	—	1	1	0,7
Elektrownia	5	7	12	5,0
Wedel	1	20	21	8,0
Wszystkie zakłady	7	28	35	4,5

Najwyższy odsetek pracowników zamieszkałych w źle z reguły wyposażonych i przeważnie bardzo starych lub barakowego typu drewnianych domach, wykazała ankieta wśród robotniczej załogi Wedla (tablica nr 33). Jedyne mieszkanie w drewnianym budynku zajmowane przez pracownika Ministerstwa Sprawiedliwości znajdowało się na kolonii domków fińskich, wybudowanych po wojnie i stanowiących zupełnie inny typ budownictwa niż drewniane rudery praskie. Pozostałe mieszkania położone były w budynkach murowanych, co oczywiście nie przesądza ich jakości zarówno ze względu na bardzo wielkie różnice co do typu budynków murowanych spotyka-

nych w Warszawie, czasu ich wzniesienia oraz stopnia wyposażenia w urządzenia techniczne, jak i stanu tych budynków pod wpływem działań wojennych. Natomiast fakt zamieszkiwania w budynku drewnianym, nawet nieuszkodzonym, prawie zawsze świadczy o prymitywnych warunkach mieszkaniowych.

ZNISZCZENIA WOJENNE, REMONTY I ODBUDOWA BUDYNKÓW

Stan ogólny budynków, w których mieszkali odpowiadający na ankietę był badany dwukrotnie — w r. 1946 i w r. 1948, przy czym budynki te podzielone zostały na trzy kategorie:

1) niezniszczonych w czasie wojny,
2) zniszczonych i nieodremontowanych,
3) zniszczonych i odbudowanych, wzgl. odremontowanych (bez analizowania stopnia zniszczenia).

Spośród 803 pracowników mieszkających w Warszawie w r. 1946 i odpowiadających na pytanie czy budynek, w którym znajduje się ich mieszkanie był zniszczony przez działania wojenne, 62,4% zajmowało mieszkania w budynkach zniszczonych przez wojnę, 34,5% w budynkach niezniszczonych (przeważnie na Pradze), a zaledwie 3,1% w budynkach zniszczonych i odremontowanych. Do tej ostatniej grupy zaliczone zostały prócz mieszkań właściwych również kwatery służbowe pracowników P. C. K., mieszczące się w odremontowanych budynkach biurowych tej instytucji, tak iż w rzeczywistości ogólny odsetek mieszkań znajdujących się w odremontowanych budynkach mieszkalnych był właściwie jeszcze niższy (tablica nr 34).

Należy podkreślić, iż 45,7% mieszkań praskich objętych ankietą w r. 1946, znajdowało się w budynkach uszkodzonych w czasie wojny. Na tle zniszczeń Pragi jest to odsetek b. wysoki i świadczy on o fakcie, iż odpowiadający na ankietę, przede wszystkim pracownicy Wedla, znajdowali się pod tym względem w warunkach gorszych niż inni mieszkańcy tejże dzielnicy miasta. Przy wszystkich powyższych rozważaniach pamiętać jednak należy, iż wobec braku szczegółowej klasyfikacji budynków uszkodzonych, w grupie tej znajdować się mogą nieruchomości o bardzo rozmaitym stopniu zniszczenia i że niewątpliwie uszkodzenia domów praskich były przeciętnie mniejsze niż domów warszawskich.

Tablica nr 34

Zestawienie mieszkań wg stanu budynków w r. 1946 (w stosunku do ogółu mieszkań, w których odpowiadający na ankietę uwzględnili pytanie o stanie budynku)

Zakład pracy	Ilość odpowiedzi	Mieszkania znajdujące się w budynkach		
		niezniszczonych w czasie wojny	zniszczonych i nieodremontowanych	zniszczonych i odremontowanych
		w odsetkach		
Min. Sprawiedliwości	120	31,7	59,2	9,1
P. C. K.	119	26,9	66,4	6,7
Elektrownia	205	52,2	47,3	0,5
Wedel	359	27,8	70,8	1,4
Wszystkie zakłady	803	34,5	62,4	3,1

W r. 1948 pytanie, czy budynek był zniszczony w czasie wojny czy nie, względnie czy został odremontowany, pozostało w bardzo wielu ankietach bez odpowiedzi (tablica nr 35). Ilość arkuszy bez odpowiedzi wzrosła z 18 na 274. Prawdopodobnie ustalenie tych faktów nastręczało już pewne trudności dla wielu odpowiadających, zwłaszcza później w danym domu zamieszkałych.

Tablica nr 35

Zestawienie mieszkań wg stanu budynków w 1948 r. (w stosunku do ogółu mieszkań, w których odpowiadający na ankietę uwzględnili pytanie o stanie budynku)

Zakład pracy	Ilość odpowiedzi	Mieszkania znajdujące się w budynkach		
		niezniszczonych w czasie wojny	zniszczonych i nieodremontowanych	zniszczonych i odremontowanych
		w odsetkach		
Min. Sprawiedliwości	78	25,6	6,5	67,9
P. C. K.	118	19,5	11,0	69,5
Elektrownia	166	22,3	15,7	62,0
Wedel	128	39,1	23,4	37,5
Wszystkie zakłady	490	26,6	15,1	58,3

Należy pamiętać, iż w kolumnie ostatniej, wśród mieszkań w budynkach odremontowanych, mogą znajdować się także mieszkania w całkowicie odbudowanych przez Państwo domach mieszkalnych Ministerstwa Sprawiedliwości i mieszkania w domach, w których staraniem lokatorów został położony dach, czy odbudowana klatka schodowa i zamurowane zewnętrzne uszkodzenia ścian. Pomimo tych zastrzeżeń tabele powyższe wyraziście obrazują dynamikę odbudowy Stolicy i wpływ jej na poprawę warunków mieszkalnych w porównaniu z r. 1946 bądź przez to, że zamieszkałe poprzednio domy uszkodzone podlegały remontowi, bądź dzięki temu, iż nowoodbudowane obiekty zwiększyły fundusz mieszkaniowy.

Analizując sytuację pracowników poszczególnych zakładów pracy, podkreślić należy najkorzystniejsze warunki pracowników Ministerstwa Sprawiedliwości: najniższy w r. 1948 odsetek mieszkań w domach zniszczonych i nieodremontowanych i najwyższy w domach odremontowanych, wzgl. odbudowanych. Natomiast najwyższy odsetek domów zniszczonych i nieodremontowanych dla pracowników Wedla i wysoki odsetek dla pracowników Elektrowni świadczy o trudnych warunkach mieszkaniowych robotników zakładów przemysłowych, do których korzyści z budownictwa państwowego w pierwszych trzech latach odbudowy Stolicy prawie nie docierały, a którzy nie mieli oczywiście dostatecznych środków finansowych na przeprowadzenie remontów we własnym zakresie, choć, jak następnie zobaczymy, wysiłek ich w tym kierunku był poważny.

Ankieta nie badała bezpośrednio zagadnień, z jakich funduszów i przez kogo przeprowadzane były remonty budynków. Częściową odpowiedź na to daje analiza materiałów zebranych w związku z innym pytaniem, a mianowicie czy mieszkanie było remontowane, a jeśli tak — to przez kogo. Pytanie to zostało wprowadzone do ankiety dopiero w r. 1948 i uzupełnia poprzednie, określając znacznie lepiej stan mieszkania. Fakt bowiem, że mieszkanie znajdowało się np. w budynku odremontowanym nie przesądzał jeszcze ani tego, czy mieszkanie odpowiadającego wymagało remontu, ani też, czy był on w nim przeprowadzony.

REMONTY MIESZKAŃ

Na pytanie o remoncie mieszkań, które zostało wydzielone jedynie w ankiecie z r. 1948, odpowiedziały ogółem 562 osoby, tj. 74% ogółu odpowiadających zamieszkałych w Warszawie.

Z tego 203 osoby, tj. 36,1%, podały, iż w mieszkaniach przez nich zajmowanych nie przeprowadzono remontu; pozostałe 63,9% mieszkań było odbudowanych, względnie remontowanych. Większość remontów przeprowadzona była przez odpowiadających na ankietę (67,6% — tablica nr 36 i 37).

Tablica nr 36

Zestawienie przeprowadzonych remontów mieszkań wg stanu z r. 1948

Zakład pracy	Ilość odpowiedzi	Mieszkanie	
		nie było remont.	było remontowane
		w odsetkach	
Min. Sprawiedliwości	82	29,3	70,7
P. C. K.	133	32,3	67,7
Elektrownia	186	33,3	66,7
Wedel	161	46,0	54,0
Wszystkie zakłady	562	36,1	63,9

Tablica nr 37

Zestawienie remontów przeprowadzonych przez odpowiadających na ankietę wg stanu z r. 1948

Zakład pracy	Mieszkania remontowane przez	
	odpowiadającego na ankietę	inne osoby
	w odsetkach ogółu mieszkań remontowanych danego zakładu	
Min. Sprawiedliwości	32,8	67,2
P. C. K.	66,6	33,4
Elektrownia	75,8	24,2
Wedel	80,7	19,3
Wszystkie zakłady	67,6	32,4

Przed analizowaniem danych zamieszczonych w obu tablicach trzeba przypomnieć zastrzeżenie poczynione przy omawianiu zniszczenia i remontów budynków mieszkalnych, a mianowicie, że remont remontowi nie jest równy. Wielkość prac remontowych dokonanych przez odpowiadającego na ankietę może być bliżej zanalizowana jedynie w oparciu o koszty remontu przy omawianiu kosztów mieszkania.

Wśród mieszkań remontowanych przez „inne osoby" znajdują się również takie, w których koszt remontu pośrednio, poprzez wyższy czynsz, czy jednorazowe świadczenia materialne obciąża odpowiadającego na ankietę. W części mogą to być lokale remontowane przez krewnych lub znajomych odpowiadającego, który dzięki związkom pokrewieństwa czy przyjaźni korzysta z mieszkania. Jedynie część zaś stanowią mieszkania remontowane ze środków publicznych przez pracodawcę czy inne instytucje. Do pierwszej lub drugiej grupy należy większość mieszkań podawanych jako remontowane „przez inne osoby" w ankietach wypełnionych prez pracowników Wedla, Elektrowni czy P. C. K.; są to zwłaszcza jednoizbowe i dwuizbowe mieszkania wielorodzinne, w których odpowiadający mieszkali jako kątownicy czy sublokatorzy.

Do trzeciej grupy należy zaliczyć przede wszystkim tzw. mieszkania służbowe. Wśród mieszkań remontowanych „przez inne osoby", a zajmowanych przez pracowników Ministerstwa Sprawiedliwości przeszło 50% stanowią takie właśnie lokale. Znajdują się one z reguły w domach całkowicie odbudowanych, o nowoczesnym wyposażeniu i pełnej wartości użytkowej.

Biorąc pod uwagę wszystkie powyższe zastrzeżenia, widzimy, że dane dotyczące remontu mieszkań charakteryzują przede wszystkim dynamikę poszczególnych grup pracowniczych w zakresie poprawy swych warunków mieszkaniowych. Dynamika ta jest na ogół odwrotnie proporcjonalna do zakresu pomocy, udzielanej pracownikom danej instytucji poprzez remont i odbudowę mieszkań ze środków publicznych i na ogół odwrotnie proporcjonalna do finansowych możliwości danej grupy. Uprzywilejowanie przez politykę budowlaną w pierwszym okresie odbudowy Stolicy pracowników zarządów centralnych przez przydział nowoodbudowanych mieszkań służbowych było uzasadnione względami ogólnopaństwowymi, nie wykorzystano jednak zupełnie własnej energii i zaradczości pracowników choćby w takim stopniu, w jakim wykazali ją pracownicy Wedla czy Elektrowni.

7

POWIERZCHNIA MIESZKAŃ

Wymiary powierzchni mieszkań należą do tych danych ankiety, do których trzeba się odnosić ze stosunkowo największym krytycyzmem. W związku z obowiązującymi normami zaludnienia mieszkań i podejrzeniami części osób, że ankieta może być użyta do celów kwaterunkowych — dane o wielkości mieszkań były, jak się wydaje, świadomie obniżane. Ponadto zdarzały się niewątpliwie liczne przypadki, kiedy w ogólnej powierzchni mieszkania nie uwzględniano powierzchni pomieszczeń pomocniczych, jak np. korytarzy, łazienek itp. Dość często także po prostu nie umiano poradzić sobie z odpowiedzią, lub też obliczano ją w sposób prymitywny, „na oko".

Jednakże, mimo zastrzeżeń co do wielkości bezwzględnych, dane o powierzchni mieszkań zamieszczamy z uwagi na ich niewątpliwą wartość względną, wewnętrzno-porównawczą, odnośnie przeciętnych wielkości izb różnych typów mieszkań i ich wzajemnego układu. Można przypuszczać, że dążenie do pomniejszenia powierzchni mieszkań, dzięki jego powszechności — nie zniekształciło względnej wartości danych, bądź wpłynęło na nią w nieznacznym stopniu.

Ogólnie biorąc, dane o powierzchni potwierdziły w zupełności dotychczasowe stwierdzenia dotyczące zróżniczkowania sytuacji mieszkaniowej pracowników poszczególnych zakładów pracy na niekorzyść zakładów typu robotniczego, zróżniczkowania obu części obszaru miasta na niekorzyść części prawobrzeżnej-robotniczej oraz uzasadniły dodatkowo niektóre z tych stwierdzeń.

Przeciętna dla wszystkich izb warszawskich objętych ankietą, wyrażona w m^2 powierzchni użytkowej, wynosi 14,5 m^2 (liczba ta wydaje się zbyt niska).

Jest to przeciętna teoretyczna, gdyż otrzymujemy ją z podzielenia całej powierzchni użytkowej mieszkania, łącznie z korytarzami, łazienkami itp. przez ilość izb.

Przeciętne wielkości izb, rozpatrywane według typów mieszkań dla całego miasta, wykazują dość charakterystyczną tendencję zmniejszania się przy przejściu od mieszkań 1-izbowych do 2-izbowych (z 15 m^2 na 12,9 m^2) oraz ponownego wzrostu: poprzez 13,7 m^2 w mieszkaniach 3-izbowych i 16,0 m^2 w mieszkaniach 4-izbowych do 17,3 m^2 w mieszkaniach 5- i więcejizbowych.

Tendencja ta jest zrozumiała na tle wielkości i roli, jaką w różnego rodzaju mieszkaniach gra izba kuchenna. W mieszkaniach 1-izbowych izba kuchenna jest zarazem izbą mieszkalną, musi przeto być odpowiednio obszerna. W mieszkaniach 2-izbowych i większych izba kuchenna spełnia często rolę jedynie pomieszczenia gospodarczego, dzięki czemu przeciętne jej wymiary ulegają znacznej redukcji, gdy tymczasem izby mieszkalne są nadal pomieszczeniami obszernymi. Ze względu na to, że wpływ pomniejszonej izby kuchennej na przeciętną powierzchni izby mieszkania jest stosunkowo najsilniejszy w typie mieszkań o najniższym stosunku liczby pokojów do kuchni, a więc w mieszkaniach 2-izbowych (a następnie 3-izbowych) — odpowiednie ich przeciętne są wśród wszystkich mieszkań stosunkowo najniższe.

Wzrost przeciętnej wielkości izb w mieszkaniach 4- i więcejizbowych jest m. in. przejawem reprezentacyjności tego typu pomieszczeń, zajmowanych przed wojną z reguły przez nieliczną klasę posiadaczy i pracowników lepiej uposażonych. Ponadto do podwyższenia przeciętnych w mieszkaniach największych przyczynia się progresywny wzrost stopnia ich wyposażenia w dodatkowe ubikacje, jak łazienka, przedpokój itp.

Tak się przedstawia sytuacja w ujęciu ogólnym dla całego miasta. Natomiast przy rozpatrywaniu materiału w zależności od położenia na lewym · prawym brzegu Wisły, ujawniają się znaczne odrębności struktury wielkościowej izb. Przeciętna powierzchnia izby mieszkań Warszawy lewobrzeżnej wynosi 15,3 m^2 i jest dużo wyższa od odpowiedniej przeciętnej izby mieszkań położonych na Pradze, która wynosi 12,9 m^2. Fakt ten tłumaczy się różnicami struktury mieszkaniowej w obu częściach miasta: stosunkowo większym rozpowszechnieniem w części lewobrzeżnej większych powierzchniowo mieszkań wieloizbowych oraz gorszą zabudową Pragi.

Charakterystyczny jest z kolei fakt, że w części lewobrzeżnej Warszawy najmniejszą przeciętnie izbę wykazują mieszkania 2-izbowe, a w części prawobrzeżnej — 3-izbowe. Dopiero mieszkania 4-izbowe (na których zresztą kończy się zasięg objętych ankietą mieszkań tej części miasta) wykazują na Pradze kolejny wzrost przeciętnej powierzchni izby. Można to tłumaczyć faktem, że przeciętne mieszkanie 3-izbowe na lewym brzegu było pomyślane dla zaspokojenia potrzeb ludności lepiej sytuowanej, niż w części prawobrzeżnej i dlatego było swobodniej zaplanowane oraz dużo lepiej wyposażone w pomieszczenia dodatkowe (łazienka, przedpokój), co oczywiście podwyższyło przeciętną powierzchnię użytkową izby. Natomiast 3-izbowe mieszkania prawobrzeżnej części Warszawy — reprezentujące zresztą mniejszy udział w ogólnej ilości mieszkań tej części, niż odpowiedni udział mieszkań 3-izbowych części lewobrzeżnej — przeznaczone były dla słabszych ekonomicznie grup społeczeństwa i dlatego trzecią izbę w mieszkaniu osiągano przez pomniejszenie przeciętnej powierzchni wszystkich 3 izb oraz dzięki oszczędnościom na rozmiarach ubikacji dodatkowych.

Jeśli chodzi o powierzchnię użytkową przypadającą na jednego mieszkańca, to wzrasta ona konsekwentnie bez żadnych załamań od 4,5 m^2 na osobę w mieszkaniach 1-izbowych, aż do mieszkań 5- i więcej-izbowych, w których wynosi 8,5 m^2 na osobę. Również tutaj potwierdza się — jakkolwiek w zmniejszonej już skali — przedwojenna tendencja wzrostu przeciętnej m^2 na osobę, w miarę wzrostu liczby izb w mieszkaniu. W przebiegu linii tego wzrostu dziwny nieco wydaje się wzrost m^2 na osobę, począwszy od mieszkań 3-izbowych do 4- oraz 5- i więcej-izbowych, pozornie przeciwny stwierdzonej wyżej tendencji pogarszania się stosunków zagęszczania mieszkań (tj. tendencji wzrostu przeciętnych zagęszczenia), przy przejściu z mieszkań 3- do 5- i więcej-izbowych. Tłumaczy się to jednak faktem, że wzrost przeciętnej powierzchni izby mieszkalnej przy przejściu z typu mieszkań 3-izbowych do 5- i więcej-izbowych był o wiele silniejszy, niż odpowiedni wzrost liczby osób na izbę. Przy tym trzeba pamiętać o stosunkowo dużym udziale powierzchni mało użytecznej jak korytarze, wspólne kuchnie, przechodnie pokoje itp. w mieszkaniach większych.

8

WYDATKI NA MIESZKANIE

Zagadnienie ustalenia wydatków na mieszkanie napotykało, jak już wspomniano przy omawianiu kwestionariuszy ankiety, na b. znaczne trudności. Badano odrębnie wysokość opłacanego czynszu (w styczniu 1946 i w styczniu 1948) i odrębnie koszty świadczeń dodatkowych w tychże miesiącach. Do świadczeń tych, jak np. dostawa wody, usuwanie nieczystości itp. zaliczone były w r. 1946 również koszty remontu, jeśli płacone one były w ratach miesięcznych przez pewien okres czasu. Ponadto osobne pytanie miało na celu ustalenie ogólnej sumy kosztu remontu, jeżeli był on przeprowadzony na rachunek lokatora.

Dane zebrane w r. 1946 nie przedstawiały zbyt wielkiej wartości. Pozwalały one określić przeciętny wydatek na mieszkania odpowiadających na ankietę, natomiast ze względu na zagmatwany charakter stosunków mieszkaniowych (główni lokatorzy i sublokatorzy, mieszkania o kilku głównych lokatorach itp.) trudno było przeprowadzić pełne porównanie kosztów mieszkania zależnie od jego wielkości.

Precyzyjniej sformułowane pytania w ankiecie z lata 1948 r. pozwoliły na otrzymanie materiału bardziej wartościowego, jednakże i on musiał budzić wiele zastrzeżeń. Również i w tym wypadku przeliczenie ogółu wydatków na mieszkanie i wydatków ponoszonych przez poszczególnych pracowników na bardziej obiektywny miernik, jakim mogła być np. jednostka powierzchni zajmowanego mieszkania, czy jedna izba, nie było w pełni możliwe, ze względu na widoczne różnice w pojmowaniu pytań ankiety i odpowiedzi nie zawsze dające się sprowadzić do jednego mianownika.

W r. 1946 przeciętny wydatek na czynsz wyniósł u 686 pracowników zamieszkałych w Warszawie, którzy odpowiedzieli na to pytanie — 86 zł. Układ czynszów odpowiadał oczywiście

układowi przedwojennemu. Stosunkowo największy czynsz płacono więc w mieszkaniach 1-izbowych, niższy w przeliczeniu na 1 izbę — w większych. U Wedla np. czynsz w mieszkaniu 1-izbowym wynosił przeciętnie 36,2 zł, w 2-izbowych na 1 izbę 28,9 zł, w 3-izbowym 35,7 zł. W P. C. K. 1-izbowe mieszkania — 58,6 zł, 1 izba w 2-izbowym 44,8 zł, 1 izba w 3-izbowym 45,9 zł.

453 pracowników zamieszkałych w Warszawie podało, iż ponieśli w styczniu 1946 r. dodatkowe koszty związane z mieszkaniem. Przeciętne świadczenie wynosiło 143.— zł, a więc o ok. 65% więcej, niż przeciętny wydatek z tytułu komornego. W rzeczywistości świadczenie dodatkowe było wyższe od komornego w 239 wypadkach.

W styczniu 1948 r. przeciętny wydatek na komorne wyniósł nieco więcej niż przed dwoma laty, bo 102.— zł na 1 pracownika biorącego udział w ankiecie (576 odpowiedzi), przy niezmienionej prawie przeciętnej wielkości mieszkania. Wzrost wynosił więc 19%. Natomiast przeciętny wydatek na opłatę komornego wśród pracowników zamieszkujących jednoizbówki wzrósł z 57 zł (237 odpowiedzi) na 73 zł (średnia 254 odpowiedzi) tj. o 28%.

W znacznie wyższym stopniu wzrosły świadczenia dodatkowe. Przeciętne świadczenie wynosiło w styczniu 1948 r. 313 zł (średnia 535 odpowiedzi). W porównaniu z r. 1946 było ono większe o 119%. Dodatkowe świadczenia były niższe od komornego tylko w 20 wypadkach. Przy tym zakres osób opłacających świadczenia rozszerzył się znacznie, obejmując wszystkich pracowników odpowiadających na ankietę. Podczas gdy przeciętne świadczenie w r. 1946 było — jak już wyżej podano — jedynie o 65% wyższe od przeciętnego komornego, w r. 1948 wynosiło ono przeciętnie 307% właściwego czynszu.

Dane dotyczące ilości remontów, przeprowadzonych w mieszkaniach objętych ankietą, zostały podane na innym miejscu; tu omówimy jedynie koszty poniesione w związku z remontami. Spośród 243 osób, które podały w r. 1948, iż przeprowadziły remont mieszkania przez siebie zajmowanego, nie wszystkie odpowiedziały na pytanie, jakie koszty w związku z tym poniosły. Zdarzały się natomiast wypadki podawania wydatków poniesionych na remont przez osoby, które go nie przeprowadzały, a które jedynie uczestniczyły w kosztach robót przeprowadzanych przez głównego lokatora, właściciela domu itp. Tym niemniej poniższa tabela obrazuje dość wyraziście wysiłek finan-

sowy, poniesiony przez pracowników poszczególnych zakładów pracy celem poprawy warunków mieszkaniowych, potwierdzając tezy wysunięte przy omawianiu rozmiarów remontów, a mianowicie, b. wysoki w stosunku do możliwości udział robotników oraz nieznaczne własne nakłady na remonty pracowników Ministerstwa Sprawiedliwości, tj. instytucji korzystającej wydatniej, niż wszystkie pozostałe, z mieszkań odbudowanych ze środków publicznych (tablica nr 38).

Tablica nr 38

Koszty remontu poniesione przez odpowiadających na ankietę w r. 1948

Zakład pracy	Remonty mniejsze		Remonty większe		Razem wszystkie remonty		Przeciętny koszt 1 remontu w tys. zł.
	ilość	koszt og. w tys. zł.	ilość	koszt og. w tys. zł.	ilość	koszt og. w tys. zł.	
Min. Sprawiedliwości	12	383,0	—	—	12	383,0	32,0
P. C. K.	58	1005,0	13	532,0	71	6325,0	89,1
Elektrownia	98	2572,0	13	2597,0	111	5169,0	46,6
Wedel	73	1289,0	4	628,0	77	1917,0	24,9
Wszystkie zakłady	241	5249,0	30	8545,0	271	13794,0	59,0

MIESZKANIA PODMIEJSKIE

Oddzielne omówienie sytuacji mieszkaniowej pracowników mieszkających w osiedlach podmiejskich jest konieczne ze względu na dość duże nieraz odrębności warunków mieszkaniowych tam spotykanych w porównaniu z terenem ściśle warszawskim. Odcinek podmiejski omówimy w wielkim skrócie, wskazując jedynie na momenty bardziej charakterystyczne i rzucające się w oczy.

Liczba pracowników zamieszkałych poza Warszawą w okresie między r. 1946 a 1948 poważnie wzrasta z 11,1 na 17,4% (przestrzenne rozmieszczenie badanych mieszkań ilustrują załączone mapki po str. 80).

Tablica nr 39

Pracownicy mieszkający poza Warszawą

Zakład pracy	Ilość pracowników zamieszkałych poza Warszawą		Odsetek pracowników zamieszkałych poza Warszawą	
	1946	1948	1946	1948
Min. Sprawiedliwości	11	24	8,2	19,0
P.C.K.	9	15	7,9	8,8
Elektrownia	37	43	8,9	14,8
Wedel	45	79	18,5	23,6
Wszystkie zakłady	102	161	11,1	17,4

Rozpowszechnienie poszczególnych typów mieszkań, zajmowanych przez objętych ankietą w osiedlach podstołecznych (tabl. 40), przedstawia się nieco odmiennie, niż na obszarze mia-

sta. Najliczniejszą grupę mieszkań stanowią, podobnie jak w Warszawie, mieszkania najmniejsze, jednak — w przeciwieństwie do Warszawy — dominantą tej grupy są nie mieszkania 1-izbowe, lecz mieszkania 2-izbowe, wynoszące w r. 1946 46,1 a w r. 1948 52,2% ogółu mieszkań, czyli większość bezwzględną. Mieszkania 3-izbowe występują nieco mniej licznie, niż na obszarze miasta, zaś mieszkania 4- i więcej-izbowe stanowią ilość już znikomą, bo niespełna 5% ogółu mieszkań (1948 r.).

Wskutek olbrzymiej przewagi mieszkań najmniejszych, wynoszących łącznie 82,7% ogółu mieszkań, a więc o 12,3% więcej niż na obszarze miasta — ogólna struktura mieszkaniowa lokali podmiejskich jest gorsza, niż warszawskich. Przeciętna wielkość mieszkania wynosi 1,94 izby, jest więc o ca 10% mniejsza, niż odpowiednia przeciętna warszawska, wynosząca 2,14 izby na mieszkanie.

Tablica nr 40

Wielkość mieszkań podmiejskich w porównaniu do warszawskich

Wielkość mieszkania	Odsetki mieszkań różnej wielkości na obszarze:			
	podmiejsk.	warszaw.	podmiejsk.	warszaw.
	1946		1948	
1-izbowe	31,4	36,8	30,5	40,0
2-izbowe	46,1	31,2	52,2	30,4
3-izbowe	13,7	19,5	12,4	14,0
4-izbowe	6,0	7,3	3,7	9,8
5- i w.-izbowe	2,8	5,2	1,2	5,8
Wszystkie mieszkania	100,0	100,0	100,0	100,0

Wskutek odmiennej struktury mieszkaniowej, odmiennie również przedstawia się rozmieszczenie ludności w mieszkaniach poszczególnych typów (tablica nr 41).

W mieszkaniach położonych w osiedlach podmiejskich, w r. 1948 więcej niż połowa ludności (53,1%) skupiała się w mieszkaniach 2-izbowych, ¼ część ludności — w mieszkaniach 3-izbowych oraz zaledwie 7,4% w mieszkaniach 4- i więcej-izbowych. Z zestawienia z danymi warszawskimi okazuje się, że mieszkania 1- i 3-izbowe wykazują na obu obszarach niewiele różniące się od siebie odsetki skupiającej się w nich lud-

Tablica nr 41

Zaludnienie mieszkań podmiejskich w porównaniu z warszawskimi

Wielkość mieszkania	Odsetek ludności zamieszkałej w mieszkaniach różnej wielkości na obszarze:			
	podmiejsk.	warszaw.	podmiejsk.	warszaw.
	1946		1948	
1-izbowe	28,3	25,0	25,0	27,5
2-izbowe	41,3	28,5	53,1	26,2
3-izbowe	17,3	24,7	14,5	16,0
4-izbowe	7,5	11,4	5,0	16,9
5- i w.-izbowe	5,6	10,4	2,4	13,4
Wszystkie mieszkania	100,0	100,0	100,0	100,0

ności; natomiast znaczną różnicę stwierdza się na odcinku mieszkań 2-izbowych ,które na obszarach podmiejskich grupują 2 razy więcej ludności, niż ten sam typ mieszkań na obszarze warszawskim (53,1% wobec 26,2%).

Przeciętne zaludnienia izby były na obu terenach w r. 1948 identyczne w mieszkaniach 1- i 2-izbowych (3,3 i 2,1 osób na izbę); natomiast począwszy od mieszkań 3-izbowych — przeciętne zaludnienia mieszkań podmiejskich były dużo niższe, niż warszawskich. Lepsza sytuacja na tym odcinku przyczyniła się do poprawy ogólnego obrazu zaludnienia mieszkań podmiejskich w porównaniu z mieszkaniami warszawskimi (2,1 osób na izbę w r. 1948 w porównaniu z 2,3 osób na izbę w Stolicy. Tablica nr 42).

Między rokiem 1946 a 1948 nastąpił w mieszkaniach podmiejskich spadek gęstości zaludnienia na 1 izbę we wszystkich typach mieszkań, z wyjątkiem dwuizbówek. Spadek ten był b. wyraźny również wśród mieszkań największych, które na terenie Stolicy w tym samym czasie wykazały wzrost zagęszczenia. Ponieważ osiedla podmiejskie do czasu przeprowadzenia ankiety (lato 1948) praktycznie nie podlegały jeszcze gospodarce kwaterunkowej — omówione wyżej zmiany w zaludnieniu mieszkań różnej wielkości wskazują wyraźnie, jak dużą rolę w wyrównywaniu warunków mieszkaniowych odgrywa publiczna gospodarka lokalami i jak brak jej jest wykorzystywany przez poszczególne jednostki dla zapewnienia sobie uprzywilejowanej sytuacji mieszkaniowej, nawet wśród stosunkowo jednorodnych

Tablica nr 42

Gęstość zaludnienia izb w mieszkaniach podmiejskich w porównaniu z warszawskimi

Wielkość mieszkania	Przeciętne liczby osób na izbę w mieszkaniach:			
	podmiejsk.	warszawsk.	podmiejsk.	warszawsk.
	1946		1948	
1-izbowe	4,3	3,6	3,3	3,3
2-izbowe	2,1	2,5	2,1	2,1
3-izbowe	2,0	2,3	1,5	1,9
4-izbowe	1,5	2,1	1,4	2,0
5- i w.-izbowe	1,5	2,0	1,3	2,1
Wszystkie mieszkania	2,3	2,5	2,1	2,3

grup społecznych. Brak sprawnej gospodarki kwaterunkowej na terenie osiedli podstołecznych w czasokresie 1946—1948 wpłynął zapewne również na ukształtowanie się omówionej we wstępie niniejszego rozdziału struktury wielkości mieszkań pracowników objętych ankietą i na minimalny odsetek mieszkań większych. Przeprowadzona energicznie, począwszy od drugiej połowy r. 1948, akcja przesiedlenia pracowników ze Stolicy do miejscowości podwarszawskich doprowadziła na pewno do zmian na tym odcinku, gdyż objęła ona w szerokim zakresie niedoludnione lub wolno stojące mieszkania większe.

W sumie około 80% pracowników zamieszkałych w osiedlach podmiejskich, a zajmujących mieszkania jedno i dwu-izbowe, po powrocie z pracy trafiało do izb równie gęsto zaludnionych, jak ich towarzysze w Stolicy. Izby te były jednak znacznie gorzej wyposażone w podstawowe urządzenia użyteczności publicznej — wodociągi, elektryczność, ustępy. Między rokiem 1946 i 1948 nastąpiła wyraźna poprawa jedynie w zakresie zaopatrzenia w światło elektryczne. Ilość mieszkań dołączonych do sieci wzrosła z 37,4 do 70,3%, wobec przeszło 90% mieszkań posiadających instalację elektryczną w samej Warszawie. Natomiast odsetek mieszkań zaopatrzonych w wodociąg i ustęp (niekoniecznie skanalizowany) był w osiedlach podmiejskich wielokrotnie niższy, niż w Stolicy (porównaj tabl. nr 43). Dla ścisłości wspomnieć należy, że wyliczone wady mieszkań podmiejskich były częściowo wynagrodzone lepszymi warunkami zdrowotnymi otoczenia.

Tablica nr 43

Zaopatrzenie mieszkań podmiejskich w wodę, elektryczność i ustęp, w porównaniu z mieszkaniami warszawskimi

Treść	1946		1948	
	podmiejsk.	warszawsk.	podmiejsk.	warszawsk.
Odsetek mieszkań zaopatrzonych w:				
wodę	14,1	66,8	11,1	72,3
elektryczność	37,4	84,2	70,3	90,6
ustęp	10,1	51,7	12,6	50,6
Odsetek mieszkań zaopatrzonych w:				
1. wodę, elektryczność, ustęp	5,0	47,3	8,9	49,3
2. dwie instalacje spośród wymienionych w p. 1	8,1	19,6	5,2	21,9
3. jedną instalację spośród wymienionych w p. 1	30,3	21,8	57,0	21,8
Odsetek mieszkań bez wody, elektryczności i ustępu	56,6	11,3	28,9	7,0

Pod jednym względem mieszkania podmiejskie wyróżniały się korzystnie od lokali warszawskich. Już w r. 1946 były one w mniejszym stopniu niż warszawskie, zajmowane wspólnie przez dwie lub więcej rodzin (tablica nr 44). W okresie międzyankietowym nastąpiła na tym odcinku dalsza poprawa, znacznie szybsza, niż w Stolicy. Zaledwie co ósme mieszkanie podmiejskie z objętych ankietą było użytkowane wspólnie, podczas gdy w Warszawie w tym samym czasie co trzecie dzieliło taki los (wśród mieszkań jednoizbowych — co piąte, a wśród dwuizbowych — co czwarte). Ponieważ zagęszczenie w mieszkaniach mniejszych kształtowało się jednakowo w Stolicy i w miejscowościach podstołecznych, należy przyjąć, że pod Warszawą osiadały rodziny nieco liczniejsze (posiadające więcej dzieci), które nie mogły znaleźć odpowiedniego locum w Stolicy, lub które szukały dodatkowego źródła podniesienia budżetu rodzin-

nego w postaci ogródka przy domu czy działki. (Struktura wielkości gospodarstw domowych w osiedlach podmiejskich omówiona jest w rozdziale następnym; porównaj tablicę nr 47).

Tablica nr 44

Mieszkania użytkowane wspólnie — w osiedlach podstołecznych i w Warszawie

Zakład pracy	Odsetek mieszkań wielorodzinnych na obszarze			
	podmiejsk.	warszawsk.	podmiejsk.	warszawsk.
	1946		1948	
Min. Sprawiedliwości	45,5	57,7	12,5	36,9
P. C. K.	55,5	60,0	13,3	42,9
Elektrownia	24,3	50,5	13,9	29,7
Wedel	26,6	41,1	11,4	26,6
Wszystkie zakłady	30,4	50,3	12,4	32,3

STRUKTURA I WIELKOŚĆ GOSPODARSTW DOMOWYCH

Dane dotyczące wielkości gospodarstw domowych, to znaczy liczby osób żyjących razem z odpowiadającym na ankietę (licząc wraz z nim) we wspólnym gospodarstwie domowym (spożywających wspólnie posiłki i mieszkających razem), zawiera tablica nr 45. Uwzględnione w niej zostały jedynie gospodarstwa domowe, zamieszkałe w Warszawie.

Tablica nr 45

Struktura gospodarstw domowych objętych ankietą — w porównaniu ze strukturą warszawską i ogólnopolską

Źródło danych i data	Gospodarstwa domowe o liczbie osób na gospod.									
	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10 i więcej
	w odsetkach ogółu gospodarstw									
II ankieta 1948 (750 gospodarstw)	8,8	17,3	29,3	22,1	13,0	5,6	2,6	0,8	0,2	0,3
I ankieta 1946 (825 gospodarstw)	9,0	18,2	27,9	22,1	14,0	5,2	2,5	0,5	0,4	0,2
W-wa spis 1931	24,0	16,4	17,1	16,1	12,1	7,1	3,8	1,8	0,8	0,7
Polska spis 1931 (miasta powyżej 20 tysięcy mieszkańców)	17,4	15,9	17,6	17,2	13,4	8,7	5,0	2,6	1,2	1,0

Najbardziej liczne są gospodarstwa domowe 3-osobowe, stanowiące w r. 1948 prawie 30% ogółu gospodarstw, a następnie gospodarstwa 4-, 2- i 5-osobowe. W ten sposób zwarty trzon gospodarstw od 2 do 5 osób obejmuje przeszło 4/5 (82,7%) ogółu gospodarstw. Układ wielkości gospodarstw domowych w r. 1946 był bardzo podobny. W ciągu dwulecia zaszły jedynie niewiel-

kie zmiany, m. in. wzrósł nieco odsetek gospodarstw trzyosobowych, których ilość była także w r. 1946 najwyższa. Dane odnośnie struktury wielkościowej ogółu gospodarstw domowych w Warszawie w r. 1931 przytoczone są jedynie dla ilustracji; odnoszą się one do zupełnie innego środowiska, znacznie szerszego i znacznie bardziej różnolitego.

Tablica nr 46

Struktura gospodarstw domowych (według zakładów pracy)

Zakład pracy i rok	Gospodarstwa domowe o liczbie osób na gospodarstwo							
	1	2	3	4	5	6	7	8 i więcej
	w odsetkach ogółu gospodarstw							
Elektrownia 1946	4,7	13,3	27,4	27,7	15,4	6,5	3,4	1,6
1948	2,8	14,9	29,9	23,4	17,0	5,6	4,4	1,6
Wedel 1946	10,2	23,5	27,6	20,5	12,6	4,2	0,9	0,5
1948	9,0	15,3	33,8	22,8	11,0	5,9	1,1	0,7
Min. Sprawiedl. 1946	14,7	23,0	28,6	13,9	11,6	4,1	4,1	—
1948	13,6	18,9	30,5	22,1	9,4	4,2	1,0	—
P.C.K. 1946	15,2	19,8	29,2	14,1	15,2	3,8	0,9	1,8
1948	14,9	22,7	19,4	18,1	12,3	5,8	3,2	2,5
Zakłady typu robotniczego 1946	6,7	17,0	27,4	25,0	14,5	5,7	2,5	1,2
1948	6,0	15,1	32,0	23,1	14,0	5,8	2,8	1,2
Zakłady typu urzędniczego 1946	14,9	21,5	29,0	14,0	13,2	4,0	2,6	0,8
1948	14,4	21,3	23,8	19,7	11,2	5,2	2,4	2,0

Rozpatrując strukturę demograficzną według poszczególnych zakładów pracy, stwierdzamy dosyć wyraźne różnice: zakłady typu robotniczego (Wedel i Elektrownia) wykazują w r. 1948 dużo wyższy odsetek gospodarstw 3—5-osobowych (por. tabl. 46). Szczególnie wielka różnica zaznacza się w grupie gospodarstw 3-osobowych, których zakłady typu robotniczego posiadają 32% wobec 23,8% w zakładach typu urzędniczego. Te ostatnie natomiast odznaczają się szczególnie dużym udziałem gospodarstw 1-osobowych (14,4% wobec 6,0% w zakładach typu robotniczego) i 2-osobowych (21,3% wobec 15,1%). Natomiast w grupach

IESZCZENIE MIESZKAŃ PODMIEJSKICH OBJĘTYCH ANKIETĄ P.T.R.M. W 1946R.

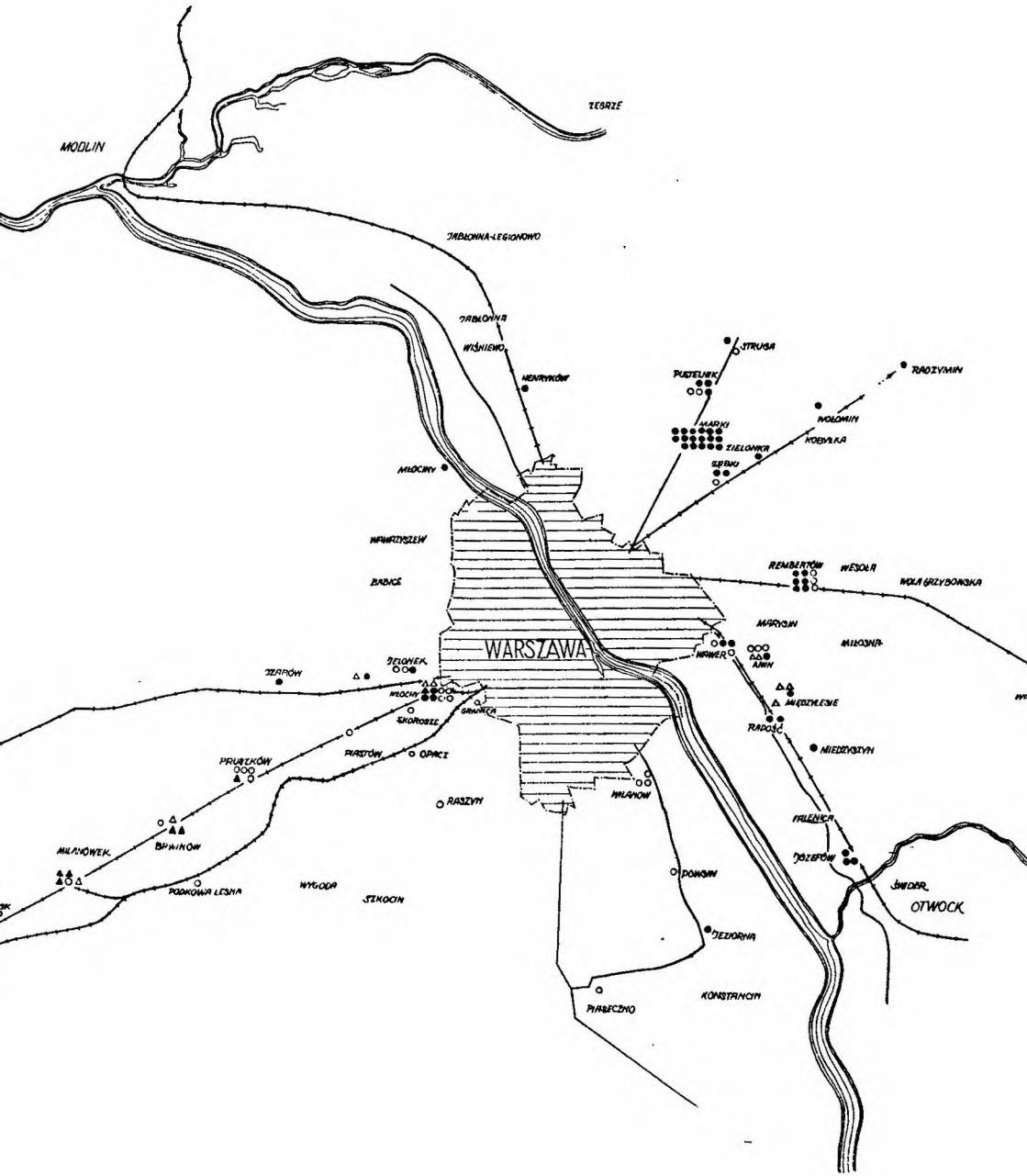

OZNACZA 1 MIESZKANIE
DLIWOŚCI ——— △
WONY KRZYŻ ——— ▲
▲ ——— ○
EL. KOLEJ DALEKOBIEŻNA
KOLEJ SZEROKOTOROWA

MIESZCZENIE MIESZKAŃ PODMIEJSKICH OBJĘTYCH ANKIETĄ P.T.R.M. W 1948 R.

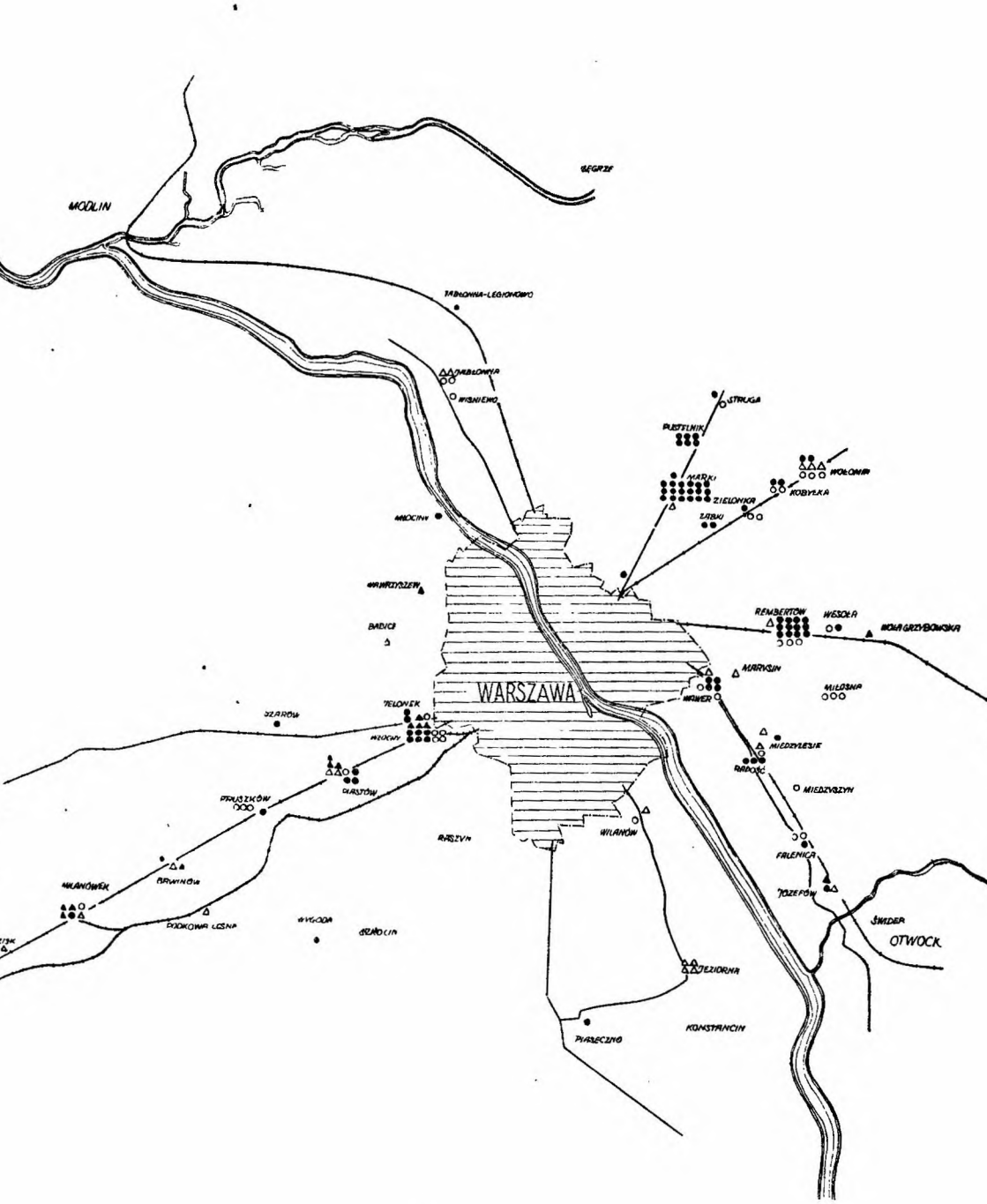

OZNACZA 1 MIESZKANIE
EDUWOŚCI ——— Δ
KWONY KRZYŻ ——— ●
EL. KOLEJ DALEKOBIEŻNA ———

gospodarstw powyżej 5 osób nie stwierdza się rozbieżności godnych wzmianki. Jednak sumowanie danych w powyższy sposób kryje w sobie pewne niebezpieczeństwo. Między Wedlem a Elektrownią istnieje znaczna różnica na odcinku gospodarstw 1-osobowych, których Elektrownia posiada w r. 1948 zaledwie 2,8%. Natomiast między Ministerstwem Sprawiedliwości a P. C. K. istnieją różnice na odcinku gospodarstw 3-osobowych. P. C. K. jest jedynym zakładem pracy, w którym największą grupę wśród ogółu gospodarstw stanowią gospodarstwa 2-osobowe.

Charakterystyczne różnice w strukturze gospodarstw domowych występują między terenem warszawskim i podmiejskim (tabl. 47).

Tablica nr 47

Struktura gospodarstw domowych w mieszkaniach objętych ankietą — w Warszawie i w osiedlach podmiejskich w r. 1948

Określenie obszaru	Gospodarstwa domowe o liczbie osób na gospodarstwo								
	1	2	3	4	5	6	7	8	9 i więcej
	w odsetkach ogółu gospodarstw								
Warszawa	8,8	17,3	29,3	22,1	13,0	5,6	2,6	0,8	0,5
Osiedla podmiejskie	5,6	17,3	18,5	28,0	22,4	3,7	3,1	1,0	0,4

W osiedlach podmiejskich przeważają gospodarstwa domowe większe, 4- i 5-osobowe. Stanowią one łącznie 50,4% całości, podczas gdy w Warszawie wynoszą zaledwie 35,1%.

Przeciętna wielkość gospodarstwa domowego przedstawiała się w latach 1946 i 1948 następująco (liczba osób na 1 gospodarstwo):

	r. 1946	r. 1948
1. Min. Sprawiedliwości	3,13	3,12
2. Wedel	3,21	3,38
3. Polski Czerwony Krzyż	3,24	3,41
4. Elektrownia	3,78	3,85
Wszystkie zakłady	3,46	3,50

Jak widać z zestawienia, ogólna przeciętna liczba osób na gospodarstwo w r. 1948 jest nieco wyższa niż przeciętna z r. 1946. W układzie międzyzakładowym występują oczywiście różnice. Jest jednak charakterystyczne, że wzajemny układ odnośnych liczb jest w obu wypadkach identyczny. Najwyższe przeciętne wykazuje Elektrownia, która zdecydowanie góruje pod tym względem nad pozostałymi zakładami, a w szczególności nad Min. Sprawiedliwości — jedynym zakładem, w którym przeciętna wielkość gospodarstwa w okresie badanym nie zwiększyła się. Przeciętne gospodarstwo domowe wśród pracowników Elektrowni było w latach 1946 i 1948 większe od przeciętnego gospodarstwa domowego pracowników Min. Sprawiedliwości — odpowiednio o 21% i 23%.

Dla ilustracji podajemy dane dotyczące przeciętnej wielkości rodzin poszczególnych grup społecznych, zaczerpnięte z niektórych przedwojennych badań ankietowych.

W osiedlu T. O. R. na Kole w r. 1936 przeciętna wielkość rodziny wynosiła u robotników 3,8 osoby, u niższych funkcjonariuszy 4,1 osoby, u innych 3,0 osoby. Należy jednak podkreślić, iż do osiedli torowskich dobierano z reguły rodziny liczniejsze *). Przeciętna wielkość rodzin mieszkających w dzielnicach robotniczych Warszawy, objętych ankietą Instytutu Spraw Społecznych w r. 1936, wynosiła wśród robotników 3,7 osoby, wśród pracowników umysłowych 3,0 osoby, a wśród samodzielnych 3,8 osoby **).

*) Stanisław Żemis: „Czy i o ile Towarzystwo Osiedli Robotniczych poprawia warunki mieszkaniowe robotników" (w maszynopisie).

**) L. Landau „Bezrobocie i stopa życiowa ludności dzielnic robotniczych Warszawy". I.S.S. 1936, por. str. 22.

WNIOSKI KOŃCOWE

Przed przystąpieniem do zreasumowania wyników ankiety należy zaznaczyć, iż materiały zawarte w arkuszach ankietowych nie zostały w pełni wykorzystane i opracowane. Istnieje jeszcze szereg zagadnień zarówno z dziedziny demograficznej jak i mieszkaniowej, które na podstawie danych zawartych w odpowiedziach na ankietę można by omówić i szerzej naświetlić. Pominięte zostały również zupełnie zagadnienia przestrzennego rozmieszczenia mieszkań i komunikacji z zakładem pracy. Załączone mapki pozwalają na pobieżne jedynie zorientowanie się w tych sprawach. Jednakże wydaje się, że zamieszczone w poprzednich rozdziałach zestawienia liczbowe oraz ich analiza, dają dość wyraźny obraz zmian w warunkach mieszkaniowych niektórych grup pracowniczych Stolicy i że stanowią one zamkniętą całość.

POPRAWA STANU ZASPOKOJENIA POTRZEB W PORÓWNANIU Z OKRESEM PRZED 1939 R.

O stosunkach mieszkaniowych w Warszawie po zakończeniu wojny decydowały przede wszystkim dwa momenty: bezprzykładne zniszczenie miasta i masowy napływ ludności. Dla zilustrowania sytuacji, która się wytworzyła, przytoczymy raz jeszcze jeden wskaźnik — wzrost średniego zagęszczenia jednej izby mieszkalnej z 2,1 osób na izbę w r. 1931 i w r. 1939 na 2,3 os./izbę w r. 1946. Wskaźnik ten ilustruje pogorszenie wybitnie złych już przed wojną przeciętnych warunków mieszkaniowych

w Stolicy. Należy ponadto przypomnieć o zdecydowanym pogorszeniu jakości technicznej mieszkań, następnie o pogorszeniu zaopatrzenia ich w wodę, elektryczność, gaz, na skutek zniszczeń w zakładach użyteczności publicznej, sieci rozprowadzającej itd.

Warunki mieszkaniowe były więc znacznie cięższe, niż przed wojną. Równocześnie jednak wspomniane przeciętne zagęszczenie daje pojęcie tylko o obiektywnych trudnościach, jakim musiały przeciwdziałać czynniki odpowiedzialne w owym czasie za praktykę mieszkaniową na terenie miasta. Nie uwidaczniają się natomiast w danych przeciętnych te wszystkie pozytywne zmiany, jakie zaszły w strukturze zaspokajania potrzeb na skutek nowej polityki mieszkaniowej. Przede wszystkim dzięki przymusowej gospodarce kwaterunkowej został złamany przedwojenny kapitalistyczny układ zaspokajania potrzeb mieszkaniowych będący wyrazem tego antagonistycznego ustroju. Oto kilka przykładów ilustrujących osiągnięcia w omawianym zakresie. Powtarzamy je w dużym skrócie:

a) Wydatnemu zmniejszeniu uległa rozpiętość zaludnienia mieszkań najmniejszych, zajmowanych w przeważającej masie przez świat pracy, i zaludnienia mieszkań dużych, obsadzonych przed 1939 r. prawie wyłącznie przez dobrze sytuowane warstwy bogatego mieszczaństwa, wyższych urzędników oraz przedstawicieli tzw. wolnych zawodów. W r. 1931 przeciętne zagęszczenie mieszkań 1-izbowych (4,0 osób na izbę) było 5-krotnie większe, niż zagęszczenie mieszkań 5- i więcej-izbowych (0,8 osób na izbę). W r. 1946 dla całej Warszawy było ono już tylko 1,8 razy większe (3,3 : 1,8 osób na izbę). Dla mieszkań objętych ankietą współczynnik zagęszczenia kształtował się na tym samym mniej więcej poziomie.

b) Pomimo wzrostu zagęszczenia w mieszkaniach na skutek zniszczenia Stolicy odsetek osób mieszkających w lokalach, liczących więcej niż 3 osoby na izbę, spadł z 39,1% ogółu ludności Warszawy w 1931 r. na 34,7% w r. 1946. Wśród osób objętych ankietą w 1946 r. był on jeszcze niższy i wynosił 32,6%. Liczby te świadczą dobitnie o demokratyzacji warunków mieszkaniowych Stolicy. Proces ten uwypukli się jeszcze wyraźniej, gdy porównamy stosunki w mieszkaniach robotników, zatrudnionych w r. 1931 w większych zakładach przemysłowych (I—V kategorii), z warunkami mieszkaniowymi pracowników dużego zakładu przemysłowego, jakim jest Wedel. 58,6% ludności ro-

botniczej mieściło się w r. 1931 w mieszkaniach liczących powyżej 3 osób na izbę. Analogiczny odsetek w mieszkaniach pracowników Wedla w r. 1948 wynosił już tylko 33,8.

c) Na skutek znacznego wyrównania zagęszczeń w mieszkaniach różnej wielkości zmniejszył się odsetek ludności, zajmującej mieszkania najmniejsze — 1-izbowe, najgorzej wyposażone w urządzenia sanitarne, wodociągowe, elektryczność. W r. 1931 mieszkało w takich lokalach 37% mieszkańców Warszawy, w r. 1947 już tylko 28,8%, choć udział jednoizbówek w ogólnej liczbie mieszkań obniżył się b. nieznacznie: z 42,7 na 40,2%, a więc zaledwie o 2,5 punkta. W mieszkaniach 1-izbowych znajdowało się w r. 1946 — 25% ogółu ludności objętej ankietą. Odsetek ludności zamieszkującej 1-izbówki wśród robotników większych zakładów przemysłowych wynosił w r. 1931 — 61,9%. U Wedla w r. 1946 — 32,4%. Odpowiednie zmiany zaszły w innych grupach mieszkań.

W tej krótkiej rekapitulacji przytoczyliśmy tylko kilka z pośród wielu omówionych poprzednio faktów, świadczących o zasadniczej przebudowie klasowej struktury zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych w Stolicy. Dokonać się ona mogła tak szybko dzięki radykalnej i stanowczej w swych ogólnych założeniach polityce kwaterunkowej oraz żywiołowej dążności, przejawionej po wyzwoleniu miasta przez masy robotnicze do wydobycia się z upośledzonych dzielnic na peryferiach i przynajmniej częściowego obsadzenia niedostępnych dla nich przed 1939 r. lepszych i większych mieszkań. Ankieta pozwoliła na bardziej szczegółową analizę rezultatów tych procesów.

POPRAWA WARUNKÓW MIESZKANIOWYCH MIĘDZY R. 1946 A 1948

Szybka odbudowa miasta musiała wpłynąć na poprawę warunków mieszkaniowych. Spis ankietowy dla całej Warszawy przeprowadzony w r. 1947 przez Zarząd Miejski wykazał w porównaniu z r. 1946 już pewną obniżkę przeciętnego zagęszczenia na izbę (1946 2,3, 1947 — 2,2 osób na jedną izbę). Ankieta P T. R. M. potwierdziła ten proces i wykazała, że polepszenie się warunków mieszkaniowych świata pracy między r. 1946 a 1948 następowało wśród różnych jego grup w sposób wyraźny, choć niejednolity (niejednolitość ta zostanie jeszcze omówiona).

I tak w ciągu dwulecia przeciętne zagęszczenie mieszkań pracowników czterech badanych zakładów pracy spadło z 2,5 na 2,3, zbliżając się do przeciętnej ogólno-miejskiej. Odsetek ludności zamieszkałej w mieszkaniach o zaludnieniu powyżej 3 osób na izbę zmalał z 32,6% na 24,4%. Odpowiednio wzrósł odsetek ludności w mieszkaniach liczących do 2 osób na izbę (z 30,4% na 38,3%) itd.

Można by postawić zarzut, że na skutek przyjętej techniki badań (II ankieta z 1948 r. obejmowała w olbrzymiej większości nie tych samych pracowników poszczególnych zakładów pracy, co w r. 1946) wyraźna poprawa zaludnienia jest wynikiem zmiany środowiska badanego, a nie wyrazem rzeczywistych zmian, jakie zaszły w Stolicy. Jednak wnioski poprzednio sformułowane zostały potwierdzone dodatkowymi badaniami warunków mieszkaniowych pracowników, którzy odpowiedzieli na obie ankiety. Spośród 99 odpowiedzi na ankietę, udzielonych w r. 1946 i 1948 przez tych samych pracowników — w 38 przypadkach zanotowano spadek zagęszczenia, w 38 przypadkach zagęszczenie pozostało bez zmian. W 23 przypadkach zagęszczenie wzrosło. Na odcinku zaludnienia pogorszenie warunków nastąpiło więc jedynie w 23% ogółu mieszkań badanych dwukrotnie. Z tego jedną piątą stanowiły mieszkania, w których już po wzroście zagęszczenia w r. 1948 średnia liczba osób na izbę nie przekraczała 2, a połowę mieszkania, w których przeciętna ta kształtowała się od 2 do 3 osób na izbę. Można ze znaczną dozą prawdopodobieństwa przyjąć ponadto, że większość pracowników spośród tych, którzy poprawili swoje warunki mieszkaniowe, nie wypełniała ankiety po raz drugi.

Najbardziej jednakże istotnym objawem poprawy w zakresie użytkowania mieszkań jest wydatny spadek ilości mieszkań użytkowanych wspólnie przez dwie lub więcej rodzin. W roku 1946 mieszkania takie stanowiły połowę ogółu mieszkań (50,3%). W r. 1948 spadły do niespełna jednej trzeciej (32,3%). Odsetek ludności zamieszkałej w tego typu mieszkaniach spadł z 65 na 47,6%.

Następnym elementem poprawy warunków mieszkaniowych w tym okresie było polepszenie stanu technicznego mieszkań

na odcinku zaopatrzenia w wodę i elektryczność. Procent lokali wyposażonych w wymienione instalacje wzrósł z 66,8 na 72,3% (woda) i z 84,2 na 90,6% (elektryczność). Odsetek mieszkań wyposażonych równocześnie w wodociąg, elektryczność i ustęp wzrósł z 47,3 na 49,3%, odsetek mieszkań pozbawionych całkowicie tych instalacji spadł z 11,3 na 7% itd. itd.

UJEMNE MOMENTY

Oprócz szeregu pozytywnych zmian, zanotowanych przez ankietę, należy jednak ponownie zwrócić uwagę na niektóre fakty ujemne. Przy szczegółowym omawianiu poszczególnych zakładów pracy podkreślona została rozpiętość w warunkach mieszkaniowych pracowników zatrudnionych w Ministerstwie Sprawiedliwości i Polskim Czerwonym Krzyżu, tj. w zakładach o przewadze personelu urzędniczego i w warunkach pracowników Wedla oraz Elektrowni. Rozpiętość ta występuje jeszcze wyraźniej przy analizie warunków mieszkaniowych pracowników umysłowych i fizycznych na terenie jednego zakładu np. Ministerstwa Sprawiedliwości (zbadano 91% ogółu mieszkań pracowników Ministerstwa objętych ankietą — co do pozostałych nie można było ustalić dokładnie charakteru wykonywanej pracy).

Tablica nr 48

Wielkość mieszkań zajmowanych przez pracowników umysłowych i fizycznych, zatrudnionych w Ministerstwie Sprawiedliwości w 1948 r.

Wielkość mieszkania	Mieszkania różnej wielkości zajmowane przez pracowników	
	umysłowych	fizycznych
1-izbowe	15,0	52,9
2-izbowe	35,0	26,5
3-izbowe	28,4	2,9
4-izbowe	15,0	11,8
5- i w.-izbowe	6,6	5,9
Wszystkie mieszkania	100,0	100,0

Tablica nr 49

Rozmieszczenie ludności w mieszkaniach pracowników umysłowych i fizycznych, zatrudnionych w Ministerstwie Sprawiedliwości w 1948 r.

Wielkość mieszkania	Ludność w mieszkaniach różnej wielkości, zajmowanych przez pracowników:	
	umysłowych	fizycznych
1-izbowe	10,3	35,9
2-izbowe	26,9	26,8
3-izbowe	29,1	3,3
4-izbowe	21,6	17,6
5- i w.-izbowe	12,1	15,4
Wszystkie mieszkania	100,0	100,0

Tablica nr 50

Przeciętne zaludnienie na izbę w mieszkaniach różnej wielkości, zajmowanych przez pracowników umysłowych i fizycznych Ministerstwa Sprawiedliwości

Wielkość mieszkania	Przeciętna liczba osób na izbę w mieszkaniach pracowników:	
	umysłowych	fizycznych
1-izbowe	3,2	3,1
2-izbowe	1,8	2,3
3-izbowe	1,6	1,7
4-izbowe	1,7	1,7
5- i w.-izbowe	1,6	2,5

Jak widać z trzech tablic (nr 48, 49, 50) pracownicy fizyczni mieszkają w lokalach mniejszych i gorszych, względnie dużych, zapewne lepiej wyposażonych technicznie, ale za to służących za pomieszczenie dla kilku rodzin. Zaludnienie na 1 izbę jest

w nich wyższe *). Gdyby więc materiał ankietowy zgrupowany został nie wg zakładów pracy, lecz wg grup zawodowych, rozpiętość warunków mieszkaniowych byłaby jeszcze bardziej wyrazista. Dowodzi tego również fakt, że 72% mieszkań pracowników umysłowych posiadało zagęszczenie do 2 osób na izbę, podczas gdy odpowiedni odsetek wśród pracowników fizycznych wynosił 35%.

Jak podkreślaliśmy jednak, nie tylko ten wzajemny układ intensywności zaludnienia może budzić obawy. Znacznie bardziej niepokojący wydaje się wzrost dysproporcji w zaspokajaniu potrzeb mieszkaniowych, jaki zarysował się w okresie między dwiema ankietami na niektórych odcinkach. Przytaczaliśmy fakty, że przeciętna zaludnienia spadła w tym czasie w P. C. K. i Ministerstwie Sprawiedliwości o 0,3 osoby, w Elektrowni już tylko o 0,2 osoby, a u Wedla prawie nie uległa zmianie. Stwierdziliśmy, że w robotniczym Wedlu nastąpił w tym samym okresie czasu wzrost zagęszczenia w mieszkaniach 1-izbowych, a odsetek mieszkań bez wody, elektryczności i ustępu nie uległ zmniejszeniu (13,0 i 13,2%), choć w innych grupach zakładowych nastąpiła poprawa i na tym odcinku.

Gdzie szukać źródeł powyższych faktów? Z jednej strony niewątpliwie formowały się one na skutek pośredniego, a nieraz i bezpośredniego oddziaływania gospodarki drobnotowarowej i kapitalistycznej na strukturę zaspokajania potrzeb mieszkaniowych Stolicy. Burżuazyjny charakter tej struktury w okresie przedwojennym, choć złamany w kluczowych pozycjach, musiał mieć w tym burzliwym okresie przejściowym stałe tendencje do odradzania się równolegle z odradzającymi się stale i w innych dziedzinach życia gospodarczego oraz społecznego elementami kapitalistycznymi. Sprzyjał temu układ funduszu mieszkaniowego miasta, zachowany z lat przedwojennych i dostosowany do zupełnie innych form użytkowania. Sprzyjał jednak omawianym prosesom w pewnym stopniu również kierunek oficjalnej polityki budowlanej w okresie przedplanowym, a nawet w pierwszym okresie planowania. Nacisk na odbudo-

*) Istotny wyjątek stanowią mieszkania 1-izbowe, gdzie przeciętne zagęszczenie lokali zajmowanych przez urzędników jest nieco wyższe niż lokali robotniczych. Świadczy to jednak przede wszystkim o złych warunkach mieszkaniowych niższego personelu urzędniczego, gnieżdżącego się w jednoizbówkach. Pokaźna część tych pracowników reprezentuje prawdopodobnie właściwe środowisko robotnicze, a stanowisko pracownika umysłowego stanowi „awans społeczny" niedawno osiągnięty.

wę stołecznych funkcji miasta — w dziedzinie budownictwa mieszkaniowego wyrażał się w zaopatrywaniu w mieszkania przede wszystkim pracowników urzędów centralnych, w odsuwaniu na plan dalszy dostarczania nowych mieszkań dla pracowników fizycznych. Akcja budowlana i rozdział mieszkań prowadzone były przy tym w sposób mało skoordynowany. Dzięki temu istniały możliwości stwarzania wyjątkowych warunków mieszkaniowych dla poszczególnych instytucji, zakładów czy dla części ich pracowników.

Wyniki ankiety — niezależnie od tego, w jakiej mierze są one w tym zakresie miarodajne — każą zwrócić uwagę na powyższe zjawiska. Dowodzą, że zmiany, jakie w dziedzinie organizacji budownictwa mieszkaniowego zostały przeprowadzone w roku 1948 na skutek powołania do życia „Zakładu Osiedli Robotniczych", były konieczne. Centralizacja publicznego budownictwa mieszkaniowego w Z. O. R. powinna przyczynić się do bardziej jednolitego i równomiernego ukształtowania warunków mieszkaniowych w nowo-budowanych osiedlach, do zaniku wszelkich „rezerwatów". Skoncentrowanie zaś działalności Z. O. R. przede wszystkim na budownictwie dla robotników powinno przynieść poprawę ich warunków mieszkaniowych.

PROBLEM STANDARDÓW MIESZKANIOWYCH

Niski poziom zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych w Polsce, odziedziczony po okresie kapitalistycznym, jest na ogół powszechnie znany. Obie ankiety unaoczniły ten fakt w sposób może jeszcze bardziej dobitny, niż jakiekolwiek inne dostępne w tej chwili dane, gdyż zamiast dość abstrakcyjnych wskaźników odnoszących się do całego kraju, czy do poszczególnych miast, dały szczegółowy obraz warunków mieszkaniowych kilku grup pracowniczych, związanych z określonymi zakładami pracy. Uchwycone zostały te wszystkie elementy, które składają się na obraz warunków mieszkaniowych, jak wielkość mieszkania, liczba rodzin w nim mieszkających, liczba osób, wyposażenie w wodę, elektryczność, gaz, ustęp, łazienkę itd. Można następnie elementy te powiązać z dzielnicami miasta, z charakterem pracy lokatorów itp.

Na tle uzyskanego obrazu warunki, zapewniane przez standardowe mieszkania budowane ze środków publicznych przez Z. O. R., wydają się bliskie ideału: powierzchnia mieszkalna

7—8 m^2 na osobę, plus ca 3 m^2 powierzchni niemieszkalnej; wielkość mieszkań od 22 do 58 m^2, tj. od 1 do 3½—4 izb; wodociąg, elektryczność, ustęp, łazienka; urządzenia społeczne w osiedlach; słońce, przestrzeń, zieleń itd. itd. Oto pobieżna charakterystyka mieszkań standardowych. Aby docenić, jak wielki i rewolucyjny postęp stanowią one w stosunku do obecnych mieszkań w Stolicy, patrzeć na nie należy jednak oczyma ich przyszłych użytkowników stanowiących gros uczestników ankiety, a nie przez okulary uprzywilejowanej przed wojną części inteligencji.

Oczywiście budowa wielkich ilości mieszkań małych w ramach szeregu najbliższych planów inwestycyjnych może budzić pewne obawy, zwłaszcza w odniesieniu do mieszkań 1-izbowych. Mieszkania małe 1- i 2-izbowe stanowią w chwili obecnej ok. 72% ogółu mieszkań w Stolicy. W ten sposób dotychczasowa struktura wielkościowa funduszu mieszkaniowego byłaby petryfikowana, choć przecież gospodarka socjalistyczna powinna przynieść poprawę warunków i na tym odcinku. Rozwiązanie trudności może być jednak z powodzeniem przeprowadzone przy pomocy metod stosowanych już dzisiaj w budownictwie Z. O. R., a mianowicie przez odpowiednie projektowanie położonych obok siebie mieszkań małych, które w miarę poprawy warunków będą mogły być połączone w jednostki większe, oraz przez etapową zabudowę i pozostawianie wewnątrz osiedli terenów, pozwalających na dobudowanie w okresie późniejszym bloków zawierających mieszkania większe. Należy również pamiętać o tym, iż przy planowym wzroście ludności Stolicy i w miarę wzrostu standardu mieszkaniowego będzie istniała możliwość budowy przede wszystkim lokali większych i przesuwania do nich liczniejszych rodzin, rezerwując dla napływającego elementu mieszkania mniejsze.

SPRAWA PRZEBUDOWY DZIELNIC STARYCH

Jeszcze jedno zagadnienie nasuwa się w związku z analizą materiału ankietowego. Radykalną poprawę warunków mieszkaniowych w Stolicy zapewnić może tylko nowe budownictwo mieszkaniowe. Jednakże budowa nowych osiedli nie wystarczy. Chociaż odciąży ona częściowo stare dzielnice mieszkalne z nadmiernych zagęszczeń, doprowadzi równocześnie do zaostrzenia kontrastów przede wszystkim w dziedzinie jakości mieszkania,

wyposażenia budynków itp. Wyniki ankiety wykazały jak niski poziom reprezentują pod tym względem mieszkania robotnicze w starych domach. I dlatego akcja nowego budownictwa będzie musiała przebiegać równolegle z przebudową dzielnic zaniedbanych i opuszczonych, z podnoszeniem wyposażenia budynków w nich położonych, z przebudową lokali większych w miarę potrzeby na mniejsze, samodzielne mieszkania, z ich unowocześnieniem. Pozostałości przeciwieństw kapitalistycznej Warszawy muszą znikać w miarę budowania socjalistycznej stolicy Polski również w zakresie struktury zaspokajania potrzeb mieszkaniowych.

Wytyczne w tym kierunku dał Prezydent B. Bierut w swoim referacie na Konferencji Warszawskiej PZPR w dniu 3 lipca 1949 r. mówiąc m. in.: „Plan 6-letni winien usunąć w Warszawie rażące dysproporcje w warunkach zamieszkania ludności pracującej, zaspokoić w pełni potrzeby mieszkaniowe, wynikające z przyrostu ludności robotniczej w związku z rozbudową przemysłu i stworzyć podstawy do przebudowy życia na zasadach socjalistycznych w nowoczesnych osiedlach społecznych i dzielnicach mieszkaniowych". Weszliśmy już w okres wykonywania planu 6-letniego, wytyczne te są w pełni realizowane.

ANEKS 1.

SZCZEGÓŁOWE OMÓWIENIE ARKUSZY ANKIETOWYCH Z R. 1946 i 1948

A. Zakres pytań w r. 1946

Pierwszy arkusz ankietowy, na podstawie którego przeprowadzone zostały badania w r. 1946 został opracowany przez komisję Polskiego Towarzystwa Reformy Mieszkaniowej przy udziale przedstawiciela Komisji Centralnej Związków Zawodowych — L. Marka.

Do arkusza ankietowego szereg uwag zgłosił ponadto prof. E. Strzelecki.

Pytania ankiety zostały podzielone na 5 odrębnych grup:

1. Zakład pracy.
2. Nazwisko i imię, stan rodzinny odpowiadającego na ankietę.
3. Miejsce zamieszkania odpowiądającego i warunki mieszkaniowe.
4. Koszt mieszkania.
5. Komunikacja z miejscem pracy.

W grupie pierwszej, prócz nazwy zakładu pracy, w którym był zatrudniony odpowiadający na ankietę, należało podać adres miejsca pracy ze względu na to, iż w niektórych zakładach, np. w Polskim Czerwonym Krzyżu, tych miejsc było kilka.

W grupie drugiej odpowiadający, który mógł albo podpisać się swym nazwiskiem, albo dowolnym pseudonimem, musiał podać:

a) liczbę osób w rodzinie, żyjących we wspólnym gospodarstwie domowym, tj. mieszkających stale razem w mieszkaniu i prowadzących jedno wspólne gospodarstwo;
b) liczbę osób pracujących samodzielnie spośród żyjących we wspólnym gospodarstwie domowym, tj. wymienionych pod a);
c) liczbę dzieci do lat 18.

Jeżeli oprócz rodziny odpowiadającego na ankietę mieszkały w tymże mieszkaniu osoby należące do innych rodzin, należało podać ich ilość. Ostatnie pytanie w grupie drugiej, odnośnie ogólnej liczby osób zamieszkałych w całym mieszkaniu, było pytaniem kontrolnym, na podstawie którego można było sprawdzić, czy pytania poprzednie zostały dobrze zrozumiane i czy prawidłowe były odpowiedzi, co do liczby osób żyjących we wspólnym gospodarstwie domowym odpowiadającego na ankietę pracownika i pozostałych osób zajmujących mieszkanie.

Anonimowość ankiety dopuszczono m. in. ze względu na dość często spotykaną obawę, że materiały ankietowe mogą być wykorzystane dla bezpośrednich celów kwaterunkowych, choć oczywiście, wobec żądania podania adresu, anonimowość ta była nieco problematyczna.

W grupie trzeciej poza dokładnym określeniem miejsca zamieszkania (miejscowość, ulica, nr domu) znajdowały się pytania charakteryzujące stan domu (czy położony przy ulicy, czy oficyna, czy wielopiętrowy, czy mały, willowy, czy zniszczony przez wojnę, w jakim stopniu), następnie pytania odnośnie mieszkania: liczba izb w mieszkaniu, przy czym kuchnia liczy się za izbę, powierzchnia zajmowanego mieszkania w m^2, położenie mieszkania — suterena, piętro, poddasze, zaopatrzenie mieszkania w wodę, światło, gaz, ustęp, wannę.

W grupie czwartej, obejmującej koszt mieszkania, znajdowało się pytanie: od kiedy odpowiadający zajmuje posiadane mieszkanie (miesiąc, rok), dalej pytanie: czy odpowiadający ponosił koszty związane z otrzymaniem mieszkania (np. odstępne, koszty remontu, koszty urzędowe, sądowe itp.); ostatnie dwa pytania w tej grupie dotyczyły wysokości komornego zapłaconego w styczniu 1946 r. i poniesionych w tym miesiącu świadczeń dodatkowych, jak remont, usuwanie nieczystości.

W grupie piątej omawiającej komunikację z miejscem pracy, w odpowiedziach należało podać koszty przejazdów do pracy i z pracy do domu w styczniu 1946 r., sposób komunikacji (pie-

szo, samochodem służbowym, koleją itp.*), trasę drogi do pracy i z powrotem, wymieniając nazwy dróg i ulic od domu do miejsca pracy, wreszcie czas przeciętnie dziennie tracony na dojazdy do pracy. Do arkusza ankietowego dołączone było objaśnienie, jak wypełniać ankietę.

W czasie opracowywania wyników pierwszej ankiety wyszły na jaw liczne niedociągnięcia w układzie i sformułowaniu pytań, niedociągnięcia te sprawiły, że pomimo pouczeń zawartych w objaśnieniu oraz pewnej pomocy udzielanej przez zakładowe Koła Związków Zawodowych i delegowanych przez nie mężów zaufania, odpowiedzi udzielane w szeregu kwestii nie dawały materiału dostatecznie pewnego i porównywalnego. Zwłaszcza bardzo słabe wyniki dały odpowiedzi odnośnie powierzchni zajmowanego mieszkania w m^2, m. in. na skutek niejasnego sformułowania pytania, które nie precyzowało wyraźnie, czy należy podać powierzchnię całego mieszkania, w którym zamieszkiwał odpowiadający na ankietę wraz z rodziną, czy też w wypadku wspólnego zajmowania mieszkania przez kilka rodzin — powierzchnię części zajmowanej rzeczywiście przez odpowiadającego i jego rodzinę. Z tych samych i innych względów szereg zastrzeżeń musiały budzić dane zebrane odnośnie kosztów mieszkania, gdzie prócz braku precyzji w pytaniach (np. odnośnie kosztów dodatkowych, ponoszonych za mieszkanie) wątpliwość budzić musiała wiarogodność podawanych kwot.

Wymieniliśmy przykładowo tylko te dwie kwestie. Prócz nich także szereg innych wątpliwości poruszony został przy omawianiu wyników ankiety w poszczególnych zagadnieniach.

B. Zakres pytań w roku 1948

Arkusz ankietowy w r. 1948 na podstawie zebranych doświadczeń został dość znacznie przerobiony przez A. Andrzejewskiego i J. Cegielskiego, przy czym nie rozszerzano zakresu pytań ankiety na inne zagadnienia ze względu na porównywalność danych, a jedynie starano się dokładniej sformułować poszczególne pytania kontrolne tam, gdzie zachodziła obawa pomyłek. Jedyne odstępstwo stanowiło wprowadzenie kilku pytań, wyjaśniających charakter najmu mieszkania, stosunek do publicz-

*) Rzecz charakterystyczna, że Komisja, formułująca wówczas pytanie, nie wymieniła tak powszechnych, zdawałoby się, środków komunikcji, jak tramwaj, trolleybus, czy autobus. W styczniu bowiem na terenie Warszawy lewobrzeżnej istniała jedynie jedna linia trolleybusowa, a na Pradze kilka krótkich linii tramwajowych.

nej gospodarki lokalami i kwestie remontu, a więc zagadnienia ilustrujące rozwój polityki mieszkaniowej w odbudowującej się Stolicy. Natomiast pod względem formalnym arkusz zawierał dość duże zmiany, wynikłe przede wszystkim z troski o uczynienie go bardziej zrozumiałym i łatwiejszym do wypełnienia. Na skutek tego, pytania zostały ułożone w następujące grupy:

I. Dane wstępne — obejmowały nazwę zakładu pracy, miejsce wykonywania pracy oraz nazwisko i adres odpowiadającego.

II. Zaludnienie mieszkania i stosunki mieszkaniowe. W grupie tej znalazły się wszystkie, nieco tylko przeredagowane pytania, dotyczące ilości osób mieszkających w mieszkaniu odpowiadającego na ankietę oraz dane dotyczące ilości osób żyjących w nim we wspólnym gospodarstwie domowym. Charakterystyczne jest, iż wprowadzenie dla uniknięcia pomyłek bliższego określenia, co to są osoby żyjące we wspólnym gospodarstwie domowym i wymienienie dwu cech: spożywanie wspólnych posiłków i zamieszkiwanie razem, miało skutek wręcz odwrotny. Cechy te w wielu wypadkach nie były zrozumiane jako występujące łącznie — w rezultacie w mieszkaniach wyraźnie wielorodzinnych podawano członków 2, a nieraz i 3 rodzin jako wspólne gospodarstwo domowe, ponieważ odnosiła się do nich cecha druga wspólnego gospodarstwa domowego — mieszkanie pod jednym dachem.

III. Opis mieszkania i domu. W grupie tej znalazły się pytania dotyczące wielkości mieszkania: ilości izb i powierzchni. Powierzchnię mieszkania należało tym razem podać nie tylko w jednej ogólnej cyfrze, lecz kolejno dla poszczególnych izb oraz łącznie dla innych pomieszczeń, jak przedpokój, łazienka itp. Ponadto wprowadzono dodatkowe pytanie odnośnie ilości izb i powierzchni mieszkalnej zajmowanej przez odpowiadającego na ankietę wraz z osobami żyjącymi z nim we wspólnym gospodarstwie domowym.

Pytania co do wyposażenia mieszkania i jego położenia pozostały, z drobnymi zmianami. Natomiast usystematyzowane i sprecyzowane zostały pytania co do stanu domu:

a) murowany, drewniany;

b) niezniszczony w czasie wojny;

c) zniszczony i odremontowany (odbudowany);

d) zniszczony i nieodremontowany.

Dodatkowe wyjaśnienia miały zapewnić następne pytania odnośnie mieszkania — czy było ono:

a) remontowane przez odpowiadającego na ankietę, przez inne osoby;
b) czy nie było remontowane;
c) czy podlega kwaterunkowi, czy też nie (tzn. jest wyłączone).

Wprowadzone również zostały dodatkowe pytania: czy odpowiadający, który zamieszkał w danym lokalu po wojnie otrzymał go na podstawie przydziału władz kwaterunkowych, przydziału zakładu pracy, na podstawie wzięcia zniszczonego mieszkania do remontu, czy też na podstawie porozumienia z właścicielem domu, względnie głównym lokatorem. W zakresie kosztu mieszkania rozdzielono wyraźnie komorne zasadnicze, liczone bez opłat i dopłat specjalnych oraz opłaty i koszty dodatkowe, precyzując, iż należy wymienić kolejno opłaty za wodę, za utrzymanie czystości, za dozorcę i inne.

IV. Komunikacja z miejscem pracy — układ pytań w tej grupie nie uległ większym zmianom, rozbito jedynie dla sprawdzenia wiarogodność danych — czas zużywany na dojście i dojazd do pracy na kilka elementów: dojście pieszo, czas stracony na czekanie na środki lokomocji, wreszcie czas zużyty na przejazd poszczególnymi środkami lokomocji.

Wprowadzona została nowa V grupa pytań pt. „Uwagi ogólne o wadach mieszkania i domu". Badały one wspólne użytkowanie kuchni i pokojów w mieszkaniach wielorodzinnych oraz interesowały się m. in. takimi wadami, jak wilgoć i grzyb. Ponadto pozostawione tu było miejsce na dodatkowe uwagi o mieszkaniu, nie mieszczące się w szablonie pytań.

ANEKS 2.

ZESTAWIENIE LICZBOWE WYNIKÓW ANKIETY

Tabl. nr I. Mieszkania i izby objęte ankietą oraz ludność w nich zamieszkała (wg zakładów pracy).

„ nr II. Mieszkania i izby objęte ankietą oraz ludność w nich zamieszkała (wg wielkości mieszkania).

„ nr III. Mieszkania zajęte przez więcej niż 1 rodzinę, izby w tych mieszkaniach oraz ludność w nich zamieszkała (wg zakładów pracy).

„ nr IV. Mieszkania zajęte przez więcej niż 1 rodzinę, izby w tych mieszkaniach oraz ludność w nich zamieszkała (wg wielkości mieszkań).

„ nr V. Mieszkania wg wielkości i wg zakładów pracy.

„ nr VI. Izby w mieszkaniach wg wielkości i wg zakładów pracy.

„ nr VII. Ludność w mieszkaniach wg ich wielkości i wg zakładów pracy.

„ nr VIII. Mieszkania w Warszawie i ludność w tych mieszkaniach (wg przedziałów zagęszczeń i wg zakładów pracy).

„ nr IX. Mieszkania w Warszawie i ludność w tych mieszkaniach (wg przedziałów zagęszczeń i wielkości mieszkania).

„ nr X. Gospodarstwa domowe w Warszawie (wg zakładów pracy).

Tablica nr I. Mieszkania i izby objęte ankietą oraz ludność w nich zamieszkała (według zakładów pracy)

Zakład pracy	Mieszkania				Izby mieszkalne				Ludność			
	Ogółem	Warszawa		Podmiejskie	Ogółem	Warszawa		Podmiejskie	Ogółem	Warszawa		Podmiejskie
		ogółem	w tym Praga			ogółem	w tym Praga			ogółem	w tym Praga	
1946 ROK:												
Min. Sprawiedliw.	134	123	28	11	339	315	60	24	749	691	137	58
P. C. K. *)	114	105	6	9	285	257	9	28	654	592	20	62
Elektrownia	416	379	68	37	909	823	119	86	2364	2191	351	173
Wedel	259	214	188	45	439	368	326	71	1123	937	808	186
Wszystkie zakłady	923	821	290	102	1972	1763	514	209	4890	4411	1316	479
1948 ROK:												
Min. Sprawiedliw.	127	103	18	24	304	249	35	55	579	479	78	100
P. C. K.	171	156	10	15	464	423	18	41	896	829	39	67
Elektrownia	292	249	64	43	610	533	103	77	1509	1321	238	188
Wedel	335	256	220	79	575	435	380	140	1376	1074	916	302
Wszystkie zakłady	925	764	312	161	1953	1640	536	313	4360	3703	1271	657

*) Pominięto w tym i w następnych zestawieniach 17 odpowiedzi dotyczących wspólnych izb koszarowych urządzonych przez PCK w r. 1945 dla swoich pracownik. nie posiadających mieszkań. Zamieszkiwało w nich przeciętnie od 7 - 11 osób.

Tablica nr II. Mieszkania i izby objęte ankietą oraz ludność w nich zamieszkała (według wielkości mieszkania)

Wielkość mieszkania	Mieszkania				Izby mieszkalne				Ludność			
	Ogółem	Warszawa		Podmiejskie	Ogółem	Warszawa		Podmiejskie	Ogółem	Warszawa		Podmiejskie
		ogółem	w tym Praga			ogółem	w tym Praga			ogółem	w tym Praga	
1946 ROK:												
1-izbowe	334	302	123	32	334	302	123	32	1231	1095	414	136
2-izbowe	303	256	114	47	606	512	228	94	1456	1258	533	198
3-izbowe	174	160	50	14	522	480	150	42	1176	1093	328	83
4-izbowe	66	60	2	6	264	240	8	24	540	504	28	36
5-i więcej-izb.	46	43	1	3	246	229	5	17	487	461	13	26
Wszystkie mieszkania	923	821	290	102	1972	1763	514	209	4890	4411	1316	479
1948 ROK:												
1-izbowe	354	305	152	49	354	305	152	49	1178	1014	506	164
2-izbowe	316	232	115	84	632	464	230	168	1316	967	481	349
3-izbowe	127	107	32	20	381	321	96	60	697	602	172	95
4-izbowe	81	75	9	6	324	300	36	24	638	605	68	33
5-i więcej-izb.	47	45	4	2	242	230	22	12	531	515	44	16
Wszystkie mieszkania	925	764	312	161	1913	1640	536	313	4360	3703	1271	657

Tablica nr III. Mieszkania zajęte przez więcej niż 1 rodzinę, izby w tych mieszkaniach oraz ludność w nich zamieszkała (wg zakładów pracy)

Zakład pracy	Mieszkania			Izby mieszkalne			Ludność		
	Ogółem	W-wa ogółem	Podmiejskie	Ogółem	W-wa ogółem	Podmiejskie	Ogółem	W-wa ogółem	Podmiejskie
1946 ROK:									
Min. Sprawiedliwości	76	71	5	234	223	11	536	504	32
P. C. K.	68	63	5	218	198	20	496	449	47
Elektrownia	201	192	9	555	531	23	1445	1393	52
Wedel	100	88	12	200	181	19	586	523	63
Wszystkie zakłady	445	414	31	1207	1133	73	3063	2869	194
1948 ROK:									
Min. Sprawiedliwości	41	38	3	134	122	12	229	214	15
P. C. K.	69	67	2	263	252	11	540	524	16
Elektrownia	80	74	6	255	241	15	661	620	41
Wedel	77	68	9	181	160	21	453	406	47
Wszystkie zakłady	267	247	20	834	775	59	1883	764	119

Tablica nr IV. Mieszkania zajęte przez więcej niż 1 rodzinę, izby w tych mieszkaniach oraz ludność w nich zamieszkała (wg wielkości mieszkań)

Wielkość mieszkania	Mieszkania			Izby mieszkalne			Ludność		
	Ogółem	Warszawa ogółem	Podmiejskie	Ogółem	Warszawa ogółem	Podmiejskie	Ogółem	Warszawa ogółem	Podmiejskie
1946 ROK:									
1-izbowe	80	71	9	80	71	9	403	352	51
2-izbowe	129	119	10	258	238	20	752	696	56
3-izbowe	137	130	7	411	390	21	977	935	42
4-izbowe	53	50	3	212	200	12	449	425	24
5- i więcej izbowe	45	43	2	246	234	12	482	461	21
Wszystkie mieszkania	444	413	31	1207	1133	74	3063	2869	194
1948 ROK:									
1-izbowe	34	33	1	34	33	1	147	144	3
2-izbowe	65	57	8	130	114	16	349	295	54
3-izbowe	70	64	6	210	192	18	410	380	30
4-izbowe	56	53	3	224	212	12	489	473	16
5- i więcej izbowe	42	40	2	236	224	12	488	472	16
Wszystkie mieszkania	267	247	20	834	775	59	1883	1764	119

Tablica nr V. Mieszkania wg wielkości i wg zakładów pracy

Wielkość mieszkania	Min. Sprawiedl.			P. C. K.			Elektrownia			Wedel		
	Warszawa ogółem	W tym Praga	Podmiejskie	Warszawa ogółem	W tym Praga	Podmiejskie	Warszawa ogółem	W tym Praga	Podmiejskie	Warszawa ogółem	W tym Praga	Podmiejskie
1946 ROK:												
1-izbowe	35	7	4	39	4	2	134	33	6	94	79	20
2-izbowe	25	10	2	22	1	2	119	20	19	90	83	24
3-izbowe	34	11	4	23	1	1	76	14	8	27	24	1
4-izbowe	18	—	1	8	—	3	32	1	2	2	1	—
5-izb. i większe	11	—	—	13	—	1	18	—	2	1	1	—
Wszystkie mieszkania	123	28	11	105	6	9	379	68	37	214	188	45
1948 ROK:												
1-izbowe	30	9	4	51	4	3	95	34	16	129	105	26
2-izbowe	30	4	14	32	4	4	80	24	21	90	83	45
3-izbowe	20	2	2	21	2	5	37	3	5	29	25	8
4-izbowe	17	3	3	33	—	2	22	3	1	3	3	—
5-izb. i większe	6	—	1	19	—	1	15	—	—	5	4	—
Wszystkie mieszkania	103	18	24	156	10	15	249	64	43	256	220	79

Tablica nr VI. Izby w mieszkaniach wg wielkości i wg zakładów pracy

Wielkość mieszkania	Min. Sprawiedl.			P. C. K.			Elektrownia			W e d e l		
	Warszawa ogółem	W tym Praga	Podmiejskie	Warszawa ogółem	W tym Praga	Podmiejskie	Warszawa ogółem	W tym Praga	Podmiejskie	Warszawa ogółem	W tym Praga	Podmiejskie
1946 ROK:												
1-izbowe	35	7	4	39	4	2	134	33	6	94	79	20
2-izbowe	50	20	4	44	2	4	238	40	38	180	166	48
3-izbowe	102	33	12	69	3	3	228	42	24	81	72	3
4-izbowe	72	—	4	32	—	12	128	4	8	8	4	—
5-izb. i większe	56	—	—	73	—	7	95	—	10	5	5	—
Wszystkie mieszkania	315	60	24	257	9	28	823	119	86	368	326	76
1948 ROK:												
1-izbowe	30	9	4	51	4	3	95	34	16	129	105	26
2-izbowe	60	8	28	64	8	8	160	48	42	180	166	90
3-izbowe	60	6	6	63	6	15	111	9	15	87	75	24
4-izbowe	68	12	12	132	—	8	88	12	4	12	12	—
5-izb. i większe	31	—	5	113	—	7	79	—	—	27	22	—
Wszystkie mieszkania	249	35	55	423	18	41	533	103	77	435	380	140

Tablica nr VII. Ludność w mieszkaniach wg ich wielkości i wg zakładów pracy

Wielkość mieszkania	Min. Sprawiedl.			P. C. K.			Elektrownia			Wedel		
	Warszawa ogółem	W tym Praga	Podmiejskie	Warszawa ogółem	W tym Praga	Podmiejskie	Warszawa ogółem	W tym Praga	Podmiejskie	Warszawa ogółem	W tym Praga	Podmiejskie
1946 ROK:												
1-izbowe	123	25	18	122	11	13	546	133	29	304	245	76
2-izbowe	125	50	8	100	6	8	635	108	78	398	369	104
3-izbowe	218	62	28	153	3	3	523	96	46	199	167	6
4-izbowe	126	—	4	74	—	24	281	14	8	23	14	—
5-izbowe i większe	99	—	—	143	—	14	206	—	12	13	13	—
Wszystkie mieszkania	691	137	58	592	20	62	291	351	173	937	808	186
1948 ROK:												
1-izbowe	91	30	15	136	14	4	366	129	59	421	333	86
2-izbowe	117	20	56	117	16	14	332	79	101	401	366	178
3-izbowe	96	9	10	122	9	25	215	11	22	169	143	38
4-izbowe	116	19	13	253	—	14	206	19	6	30	30	—
5-izbowe i większe	59	—	6	201	—	10	202	—	—	53	44	—
Wszystkie mieszkania	479	78	100	829	49	67	1321	238	188	1074	916	302

Tablica nr VIII. Mieszkania w Warszawie i ludność w tych mieszkaniach (wg przedziałów zagęszczenia i wg zakładów pracy)

Zakład pracy	Mieszkania ogółem	Mieszkania liczące osób na izbę						Ludność ogółem	Ludność w mieszkaniach liczących osób na izbę					
		1 i mniej	1—2	2—3	3—4	4—6	ponad 6		1 i mniej	1—2	2—3	3—4	4—6	ponad 6
1946 ROK:														
Min. Spraw.	122	8	52	43	13	3	3	683	23	220	284	109	17	30
P. C. K.	106	10	37	37	12	10	—	605	19	214	210	94	68	—
Elektrownia	383	12	116	127	74	44	10	2129	28	531	729	477	274	90
Wedel	214	14	77	80	23	18	2	940	18	263	388	139	117	15
Wszystkie zakłady	825	44	282	287	122	75	15	4357	88	1228	1611	819	476	135
1948 ROK:														
Min. Spraw.	96	11	45	29	10	1	—	420	24	203	142	46	5	—
P. C. K.	154	22	73	39	15	5	—	842	44	386	277	102	33	—
Elektrownia	242	11	86	85	32	22	6	1353	26	365	549	232	135	46
Wedel	255	13	99	87	31	18	7	1077	15	350	401	150	107	54
Wszystkie zakłady	747	57	303	240	88	46	13	3692	109	1304	1369	530	280	100

Tablica nr IX. Mieszkania w Warszawie i ludność w tych mieszkaniach (wg przedziałów zagęszczeń i wielkości mieszkania)

Wielkość mieszkania	Mieszkania ogółem	Mieszkania liczące osób na izbę						Ludność ogółem	Ludność w mieszkaniach liczących osób na izbę					
		1 i mniej	1—2	2—3	3—4	4—6	ponad 6		1 i mniej	1—2	2—3	3—4	4—6	ponad 6
1946 ROK:														
1-izbowe	304	17	59	89	63	62	14	1101	17	118	267	252	331	116
2-izbowe	259	13	106	97	33	9	1	1199	24	386	438	244	88	19
3-izbowe	160	6	70	66	14	4	—	1093	16	363	507	150	57	—
4-izbowe	60	4	27	20	9	—	—	513	15	177	198	123	—	—
5-izb. i więcej	42	4	20	15	3	—	—	451	16	134	201	50	—	—
Wszystkie mieszkania	825	44	282	287	122	75	15	4357	88	1228	1611	819	476	135
1948 ROK:														
1-izbowe	300	24	56	104	62	4	13	1010	24	112	312	248	214	100
2-izbowe	226	15	130	62	16	3	—	982	29	474	333	115	31	—
3-izbowe	108	11	62	33	1	1	—	593	30	299	240	11	13	—
4-izbowe	71	7	30	29	4	1	—	616	26	187	323	58	22	—
5-izb. i więcej	42	—	25	12	5	—	—	491	—	232	161	98	—	—
Wszystkie mieszkania	747	57	303	240	88	46	13	3692	109	1304	1369	530	280	100

Tablica nr X. Gospodarstwa domowe w Warszawie (wg zakładów pracy)

Zakład pracy	Gospodarstwa ogółem	Gospodarstwo domowe o liczbie osób na gospodarstwo											Ogólna liczba osób
		1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11 i więcej	
1946 ROK:													
Min. Sprawiedliwości	122	18	28	35	17	14	5	5	—	—	—	—	382
P. C. K.	106	16	21	31	15	16	4	1	1	—	—	1*)	343
Elektrownia	383	18	51	105	106	59	25	13	3	2	1	—	1447
Wedel	214	22	50	59	44	27	9	2	—	1	—	—	687
Wszystkie zakłady	825	74	150	230	182	116	43	21	4	3	1	1*)	2859
1948 ROK:													
Min. Sprawiedliwości	95	13	18	29	21	9	4	1	—	—	—	—	296
P. C. K.	154	23	35	30	28	19	9	5	2	1	1	1**)	526
Elektrownia	247	7	37	74	58	42	14	11	2	1	1	—	941
Wedel	254	23	39	86	58	28	15	3	2	—	—	—	858
Wszystkie zakłady	750	66	129	219	165	98	42	20	6	2	2	1**)	2621

*) Gospodarstwo 13-osobowe
**) „ 12- „

Cena 400 zł

10143 KPiP
1110143